



TYGODNIK LOKALNY

RZECZ KROTOSZYŃSKA

REKLAMA

Wewnątrz
numeru
**Rzecz
Rolnicza**

Nr 7 (825)

• Krotoszyn • Kobylin • Koźmin Wlkp. • Rozdrażew • Sulmierzyce • Zduny • Cieszków •

Red. wydania: S. Pośpiech

15 lutego 2011 r. Rok XXI

ISSN 1231-7691

Indeks 374997

Cena 2.50 zł (5% VAT)

www.rzecz.krotoszynska.pl

OBWODNICA PO 2020

Obwodnica Krotoszyna, Zdun i Cieszkowa rozpocznie się przed Bożacinem, omi- nie Krotoszyn od strony zachodniej, a zakończy za Cieszkowem. Trasa biegną- ca poza centrami tych miejscowości zostanie wybudowana najwcześniej w la- tach 2020 – 2025.



21

Obwodnica ma zmniejszyć ruch w Krotoszynie o przynajmniej jedną trzecią



Sylwię Tokarską po kwiaty dla swojej żony wysłał tato

Dzień w kolorze czerwieni

Róże? Czekoladki? Pluszowe misie? Kolacje przy świecach? – jak spędzamy ze swymi drugimi połowami dzień świętego Walentego?

Co roku przed 14 lutego sklepowe wystawy zalewa czerwień. Na półkach w kwaciarniach pluszowe serduszka, wszędzie pełno plastikowych, świecących brokatem bożków miłości. Sprzedawcy kwiatów, producenci kartek pocztowych i bombonierek zacierają ręce. Święto zakochanych jest popularnie nie tylko wśród młodzieży. Równie często można zauważyć idącego ulicą z różą w ręku starszego pana, jak i nastoletniego chłopca.

Wielbiciele dnia zakochanych przez kilkanaście lat zdążyli już wykreować tradycyjne sposoby obchodzenia tego święta. Romantyczna kolacja przy świecach, róża w ręku – to jeden ze standardowych scenariuszy walentynkowego wieczoru.

A jak krotoszynianie mają zamiar go spędzić?

dokończenie na str. 3

CO MÓWIĄ O TURKU?

Co mówią o Turku jego koledzy z pracy? Jak na co dzień zachowywał się mężczyzna, który ugodził klienta nożem? Dlaczego obrońcy aresztowanego obcokrajowca uważają, że powinien być wolny?

4

I BOISKO, I SALKI

Sulmierzyccy radni chcą nowoczesnych inwestycji. Zaprojektowali pomysł budowy boiska *Orlik*, co nie przekreśliło planu przerobienia starej kotłowni na salę treningową dla zapasników.

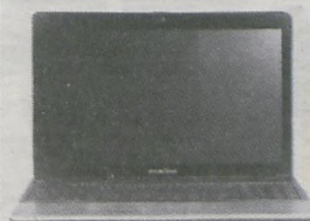
7

SZYBKĄ PASJĄ

Krotoszynianin Mariusz Szulc od kilku lat startuje w wyścigach samochodowych na ćwierć mili. Często staje na najwyższym stopniu podium. Ściga się własnoręcznie przerobioną hondą.

13

PROMOCJA ! PROMOCJA ! PROMOCJA



Acer eMachines EME640G
15,6", Phenom X3 Triple-Core, 3GB RAM,
HDD 250GB, ATI Mobility Radeon HD 5470,
WiFi, kamera, 4xUSB, HDMI, Win7HP,
gwarancja: 24 miesiące

1999 zł**Hardbit**

Krotoszyn, ul. Benicka 2a
Tel. 62 725 72 06,
62 725 77 78

Krotoszyn, ul. Kobylińska 65
tel. 515 177 056, fax 62 725 22 25, e-mail: ekaplast@wp.pl

OKNA DRZWI ROLETY

promocja
GRATIS

- parapet
moskitiera
na skrzydło RU

EKA-PLAST

Najlepsze okna
w dobrej cenie!

Firma budowlana zatrudni:

- kierownika budowy,
- inżyniera budowy,
- operatora koparko-ładowarki,
- operatora dźwigu.

Tel. 509 400 092 (w godz. 8.00 – 16.00)



Zakład Kształcenia Zawodowego w Jarocinie
BIURO PROJEKTU:
ul. Wojska Polskiego 44, tel. 62 594 17 21

w ramach projektu: „Nowy zawód szansą dla Ciebie”
prowadzi nabór na

BEZPŁATNE KURSY

- projektowanie stron internetowych
- spawacz w metodzie MAG i TIG

skierowane dla osób pozostających bez zatrudnienia **w wieku do 24 lat** zamieszkujących w powiatach jarocińskim, krotoszyńskim i pleszewskim, w tym:

- osób, które w ostatnich miesiącach utraciły pracę z przyczyn niedotyczących pracowników,
- osób długotrwale bezrobotnych,
- osób nieaktywnych zawodowo, w tym osób uczących się lub kształcących (w trybie niestacjonarnym),
- osób wchodzących i powracających na rynek pracy.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

ATIZ POŻYCZKI GOTÓWKOWE

- bez poręczycieli
- minimum formalności
- szybka wypłata (1 dzień)
- od 500 zł do 3 000 zł
- dla każdego

Krotoszyn, ul. Garncarska 5
czynne pon.-pt. 11⁰⁰ – 17⁰⁰
tel. 722 66 66, 0608 301 885

**STROJE
KARNAWAŁOWE
DLA DZIECI**

JUŻ OD 23 ZŁ!
a także:
-akcesoria
-dodatki
-i wiele więcej

ZAPRASZAMY!
ul. Zamkowy Folwark 11
Krotoszyn
tel. [62] 725 42 60
www.kamixmd.com.pl

cyfrowe

Lumen Press sp. z o.o.
Krotoszyn, Sienkiewicza 2a, tel. 062 725 33 54

Gdzie i jakiego uczyć się zawodu

Wielu gimnazjalistów zadaje sobie pytanie, jak w przyszłości być dobrym fachowcem w nowoczesnej firmie. A może lepiej prowadzić własny lub rodzinny interes?

Nabór do szkół zawodowych, a zarazem na praktyczną naukę zawodu, rozpocznie się wiosną. Jednak już przed feriami pierwsi pracodawcy wystartowali z programem agitacyjnym. Za przykład można podać największego na naszym terenie, firmę *Mahle*. Proponowane zawody i korzyści płynące z wyboru przedstawiła nie uczniom, a rodzicom podczas zebrań szkolnych.

Mechanik i fryzjerka

Cech Rzemiosł Różnych w Krotoszyźnie, jako instytucja zrzeszająca pracodawców, w dwóch poprzednich latach przygotowała dla pracodawców po około 250 umów dotyczących praktycznej nauki zawodu. – *Największym zainteresowaniem młodych kandydatów cieszyły się zawody takie, jak: mechanik pojazdów samochodowych*

związane z budownictwem – murarz, dekarz, cieśla. Z nowych warto wymienić monter izolacji budowlanych czy technologa robót wykończeniowych.

Papierkowa robota

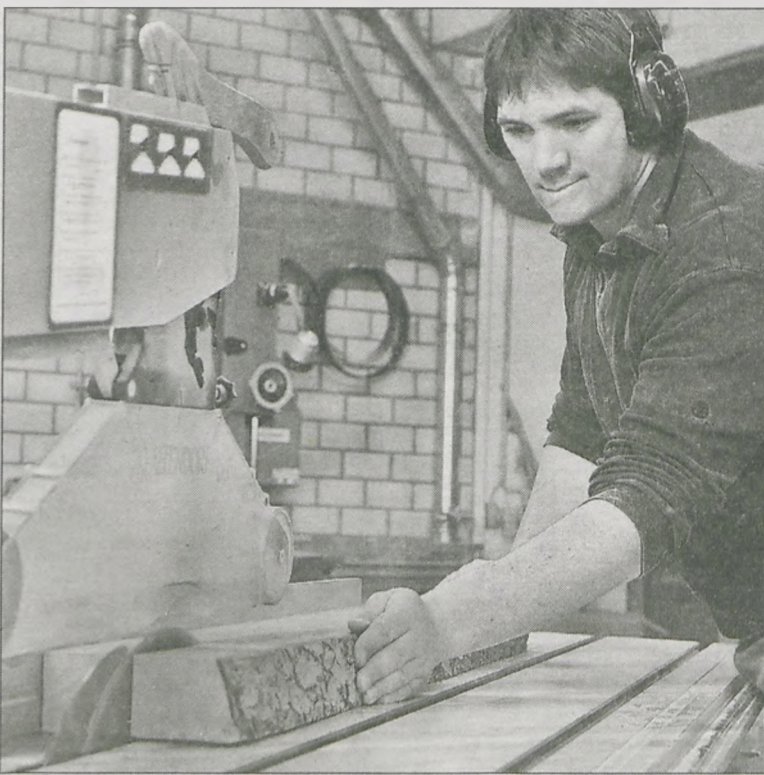
Z jakimi problemami borykają się rzemieślnicy zatrudniający młodocianych pracowników? – *Jeśli chodzi o rzemieślników podejmujących się szkolenia praktycznego w zawodzie, borykają się z narastającą biurokracją przy załatwianiu spraw związanych ze szkoleniem młodocianych. Tak dzieje się na przykład przy składaniu wniosków o dofinansowanie kosztów kształcenia ucznia młodocianego po zdaniu egzaminu i uzyskaniu tytułu zawodowego* – informuje Barbara Januszkiewicz. Dofinansowanie takie przyznaje wójt lub burmistrz, właści-

wymagano dodatkowo, aby kopie dokumentów były potwierdzone przez notariusza, radcę prawnego lub doradcę podatkowego. Dotyczyło to wszystkich kserokopii pism składanych wraz z wnioskiem i wiązało się z dodatkowymi kosztami ponoszonymi przez rzemieślników. Przecież pracodawca mógł pokazać oryginały dokumentów przy składaniu wniosku. – *Do tej pory było to praktykowane. Jednak od 1 stycznia 2010 r. kopie dokumentów muszą być potwierdzane. Jeśli pracodawca ma na przykład pięć uczniów, to tylko przy jednym komplecie dokumentów wymagamy tego potwierdzenia* – wyjaśni Małgorzata Mielcarek, zastępczyni naczelnika wydziału spraw społecznych i oświaty Urzędu Miejskiego w Krotoszyźnie.

Niemcy kuszą młodych

Wiadomość o tym, że Niemcy, przy pomocy zachęt finansowych, chcą ściągnąć polską młodzież na naukę zawodu i do pracy, obiegła niedawno całą Polskę. Program powstał przy wsparciu środków unijnych. W kwietniu tego roku otwiera się niemiecki rynek pracy i Polakom niepotrzebne będą zezwolenia. Czy Polska jest przygotowana do stawienia czoła drenażowi rynku pracy? – *Obawy zawsze istnieją, ale myślę, że sprawa dotyczy w pierwszej kolejności osób mieszkających w pobliżu granicy z naszym zachodnim sąsiadem. Bardzo ważna jest znajomość języka, a także wiek osoby rozpoczynającej naukę zawodu. Szesnastolatek tuż po gimnazjum to bowiem osoba młodociana, a więc rodzice muszą wyrazić zgodę na naukę poza naszym krajem* – wyjaśnia Barbara Januszkiewicz. Jednak młody człowiek uczący się zawodu w Niemczech ma szansę otrzymywać w trzecim roku nauki około 1,5 tys. euro. Dodatkowa pokusa to pewność przyszłego zatrudnienia.

Polscy pracodawcy płacą uczniom przez trzy lata nauki nieco ponad 100 zł miesięcznie. Kwotę tę oraz 40 zł składki na ZUS niemal w całości refunduje im Fundusz Pracy. Aż dziw, że nikt dotąd nie zwrócił uwagi, iż korzystanie z pracy młodocianych na takich warunkach finansowych to po prostu wyzysk. **Radosław Korzecki**



Młodzi coraz rzadziej wybierają zawody z branży budowlanej

wych (wśród chłopców) oraz fryzjer (dziewczeta). Może warto byłoby zastanowić się nad metodą „reklamowania” innych ciekawych, a zarazem potrzebnych na rynku pracy zawodów – mówi Barbara Januszkiewicz, w celu specjalistka do spraw oświaty zawodowej. Rzadko wybierane są za-

wy ze względu na miejsce zamieszkania młodocianego pracownika. Zgodnie z ustawą, pracodawca musi dołączyć do wniosku kopie dokumentów potwierdzających spełnienie warunków do prowadzenia przygotowania zawodowego.

W minionym roku od pracodawcy

Nie będą zatrudniać młodocianych?

Każdego roku pracodawcy zatrudniający młodocianych uczących się zawodu mogli starać się o refundację ich wynagrodzeń poprzez ochotnicze hufce pracy. W tym roku zwrot kosztów może być wstrzymany. Maciej Orzechowski, krotoszyński poseł na Sejm RP, zwrócił się do Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej z prośbą o wyjaśnienie powodów tej decyzji. Wstrzymanie podpisywania umów o refundację wynagrodzeń i składek na ubezpieczenia społeczne

młodocianym pracownikom może zniechęcić pracodawców. – *A w najczarniejszym scenariuszu spowodować brak przedsiębiorstw chętnych do przyjmowania uczniów na praktyki* – tłumaczy krotoszyński parlamentarzysta.

Do tej pory pracodawca musiał złożyć wniosek o zawarcie umowy w sprawie refundacji kosztów przynajmniej na jeden dzień przed podpisaniem umowy o pracę z młodocianym. Musiał również mieć pewność,

że jego wniosek jest już zarejestrowany w Centrum Edukacji i Pracy Młodzieży. Zatrudniający był zobowiązany złożyć w centrum edukacji kopie tychże umów zawartych na czas nieokreślony z młodocianymi. A to musiało być zgodne ze złożonym wcześniej wnioskiem o zawarcie umowy, w terminie do 30 listopada. W ciągu 30 dni od momentu złożenia dokumentów hufiec pracy zawiadamiał pracodawcę o decyzji.

(@ndzia)

Awaria na Kobylińskiej



By dostać się do rur, trzeba było rozkopać chodnik

W miniony czwartek na ulicy Kobylińskiej w Krotoszynie pękła w dwóch miejscach jedna z głównych rur wodociągu miejskiego. Wiele mieszkań nie miało wody przez cały dzień.

Działania ekipy remontowej zakładu wodociągów i kanalizacji Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej trwały cały dzień – zaczęły się ok. 7.00, a zakończyły dopiero po godz. 20.30. Do pracy zaangażowano 14 osób. Pracownicy musieli dokończyć się przez chodnik do pękniętych rur o średnicy 35 cm i wymienić uszkodzone fragmenty, co nie było prostym zadaniem. – Działali dwie koparki, dwa beczkowskie i pompy – mówi pracownik PGKiM, Andrzej Przybylski. – Rura

pękła w dwóch miejscach. Trzeba było jednocześnie wypompowywać ciekącą wodę i naprawiać dziurawe miejsca.

Wodociąg, który uległ awarii, jest w Krotoszynie jednym z głównych. Biegnie od ul. Zacisze, przez ul. Mickiewicza, aż do firmy Mahle. Mimo jednak tak dużego zasięgu, brak bieżącej wody dotknął jedynie bloki mieszkalne na ulicy Kobylińskiej. A. Przybylski jest zdania, że działania remontowe przebiegały sprawnie. (aga)

To był dzień w kolorze czerwieni

dokończenie ze str. 1

By odpowiedzieć na to pytanie, odwiedziliśmy kilka krotoszyńskich kwiatarni. Okazuje się, że mieszkańcy Krotoszyna stawiają na czerwone róże. – Wśród klientów oczywiście przeważają panowie, choć panie też się zderzają – mówi Małgorzata Zmysłona z kwiatarni Zielona Chatka.

Jednak walentynkowe zakupy to jedno, a samo świętowanie – drugie. W kolejnej kwiatarni poprosiliśmy kilka osób o ich przepisy na udany dzień zakochanych. – Zrobić jakiś pyszny obiad, potem wyjść do dobrej restauracji na deser – mówi jeden z mężczyzn. – A potem, niestety, do pracy na nockę...

Jacek Kujawiak zamierza spędzić ten dzień w rodzinnej atmosferze. – Ten czas zarezerwałem dla żony i córki – opowiada. – Dobre ciasto, kawa, ewentualnie drink z żoną, a dla córki napój. Kolejni rozmówcy utwierdzili nas w przekonaniu, że tradycyjne sposoby są najlepsze. Prawdopodobnie dlatego, że sprawdzone. – Niestety, mam dzisiaj nockę w pracy... Taki nie-fart. Ale zazwyczaj organizuje się jakąś kolację przy świecach – mówi Sylwia Tokarska, wychodząc z kwiatarni na ulicy Koźmińskiej w Krotoszynie z dużym bukietem róż. – Po te piękne

kwiaty wysłał mnie mój tata, który oprócz święta zakochanych będzie jeszcze obchodził z mamą rocznicę ślubu.



Jacek Kujawiak z walentynkowym bukietem

Jak widać, krotoszyńskianie wybierają metody sprawdzone, co nie znaczy, że niewymagające zaangażowania i pracy. – Mam zamiar ugotować dla żony jakieś pyszne danie z kuchni włoskiej – zdradza Miłosz Zwierzyk z Rady Miejskiej Krotoszyna. – Oczywiście, nie obejdzie się bez czerwonych róż i świec. Agnieszka Marciniak

Po 100 tys. złotych na kościół farny i zamek

– Minister kultury i dziedzictwa narodowego prześle na prace remontowe w krotoszyńskim kościele farnym oraz koźmińskim zamku po 100 tysięcy złotych – informuje poseł z Krotoszyna Maciej Orzechowski.

Parafia rzymskokatolicka pw. św. Jana Chrzciciela w Krotoszynie przeznaczy ministerialne dofinansowanie na konserwację i restaurację ołtarza

bocznego z I poł. XVII w., z kolei powiat krotoszyński na remont wieży w koźmińskim zamku, gdzie mieści się Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych.

Cele programu, w ramach którego przyznano dofinansowanie, to ochrona i zachowanie materialnego dziedzictwa kulturowego. (popi)

Telegraf



Krotoszyn. 17 lutego o 18.00 w Gimnazjum nr 2 odbędzie się zebranie mieszkańców Osiedla nr 2. Na spotkaniu omówione zostaną m.in. innymi sprawy dotyczące budowy kanalizacji na ul. Staszica oraz wyćinki drzew. **STOP.**

Krotoszyn. 18 lutego od 13.00 do 16.00 w bibliotece przy ul. Benickiej trwać będzie debata publiczna na temat Kompleksowa ambulatoryjna rehabilitacja kardiologiczna na Ziemi Krotoszyńskiej – możliwości powstania i rozwoju. Będzie transmitowana przez internet za pośrednictwem strony: www.kareh.krotoszyn.com.pl **STOP.**

Krotoszyn. 22 lutego od godziny 19.00 do 20.00 w Szkole Podstawowej nr 3 dyżurować będą radni: Krzysztof Kierzek z Rady Miejskiej i Przemysław Jędrkowiak z Rady Powiatu. **STOP.**

Krotoszyn. 23 lutego o godzinie 14.00 w bibliotece przy ul. Benickiej zorganizowana zostanie konferencja Uczymy się, jak się uczyć; adresowana do dyrektorów szkół, nauczycieli języka polskiego, bibliotekarzy, rodziców, a przede wszystkim dzieci i młodzieży. **STOP.**

Koźmin Wlkp. 26 lutego o 9.00 w hali sportowej ZSP odbędzie się turniej charytatywny halowej piłki nożnej. Imprezie towarzyszyć będą występy artystyczne i stoiska handlowe. Bilet wstępu kosztuje 5 zł. Dochód zostanie przeznaczony na rehabilitację Miłosza Łagody, młodziutkiego sportowca po operacji guza mózgu. **STOP.**

Chwaliszew. 19 lutego o 19.00 w Wiejskim Domu Kultury odbędzie się zebranie sprawozdawczo-wyborcze miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej. **STOP.**

Hurtowa Sprzedaż Paliw

Moc, Siła, Energia **STATOIL** Złoto polskich i norweskich rafinerii

olej napędowy } dowóz!
olej opałowy, oleje luzem } gratis!

Do każdej dostawy świadectwo jakości
Roman Kala, ul. Gałęckiego 4, tel. 505 133 454, 500 001 970
Krotoszyn, Mokronos, Benice **PETRYGO 4 zml**

Porównaj ceny paliw

Ceny paliw z dnia 14 lutego na wybranych stacjach w Krotoszynie i powiatach sąsiednich.

	Pb 95	Pb 98	ON
Jarocin, PKN Orlen, Poznańska 26a	4,85 zł	4,95 zł	4,64 zł
Krotoszyn, Intermarche, ul. Tartaczna	4,77 zł	4,85 zł	4,49 zł
Krotoszyn, Moya, ul. Magazynowa	4,79 zł	4,94 zł	4,65 zł
Krotoszyn, Statoil, ul. Koźmińska 60	4,93 zł	5,20 zł	4,69 zł
Krotoszyn, Bliska, ul. Chwaliszewska	4,74 zł		4,53 zł
Milicz, PKN Orlen, pl. ks. Warejska	4,83 zł	4,99 zł	4,64 zł
Ostrów, Statoil, ul. Raszkowska 70	4,88 zł	5,15 zł	4,61 zł

W CZYM RZECZ ?

Rzecz w tym, że proboszczowie powinni być także w jakimś sensie menedżerami. Świątynie są zazwyczaj wielowiekowymi budowlami (na naszym terenie tylko kościół przy ul. Wiejskiej do takowych się nie zalicza). A zatem są zaliczane do zabytków. Dbać o nie niełatwo, bowiem to kosztowne przedsięwzięcie. Składki wiernych bardzo rzadko wystarczają na modernizację kościelnych budowli. Dlatego proboszczowie próbują sięgać po wsparcie z samorządów i instytucji państwowych.

Szczególnie ważny program stworzono w resorcie kultury. Ma on na celu ochronę zabytków, także sakralnych. Aby uzyskać pomoc, trzeba w podanym terminie złożyć wniosek – dobrze przygotowany i opisany. Z naszego powiatu o pieniądze wystąpiły dwie parafie z Krotoszyna (farna i pw. św.

Andrzeja Boboli) oraz starostwo – na zamek w Koźminie. Fara i zamek dostaną po 100 tys. zł. Pieniądzy z tego źródła nie dostanie świątynia pw. św. Andrzeja Boboli, ponieważ jej wniosek otrzymał w Ministerstwie Kultury zbyt małą liczbę punktów, a mianowicie 55 przy minimum wynoszącym 60. To o 20 punktów mniej, niż uzyskała fara i zamek koźmiński. A konkurencja była ogromna – do ministra kultury napłynęły setki wniosków z całej Polski. Wiele z nich odpadło już podczas oceny formalnej, inne dostały za mało punktów.

Na szczęście dla parafii A. Boboli, środki finansowe zabezpieczyła dla niej gmina Krotoszyn. W budżecie na 2011 r. zarezerwowano 200 tys. na remont jej kościoła oraz 50 tys. zł na potrzeby fary. To właśnie świątynia pw. św. Jana Chrzciciela w ostatnich

kilku latach wiodła prym w remoncie. W 2007 r. miedzianą blachą pokryto wieżę, a w kruchtach położono marmurową posadzkę. W 2008 r. odrestaurowano m.in. elewację, odrestaurowano dwa ołtarze, ale najważniejsza była wymiana dachu. Na ten cel ks. kan. Adam Modliński pozyskał z Ministerstwa Kultury 400 tys. zł. Jak widać, okazał się skutecznym menedżerem.

Proboszcz fary podkreśla, że tak wiele robót budowlanych udało się wykonać dzięki ofiarności i zaangażowaniu parafian. A to dowód na to, iż jego działania są akceptowane przez wiernych.

Sebastian Pośpiech



Prawdziwe nazwisko *Nuriego* brzmi Erkan Para. Zanim trafił do krotoszyńskiego lokalu jako kucharz, a było to 1,5 roku temu, pracował w Opolu i Ostrowie Wlkp. Dziś ma 40 lat. W ojczystym kraju pozostawił dwóch braci i rodziców. – *Nuri* miał swój kąt. W Krotoszynie wynajęliśmy mu mieszkanie, które opłacane było z naszej kieszeni. To jest bardzo oszczędny człowiek, część swoich dochodów zarobionych u nas wysyłał rodzinie do Turcji. Jest świetnym kucharzem, jego dania były magnesem dla naszej klienteli – opowiada Radosław Podejma, właściciel lokalu.

Swoją uczciwością i skromnością *Nuri* zapracował na zaufanie szefostwa, to właśnie on każdego rana otwierał lokal. – *Był w posiadaniu kluczy, swoją serdecznością zyskał sobie wielu przyjaciół i znajomych. Nawet ja – jako właścicielka tego lokalu – nie znam tylu klientów osobiście – dodaje Katarzyna Podejma, żona Radosława.*

Nuri był traktowany przez oboje niemal jak członek rodziny. Spędzał z nimi okres świąteczny. – *Jego pracowitość mogłaby być wzorem dla wielu naszych rodaków – wspomina R. Podejma.*

Aresztowany Turek Nuri – jakim jest człowiekiem?

Wielu bywalcom klubu *Tabakiera* przy ul. Raszkowskiej w Krotoszynie pseudonim *Nuri* kojarzy się z życzliwym i uprzejmym Turkiem, kucharzem w tym lokalu. Feralne zdarzenie z 26 listopada 2010 roku, gdy *Nuri* zaatakował klienta nożem, kładzie się cieniem na jego wizerunku. Jak tamten dzień zapisał się w pamięci właścicieli lokalu? Co mówią o *Nurim* współpracownicy?

Jakim pracownikiem był Erkan Para, zapytaliśmy pracowników klubu. – *Jego uczynność udzielała się wszystkim nam, przez swoją grzeczność zjednywał gości naszemu lokalu. Słabo znał polski. Pamiętam, jak szefowa poprosiła go o przygotowanie jajecznic ze szczypiorkiem, a on łapał sobie język podczas wypowiedzania słowa „szczypiorek”. Z czasem wybił z tego, mówiąc „zielona cebula” – wspomina Renata Roszczak.*

Nuri był kibicem piłkarzy *Lecha* Poznań. – *Od klientów naszego lokalu dostał koszulkę i szalik „Lecha”. Był z niej dumny, zakładał ją podczas*

transmisji meczów w telewizji. Impo-
nowała mi w nim jego abstynencja al-
koholowa i łatwość w nawiązywaniu
kontaktów mimo bariery językowej –
opowiada Anna Patalas.

Dobre chwile w życiu Erkana Pary trwałyby zapewne do dziś, gdyby nie zdarzenie z listopada 2010 r. Wtedy ugodził nożem 27-letniego krotoszy-
nianina.

Weześniej włoska flaga na fartuchu kucharza i podpis *Italiano* stały się obiektem drwin podpiętych gości. – *To nie był pierwszy tego rodzaju incydent, trzykrotnie sprawę zaklatwiała wezwana ochrona lokalu, ale 26 listo-*

pada nie zdążyła – ubolewa Katarzyna Podejma.

Wszystko wydarzyło się w części lokalu, gdzie przygotowywane są potrawy z kebabu. *Nuri* wykrawał akurat nożykiem do warzyw ozdoby z pomidora. – *Niefortunne odepchnięcie podpiętego i agresywnego gościa lokalu przyniosło cios nożem – nożem, który właśnie trzymał w ręce. To był niesamowity pech – ocenia właściciel lokalu. Cios nożem w okolicę brzucha spowodował obrażenia wątroby realnie zagrażające życiu – taka jest ocena prokuratora okręgowego z Ostrowa Wlkp. Według śledczych działań z za-*

miarem pozbawienia życia i dlatego postawiono mu zarzut usiłowania zabójstwa, który jest zagrożony karą 25 lat więzienia lub nawet dożywocia.

Po pierwszym zatrzymaniu Erkan Para został wypuszczony. Nie zatrzymano mu paszportu, wtedy mógł wyjechać z Polski, jednak nie podjął takiej decyzji. 31 stycznia 2011 r. Turka aresztowano po raz drugi. Co nim kierowało w chwili zdarzenia, wyjaśni niezawisły sąd. Jego obrońcami są krotoszyńskimi – bracia Łukasz i Tomasz Krzyżanowscy, ci sami, którzy bronią żołnierzy z Nanghar Khel. – *Obecnie zostało złożone zażalenie (do Sądu Okręgowego w Kaliszu – przyp. aut.) na postanowienie o zastosowaniu aresztu, z wnioskiem o uchylenie tymczasowego aresztowania. Erkan Para przebywał dwa miesiące na wolności po zarzuceniu mu czynu, tym samym dał dowód, że ślodek przymusu w postaci aresztu jest wykarczujący poza konieczność. Z racji dobra mojego klienta dalsze czynności obrony są objęte tajemnicą – mówi Łukasz Krzyżanowski.*

Pracodawcy *Nuriego* wierzą w jego szybki powrót na wolność i do pracy.

Radosław Korzecki

Pijany dróżnik został oskarżony

Od 3 miesięcy do 5 lat więzienia grozi dróżnikowi, który pełnił dyżur w Osuszy, będąc pod wpływem alkoholu.

Do zatrzymania przez policję na skutek interwencji przełożonych doszło 8 stycznia na posterunku w podkrotoszyńskiej Osuszy. 26 stycznia krotoszyńska Prokuratura Rejonowa skierowała do miejscowego sądu akt oskarżenia przeciwko temu 50-letniemu pracownikowi PKP (mieszkańcowi gm. Kobylin), podejrzanemu

o wykonywanie bardzo odpowiedzialnej pracy dyżurnego ruchu kolejowego w stanie nietrzeźwości. – *Oskarżonemu zarzucono, że na posterunku w powiecie krotoszyńskim po spożyciu alkoholu pełnił czynności związane bezpośrednio z zapewnieniem bezpieczeństwa ruchu pojazdów, które polegały na prowadzeniu ruchu*

pociągów osobowych i towarowych oraz strzeżeniu przejazdu poprzez zamknięcie rogatki – wyjaśnia Janusz Walczak z Prokuratury Okręgowej w Ostrowie Wlkp. Informuje też, że oskarżony w momencie zatrzymania miał ponad 2 promile alkoholu we krwi.

(@ndzia)

Były inspektor znowu skazany



Były inspektor budowlany sam łamał prawo budowlane

Były powiatowy inspektor nadzoru budowlanego w Krotoszynie Wiesław M. został skazany za samowolę budowlaną. Chodzi o jego dom w Zdunach. W zeszłym roku inspektora ukarano za niezgłoszenie do prokuratury innej samowoli w czasie, gdy pełnił swą funkcję.

Sprawę byłego inspektora nadzoru budowlanego Sąd Rejonowy rozpatrywał 3 lutego. 60-letni krotoszyńszczyzna przyznał się do winy i dobrowolnie poddał karze, nie byli przesłuchiwać. Akt oskarżenia w jego sprawie trafił do sądu pod koniec grudnia 2010 r. – *60-letniemu mężczyźnie zarzucono, że na początku 2010 r. dopuścił się samowoli budowlanej, wznosząc budynek mieszkalny jednorodzinny bez wymaganej pozwolenia na budowę – mówi Janusz Walczak, zastępca prokuratury okręgowego w Ostrowie Wlkp. To złamanie prawa budowlanego śledczy zakwalifikowali jako przestępstwo. Krotoszyński sąd wydał surowy wyrok, skazując mężczyznę na karę trzech miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na dwa lata.*

Na rozprawę wezwano w charakterze świadków byłych pracowników

krotoszyńskiego inspektoratu budowlanego. Ponieważ oskarżony przyznał się do winy i dobrowolnie poddał karze, nie byli przesłuchiwać.

W styczniu 2010 r. Wiesław M. stanął przed sądem za inną samowolę budowlaną. Wiedział o wybudowaniu bez pozwolenia prawnego domu mieszkalnym na ul. Zdunowskiej w Krotoszynie, a mimo to zaniechał wszczęcia postępowania administracyjnego. Nie zawiadomił również prokuratury, co było jego kolejnym obowiązkiem. Za te czyny został skazany na trzy miesiące pozbawienia wolności w zawieszeniu na dwa lata, ukarano go również grzywną w wysokości 2 tys. zł. Sąd orzekł także zakaz pełnienia funkcji szefa krotoszyńskiego inspektoratu. Tak więc Wiesław M. zapłacił za te czyny utratą stanowiska.

(popi)

Wrócili szczęśliwie do domu

Dwa tygodnie temu, w trakcie trwania zamieszek w kraju nad Nilem, pisaliśmy o mieszkańcach powiatu krotoszyńskiego, którzy wówczas przebywali w kurortach Egiptu – azjatyckim Sharm al Sheik i afrykańskiej Hurghadzie. Dzięki właścicielowi biura podróży *Extratour*, An-

drzejowi Żwikiewiczowi, wiemy, że wszyscy wycieczkowicze bezpiecznie wrócili do domu. – *Wrócili w znakomitych nastrojach, opaleni. Co ważne, nikomu włos z głowy nie spadł – informuje A. Żwikiewicz. – Wypoczynku nie zakłóciły im niepokojące społeczne w aglomeracji kair-*

skiej. Właściciel biura wyraża również nadzieję, że turyści na nowo zaludnią egipskie plaże: – Wiele wskazuje na to, że sytuacja po ustąpieniu przydydenta Mubaraką ustabilizuje się i wrócimy na plażę nad Morzem Czerwonym.

(aga)

KRYMINAŁKI



12 lutego o godz. 18.22 w jednym z krotoszyńskich sklepów mieszkańiec stolicy naszego powiatu skradł towar o wartości 21,85 zł. Policja ukarała go mandatem w wysokości 100 zł.

11 lutego w jednym z klubów rozrywkowych Krotoszyna nieustalony sprawca skradł telefon komórkowy. Wartość skradzionego mienia oszacowano na 230 zł. W nocy z 10 na 11 lutego nieustalony sprawca włamał się do pomieszczeń gospodarczych znajdujących się na terenie

Krotoszyna i ukradł dwa znaczniki radiowe o wartości 500 zł.

W nocy z 10 na 11 lutego nieustalony sprawca skradł radioodtwarzacz z samochodu znajdującego się na terenie Krotoszyna. Właściciel sprzętu oszacował go na 230 zł.

11 lutego o godz. 14.25 w Krotoszynie na ul. Sienkiewicza kierujący samochodem renault mieszkaniec gminy Krotoszyn nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się z audi. Kierowcy byli trzeźwi, a sprawcę ukarano 250-złotowym mandatem.

11 lutego o godz. 22.05 w Krotoszynie na ul. Sienkiewicza krotoszyńszczyzna kierowcą osobowego audi nie dostosował prędkości do panujących warunków na drodze, stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w znak drogowy. Trzeźwy kierowca dostał mandat w wysokości 300 zł.

12 lutego o godz. 16.00 w Chwaliszewie kierowca renault clio z Krotoszyna zjechał na przeciwny pas ruchu w skutek czego prawidłowo jadący kierowca audi zjechał na bok, uderzając w przydrożną barierkę. Kierowcy samochodów byli trzeźwi.

12 lutego o godz. 18.25 w Koźminie na ul. Boreckiej kierowca opla corsy (mieszkaniec miejscowości Żmna Woda) nie zachował środków ostrożności podczas manewru cofania, uderzając w ford. Sprawcę ukarano mandatem karnym w wysokości 200 zł.

12 lutego ok. godz. 16.00 w Walkowie mieszkaniec gminy Koźmin Wlkp. kierował samochodem po pijanemu. Badanie alkomatem przeprowadzone przez patrol policji wykazało, że miał 2,1 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

(ela)

Strażacy wybrali ten sam zarząd



B. Matysiak dziękuje druhom

22 stycznia w sali w Białym Dworze odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze koźmińskiej jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej. Skład zarządu nie zmienił się.

Na zebranie przybyli m.in. burmistrz Bratborski i przewodniczący rady Zaradnik, Tomasz Niciejewski – zastępca komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej, Edward Kozupa – prezes zarządu oddziału powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP, i Jacek Wybierała – prezes oddziału miejsko-gminnego strażaków ochotników. Zebranie sprawozdawcze prowadził poproszony o pełnienie tej roli Zenobiusz Bałoniak, prezes OSP Kaniew, a zarazem członek zarządu koźmiń-

skiego oddziału miejsko-gminnego. Prezes, naczelnik, skarbnik oraz przewodniczący komisji rewizyjnej przedstawili sprawozdania. Zaproszeni goście podziękowali strażakom za niesioną pomoc, a także za wspieranie imprez organizowanych przez miasto. Koźmińscy strażacy bardzo chętnie uczestniczą np. w akcjach honorowego oddawania krwi, wsparli też Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy.

Głos zabrał dowódca koźmińskiej młodzieżowej drużyny pozamiejsczej – Bartosz Matysiak. Podziękował

Zarząd OSP

prezes: Andrzej Kurkowiak
naczelnik: Artur Grzesiak
z-ca naczelnika: Daniel Kaj
gospodarz: Michałina Frąckowiak
skarbnik: Mariusz Błaszczuk
sekretarz: Magdalena Kurkowiak
Bartłomiej Marzęcki
Marian Rąbiega
Radosław Woźniak

Komisja rewizyjna

przewodniczący: Wojciech Gaweł
wiceprzewodniczący: Michał Pietrowski,
Stanisław Wojciechowski.

swoim druhom za aktywność, a Arturowi Grzesiakowi, Magdalenie Kurkowiak, Bartłomiejowi Marzęckiemu oraz Tomaszowi Wybierale przekazał dyplomy.

Koźmińska jednostka w ubiegłym roku wyjeżdżała na interwencje 147 razy. W działaniach ratowniczo-gaśniczych najbardziej wyróżnili się: Artur Grzesiak (88 razy uczestniczył w akcjach), Paweł Kukfisz (87), Mariusz Błaszczuk (76).

(madzia)

Uhonorowani druhowie z MDP

SREBRNA ODZNAKA MDP

- Bartosz Matysiak

BRAZOWA ODZNAKA MDP

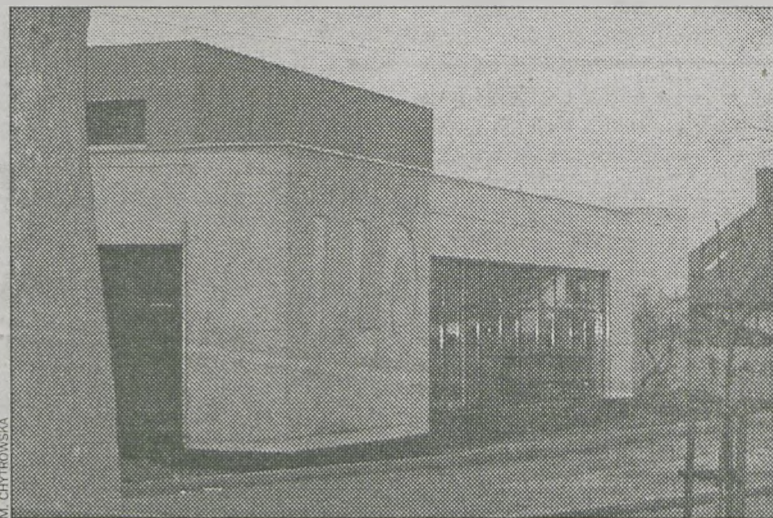
- Jakub Arendz
- Mikołaj Brylewski
- Wojciech Dziekciusz
- Mateusz Handke
- Jakub Kubiak
- Piotr Nowicki-Osuch
- Krzysztof Paradyś
- Tomasz Paradyś
- Krzysztof Spychała

Co z tą salą?

Nowa sala gimnastyczna koźmińskiego Liceum Ogólnokształcącego miała być gotowa w 2010 roku. Niestety, wykonawca robót wyraźnie nie radzi sobie z inwestycją. Kiedy zatem uczniowie będą mogli korzystać z nowego obiektu?

Stara, zburzona w sierpniu, sala służyła licealistom 63 lata. Powstała po II wojnie światowej na bazie dawnego magazynu broni, który dzięki staraniom rodziców i uczniów zaadaptowano na obiekt do ćwiczeń fizycznych.

w połowie października, a chodziło o czas do końca grudnia 2010 roku. Firma uzasadniła go tym, że w zalanych już fundamentach długo stała woda. Zarząd Powiatu po wizytacji uznał jej racje. W listopadzie kaliskie przedsiębiorstwo zwróciło się z pro-



Otwarcie sali nastąpi najprawdopodobniej w kwietniu

Na wniosek dyrektora liceum, Barbary Opielewicz, powiat postanowił wybudować nową salę. Wykonawcą inwestycji jest firma z Kalisza, która przedstawiła najbardziej korzystną ofertę cenową (2 mln 443 tys. zł). Budowę w całości finansuje starostwo. – W 2010 roku powiat przeznaczył na to 1 mln 750 tys. zł, w tym roku pozostaje nam do spłaty reszta, tj. 750 tys. zł – mówi wicestarosta krotoszyński, Krzysztof Kaczmarek.

Sala miała zostać wybudowana do 30 listopada. Tak się jednak nie stało, a uczniowie koźmińskiego ogólniaka musieli uzbierać się w cierpliwość. Wykonawca już dwa razy wnioskował o przedłużenie terminu zakończenia robót. Pierwszy wniosek złożył

o przedłużenie czasu budowy do 31 stycznia 2011 roku, gdyż nie wszystkie prace zewnętrzne zostały wykonane. Zarząd po raz kolejny obejrzał salę i wyznaczył następny termin na 17 stycznia. 8 lutego odbyła się kolejna wizytacja obiektu. Tego dnia inspektorzy odebrali salę, zwracając jednak uwagę na małe usterki. Zakończenie robót wyznaczono na koniec marca ze względu na konieczność odwodnienia sąsiadującego z obiektem terenu i położenia tam kostki brukowej, co zimą było niemożliwe. – Otwarcie nastąpi prawdopodobnie w kwietniu, być może wcześniej, jeśli oczywiście firma upora się ze wszystkimi pracami – twierdzi K. Kaczmarek. (ch)

Liczą na remont Poznańskiej

Jeszcze w trakcie poprzedniej kadencji koźmińskiej Rady Miasta ówczesny radny Robert Idkowiak złożył na ręce burmistrza Koźmina opatrzone podpisami mieszkańców

wniosek o remont ul. Poznańskiej.

Właściwym adresatem wniosku był jednak starosta, ponieważ ulicą zarządza powiat. – Faktycznie, droga jest w fatalnym stanie. Po raz ko-

lejny będziemy prowadzili rozmowy ze starostą – zapowiedział burmistrz. – Nawierzchnia tej ulicy nie odpowiada mieszkańcom, jest na niej mnóstwo dziur, lat, trzeba by tam jeździć slalomem, należałby się gruntowny remont, poczynając od asfaltu, a kończąc na chodnikach – dodał R. Idkowiak. Słowa te potwierdzają się w zupełności, gdyż idąc chodnikiem wzdłuż ul. Poznańskiej, łatwo potknąć się o wystającą płytę chodnikową, a jadąc samochodem, trzeba bacznie uważać na dziury.

Na ostatniej sesji radni powiatowi uchwalili budżet na 2011 rok. Czy ujęto w nim remont ul. Poznańskiej w Koźminie? Jak mówi Andrzej Jerzak, skarbnik powiatu, powiat nie podsumował jeszcze wydatków na zimowe utrzymanie dróg. Nie wiadomo więc, ile pieniędzy zostanie na remonty, a decyzje w sprawie konkretnych ulic zapadną najwcześniej za miesiąc.

(ch)



Tak obecnie wygląda ul. Poznańska



Warsztaty cyrkowe

W kinie jak w cyrku

2 lutego w koźmińskim kinie Mieszko wystąpił wrocławski Teatr na Walizkach – autorski teatr komediowy zawodowych aktorów. Wrocławianie zaprezentowali koźmińskiej publiczności pantomimę, iluzję, żonglerkę, ekwilibristykę. Aktorzy często schodzili do publiczności, a wi-

dzowie – na ich zaproszenie – pojawiali się na scenie.

Po spektaklu, w trakcie 40-minutowych warsztatów cyrkowych, dzieci uczyły się od wrocławian m.in. żonglerki i chodzenia na szuflach. W zajęciach uczestniczyły 24 osoby. (madzia)



Anna Szklarek. Tel. 692 523 154

KOBYLIN

Dowiozą dzieci do szkół nowym autem

Dzieci z terenu gminy są dowożone samochodem do gimnazjum w Kobylinie oraz szkoły i przedszkola w Kuklinowie. Dotychczas użytkowany do tego celu pojazd zostanie wymieniony.

Dzieci z Rojewa i Staregogrodu trzeba dowozić, ponieważ brakuje tam połączeń komunikacji publicznej. Używany dotąd do przewożenia uczniów 18-letni volkswagen transporter wymaga ciągłych napraw. W ubiegłym roku z budżetu gimnazjum wydano na nie aż 12 tys. zł. Auto jest niezbędne także do dowożenia dzieci na zamiejscowe turnieje sportowe.

Podczas styczniowej sesji Rady Miejskiej Kobylina radni dyskutowali o dotacji na zakup nowego auta. Leszek Ostojski, dyrektor gimnazjum, wnioskował o 30 tys. zł. Bernard Jasiński, burmistrz Kobylina, przyznał, że ma w związku z tym dylemat, bo uważa wnioskowaną kwotę za zbyt niską. Radni byli zgodni w sprawie zwiększenia dotacji na zakup samochodu. Włodarz Kobylina zaproponował, by kwota przeznaczona w budżecie gminy na auto dla oświaty wyniosła 50 tys. zł.

Rajcy zaczęli wspólnie szukać brakujących 20 tys. zł. Wśród propozycji było m.in. zmniejszenie dotacji na budowę placu zabaw przy szkole



Propozycję zwiększenia kwoty na zakup auta złożył burmistrz Jasiński

i przedszkola w Kobylinie, na które to zadanie w budżecie zaplanowano 120 tys. zł, ale dla obciążenia środków

nie było aprobaty.

Przypadł też pomysł zmniejszenia kwot zaplanowanych na zakup opału

dla szkół. Radni uznali jednak, że część pieniędzy na nowe auto będzie pochodzić ze sprzedaży starego, która ma przynieść ok. 7 tys. zł. Doszli też do wniosku, że fundusze znajdują się w wydatkach na pięcioprocentową podwyżkę pracowników sfery budżetowej (oprócz nauczycieli). Przystali na uszczuplenie podwyżek o 1 procent – przy 2 głosach wstrzymujących się. Pozwoli to zaoszczędzić w budżecie około 30 tys. zł. Zgodzono się również z propozycją radnego Wiesława Lisiaka, kierowcy gimnazjalnego auta, który zaproponował cięcia w oświacie. Mają one polegać na zmniejszeniu o 1 tys. zł puli pieniędzy na środki czystości w szkołach, które korzystają z samochodu. 2 tys. zł zabrano też z kwoty przeznaczonej dla towarzystwa miłośników gier planszowych i karcianych *Baszka*.

10 lutego na stronie internetowej Kobylina pojawiła się informacja o sprzedaży służącego do przewożenia dzieci volkswagena transportera. Samochód został wyprodukowany w 1993 roku, posiada silnik diesla, a jego dotychczasowy przebieg to 525 tys. km. Cena wywoławcza to 5 tys. 500 zł. Aukcja odbędzie się 25 lutego o 10.00 w kobylińskim gimnazjum. **@ndzia**

Płatna rejestracja psów

Od stycznia w gminie Kobylina za wszczepienie psu chipa elektronicznego trzeba płacić. Koszt takiej usługi to 40 – 50 zł.

Do końca zeszłego roku za rejestrację psów w elektronicznej bazie danych właściciele nie płacili. Od początku kwietnia w imieniu gminy Kobylina czepowanie będzie wykonywał lekarz weterynarii Michał Kolata. Mieszkańcy poszczególnych wsi mogą rejestrować psy u siebie, ale po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu terminu. Numer kontaktowy można otrzymać w kobylińskim magistracie. Osoby chcące zarejestrować swoich pupili muszą zabrać ze sobą dowody osobiste, podać dane zwierzęcia (wiek, rasa, imię) oraz okazać zaświadczenie o ostatnim szczepieniu przeciwko wściekliźnie.

Każdy pies musi być oznakowany poprzez wszczepienie pod skórę mikroprocesora i zarejestrowany po ukończeniu dwunastego tygodnia życia. Jego właściciel winien potem zgłaszać wszelkie zmiany (właściciela, zaginięcie czy śmierć psa) u lekarza weterynarii bądź w Urzędzie Miejskim w Kobylinie (pokój nr 6). **@ndzia**



Paulina Kaszuba. Tel. 604 781 129

ROZDRAŻEW

Odmłodzona straż



Starsi strażacy oddali władzę młodym

Rozdrażewska jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej wybrała nowy zarząd. Na zebraniu zorganizowanym 9 lutego w sali tamtejszego Kółka Rolniczego omówiono m.in. sprawozdanie finansowe OSP, jej działalność i plany.

Przewodniczącym został Waldemar Filipiak, wiceprzewodniczącym Henryk Włodarczyk, naczelnikiem Zbigniew Rębas, skarbnikiem Mirosław Patałas, sekretarzem Dominik Kobylarz, a członkami zarządu: Łukasz Bajodek i Kazimierz Marcisz.

Na zebraniu poruszono również problem wybudowanej w 1970 r. remizy. Nasza remiza wygląda fatalnie. Wspólnie trzeba się zastanowić, jak zaplanować budowę

nowej – powiedział nowy przewodniczący. Poinformował też o potrzebie zakupu sprzętu strażackiego. Marusz Przybył – komendant Powiatowej Straży Pożarnej w Krotoszynie, zapewnił, że w tym roku rozdrażewska jednostka otrzyma na ten cel 5 tys. zł. Jak przypomniał wójt Mariusz Dymarski, także gmina wspiera straż w miarę swoich możliwości. Strażacy muszą ustalić hierarchię potrzeb – tak, aby samorząd mógł zaplanować wsparcie dla straży. **(pk)**

Podzieleni radni

Radni różnią się poglądami na wiele kwestii dotyczących rozwoju gminy. Odmienne od większości opinie wyrażają na ogół reprezentanci klubu Razem dla Gminy. Wójt powiedział na sesji, że czuje się atakowany.

Na styczniowej sesji ostro dyskutowano o pieniądzach na budowę dróg. Tu, podobnie jak w sprawie zasiłków dla poszkodowanych przez powódź rolników, odmienne od większości zdanie mieli członkowie klubu *Razem dla Gminy*: Piotr Goliński, Zdzisław Filipiak, Dariusz Kolenda, Michał Ryba, Arkadiusz Pabich. Pozostali radni od początku opowiadali się za budową drogi w Nowej Wsi oraz trasy Wolenice – Dębówiec na równych odcinkach – w obu wypadkach miało to być 900 metrów.

Weźmie się, w poprzedniej kadencji, planowano zrobić 500 m nawierzchni w Nowej Wsi, a 1.250 m na odcinku Wolenice – Dębówiec. Podczas dyskusji o budżecie gminy, po wniosku radnego Jana Maciejewskiego i przyjęciu jego propozycji przez 10 radnych (członkowie klubu *Razem dla Gminy* nie zgodzili się na takie rozwiązanie), ustalono jednak inaczej, czyli właśnie po 900 m.

Tymczasem pojawiły się kolejne niejasności. Na sesji głosowali w sprawie zmiany długości naprawianych tras, a nie kosztów tych robót. Dla

czego w wydatkach budżetu uwzględnić się kwoty, chociaż mowa była tylko o długościach? – zapytał wiceprzewodniczący klubu *Razem dla Gminy*, Michał Ryba. To samo zainteresowało Zdzisława Filipiaka. We wniosku radnych nie było nic o zmianie kwoty. A jak się okazuje, na drogę Wolenice – Dębówiec przeznaczono w budżecie 109 tysięcy zł, a na Nową Wieś 136 tys. zł. Weźmie się na tę pierwszą miało być 149 tys. zł, a na drugą 96 tys. zł. Skąd taka zmiana? – dziwił się przewodniczący *Razem dla Gminy*. Sprawa ma zostać wyjaśniona po przesłuchaniu nagrania z poprzednich obrad.

Czy można mówić o rozłamie w Radzie Gminy Rozdrażew? Na ostatniej sesji wójt Mariusz Dymarski powiedział, że czuje się atakowany przez część radnych związanych z Polskim Stronnictwem Ludowym. Nie jest tak, że my jesteśmy przeciwko wójtowi. Klub „Razem dla Gminy” powstał nie po to, żeby mówić „nie, bo nie”, ale żeby przedstawiać społeczeństwu naszą gminę, jak jest naprawdę – tłumaczy Mi-



Nowi rajcy mają swoje zdanie

chał Ryba. Mirosław Jarocki, wiceprzewodniczący Rady Gminy, uważa, że każdy ma prawo do własnego zdania: Lepiej powiedzieć coś wprost, niż kogoś obgadywać. Dobrze więc, że podczas sesji wyrażamy swoje zdanie. Do mnie pewnie też część kolegów narzekała, że otwarcie powiedziałem, że nie było u nas powodzi, a jedynie deszcze nawalne. Podobnie myśli Artur Jakubek, przewodniczący: Rzeczywiście, opinie są bardzo podzielone, ale zapewniam, że radni dogadują się zarówno z wójtem, jak i między sobą. **(pk)**



Maria Polak. Tel. 609 398 693

Będzie boisko, będzie salka treningowa

Sulmierzyce przymierzają się do dużych inwestycji. Radni, pomimo różnic poglądów, solidarnie opowiadają się za rozwojem miasta. Czy w najbliższym czasie możliwa będzie budowa Orlika oraz salki treningowej?

Na terenie Sulmierzyc prawdopodobnie powstanie kolejne w naszym powiecie boisko *Orlik*. Jest to inwestycja kosztowna, jednak dofinansowywana przez budżet państwa. Gmina, która równolegle zabiega o budowę takiego obiektu, to Kobylin.

Orlik w tym roku?

Radni poprzedniej kadencji przymierzali się do budowy innego boiska wielofunkcyjnego, ale zdaniem obecnych *Orlik* będzie lepszym rozwiązaniem. Pierwsze boisko byłoby teoretycznie tańsze, ale możliwości jego dofinansowania sięgają zaledwie 50 proc. wydatków. W przypadku kosztującego ok. 1 mln *Orlika* podział byłby następujący: 333 tys. zł przekazałby Urząd Marszałkowski, 200 tys. dałoby miasto Sulmierzyce, reszta pokryłoby Ministerstwo Sportu. Do miasta należy przygotowanie terenu pod obiekt. Poza przesłankami czysto ekonomicznymi, za *Orlikiem* przemawia m.in. to, że umożliwia on uprawianie kilku dyscyplin jednocześnie bez żadnych utrudnień czy kolizji, przemawiają także wyższe standardy bezpieczeństwa.



Komisja gospodarcza wizytowała pomieszczenia na salę treningową

Radni są za

Rada podczas nieformalnego spotkania z burmistrzem, które odbyło się dwa tygodnie temu, dała Piotrowi Kaszkowi przyzwolenie na działania zmierzające do budowy *Orlika* oraz salki treningowej, co radni potwierdzili 14 lute-

go, podczas obrad komisji gospodarczej.

Poprzednik obecnego burmistrza, Idzi Kalinowski, pozostawił po sobie koncepcję zagospodarowania terenów przy domu kultury na sport i rekreację. Właśnie w tamtym rejonie miasta mia-

łyby powstać nowe boisko.

W bieżącym roku, zgodnie z zamierzeniami nowo wybranego burmistrza, miałyby się zakończyć budowa części obiektu, natomiast do lutego 2012 r. zostałaaby wykonana trójtorowa bieżnia. Sulmierzyce złożyły już w Urzędzie Marszałkowskim wniosek o dofinansowanie tej bardzo ważnej dla miasta inwestycji.

wówczas Daniel Kulawski.

Radni z komisji gospodarczej rozpoczęli obrady od wizytacji starej kotłowni. Wierzą, że salka powstanie jeszcze w tym roku. Jeżeli rada uchwali podczas piątkowej sesji poprawkę do budżetu, gwarantującą 214 tys. zł wkładu miasta, faktycznie tak się stanie. Na razie nie słychać głosów sprzeciwu. W zeszłym tygodniu w Urzędzie Mar-

Salka treningowa w starej kotłowni może powstać jeszcze w tym roku. Oczywiście, jeżeli Rada Miejska uchwali na piątkowej sesji poprawkę do budżetu, gwarantującą 214 tys. zł wkładu miasta.

Salka ciągle aktualna

Temat salki treningowej, która miałaby powstać w pomieszczeniach po starej kotłowni na osiedlu Ciechańskiego, powraca na forum rady miasta jak bumerang. Po ostatnich decyzjach radnych, którzy przesunęli środki zabezpieczone w budżecie na salę, przeznaczając je na budowę boiska, zadanie to stało się pod znakiem zapytania. Wszystko wskazuje na to, że prawdopodobnie i ta inwestycja dojdzie do skutku. – *Temat salki będziemy monitorować* – zapewniał

szalkowskim złożono wniosek o dofinansowanie tego zadania na poziomie 50 proc. Kosztorys, przygotowany jeszcze za kadencji Idziego Kalinowskiego, opiewa na 428 tys. zł, ale faktyczna cena, prawdopodobnie niższa, zostanie określona dopiero po przetargu. Jak mówi obecny wójt, trzeba pamiętać, że dofinansowanie będzie zależało od szeregu dodatkowych warunków, takich jak m.in. wsparcie starostwa czy organizacji zainteresowanych salą.

(pol)



Sławomir Pałasz. Tel. 697 714 541

CIESZKÓW

Budować, jak każe tradycja

Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Doliny Baryczy, do którego należy również gmina Cieszków, wydało ulotkę, w której znalazły się wskazówki i sugestie dla mieszkańców tego terenu, w jaki sposób budować i remontować domy, by zachowały cechy charakterystyczne dla architektury Doliny Baryczy.

Według autorów publikacji dawna architektura wiosek Doliny Baryczy jest świadectwem bogatej historii tego regionu i wpływów budownictwa rodzimego zarówno ze Śląska, jak i Wielkopolski. Warto więc przy remoncie lub budowie nowych domów nawiązywać do tradycyjnych wzorów. Ulotka prezentuje z detalami charakterystyczne elementy architektury użytkowej. Na terenach wiejskich Doliny Baryczy można spotkać budynki stawiane z cegły licowej, jak i za pomocą konstrukcji szachulcowej (tzw. mur pruski). Ciekawymi elementami są drewniane ganki przed głównymi wejściami.



Ciekawa publikacja milickiego stowarzyszenia

Publikacja zachęca, by tradycyjne budynki gospodarcze, takie jak stodoły czy obiekty inwentarskie, adaptować na domy mieszkalne lub świetlice wiejskie. Autorzy podkreślają, że na wspomnianym terenie wiele domów już wyremontowano przy zachowaniu historycznych wzorców. Możliwe jest także

stawianie nowych obiektów przy uwzględnieniu tych samych zasad. Dzięki temu Dolina Baryczy pod względem architektonicznym nie straci swojego pierwotnego wyglądu.

Folder podaje także wiele praktycznych rad dotyczących budowania w zgodzie z tradycją.

(mal)

Spotkania

9 lutego rozpoczęły się zebrania wiejskie w poszczególnych sołectwach gminy Cieszków. Będą organizowane

do 23 lutego. Główny ich cel to wybór sołtysów oraz rad sołeckich. Najbliższe spotkania odbędą się 16 lutego o godz. 18.00 w bibliotece w Guzowicach oraz w świetlicy w Górach. Kolejne zaplanowano na 21 lutego o 18.00 w Jawo-

rze, Ślabocinie i Trzebicku. 22 lutego o tej samej porze zbiorą się mieszkańcy Ujazdu, Wężowic i Zwierzynicy. Ostatnie spotkanie wiejskie odbędzie się w cieszkowskim Gminnym Centrum Kultury.

(@ndzia)



Sławomir Pałasz. Tel. 697 714 541

ZDUNY

Ferie bogate w zajęcia

Tradycyjnie już świetlice socjoterapeutyczna i Zduński Ośrodek Kultury prowadziły w ferie tygodniowe zajęcia rekreacyjne pod hasłem *Zimowisko 2011*. W programie znalazły się m.in. zajęcia sportowe w sali gimnastycznej, turniej gry w kregle, warsztaty plastyczne czy spotkania w Izbie Muzealnej, podczas których uczniowie poznawali historię Zdun i okolic. Zorganizowano także jednodniowy wyjazd do *Aquaparku* we Wrocławiu. *Zimowisko* zakończyło się balem kameralnym.

Zajęcia sportowe i edukacyjne (na-

uka pierwszej pomocy medycznej czy wyjazd do studia telewizyjnego we Wrocławiu) prowadziły miejscowe placówki oświatowe. Sportowe zmagania toczono na boisku *Orlik*. Zajęcia pod hasłem *Biała Szkoła* zorganizowała baszkowska podstawówka. Swoje propozycje dla dzieci dołączyła zdunowska biblioteka publiczna. Spotkania promujące czytelnictwo i wspólne zabawy odbywały się zarówno w Zdunach, jak i w filiach bibliotecznych w Konarzewie i Baszkowie.

(spm)

Szukają budowniczego kanalizacji

10 lutego gmina Zduny ogłosiła przetarg mający wyłonić budowniczego sieci kanalizacji sanitarnej, która powstanie do końca września 2011 r. w rejonie ulic: Wrocławskiej, Kolejowej, Rejtana, 1-go Maja i os. Madalińskiego w Zdunach. To najważniejsza i najkosztowniejsza inwestycja zaplanowana przez zdunowski samorząd na ten rok. Zosta-

nie zrealizowana dzięki unijnemu dofinansowaniu w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. Gmina może otrzymać z tego źródła do 2 mln 805 tys. zł. Termin składania przetargowych ofert wyznaczono na 7 marca. Wyłonienie wykonawcy nastąpi do 7 kwietnia.

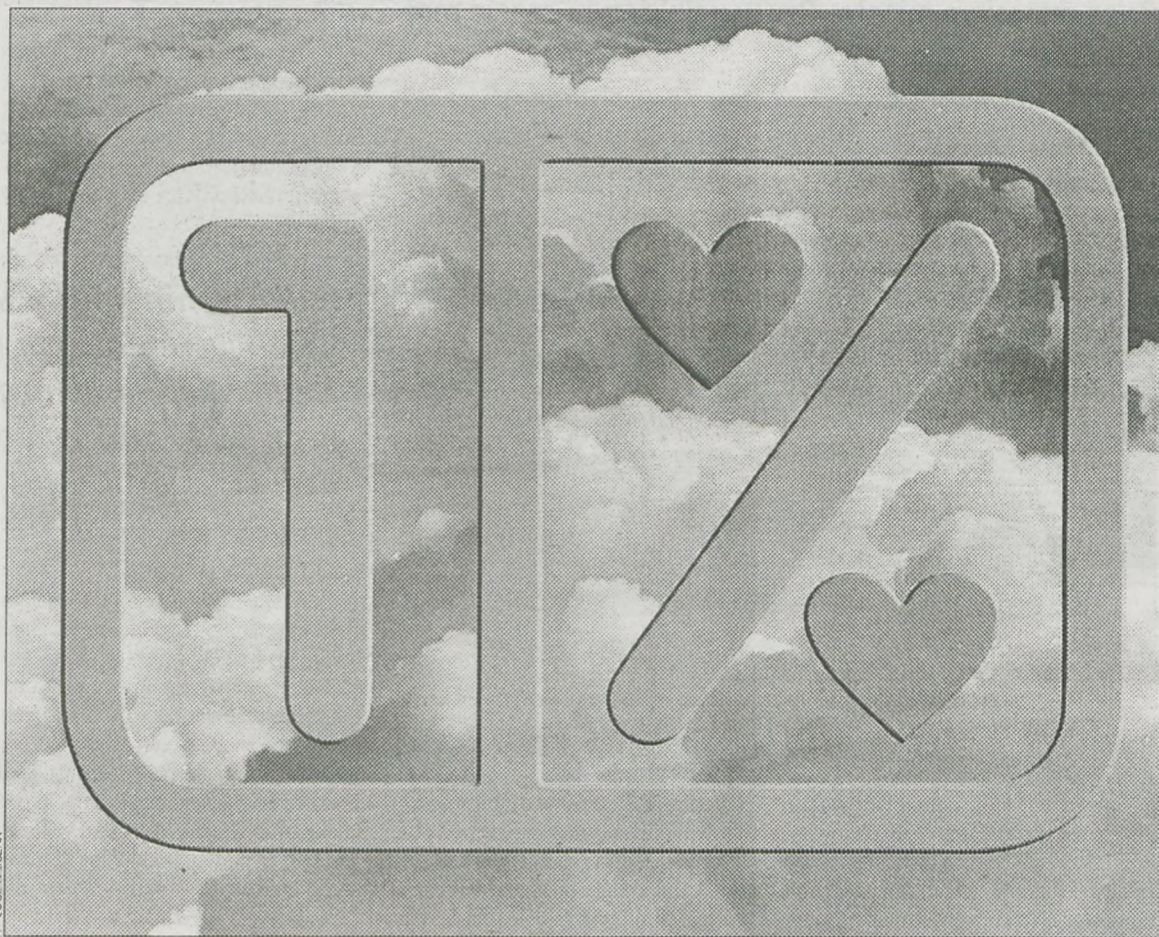
(spm)

Trwające od stycznia coroczne rozliczenia podatników z Urzędem Skarbowym to również czas wzmożonej aktywności organizacji pozarządowych, ubiegających się o 1 proc. naszego podatku. Zachęcamy do ich wspierania, zwłaszcza że jest to bardzo proste.

W ciągu ostatnich kilku lat, gdy wprowadzono tę możliwość stała się ona bardzo popularna także wśród mieszkańców naszego powiatu. – *Nie ma problemu z zachęcaniem ludzi do przekazywania jednego procenta podatku na szczytne cele* – mówi Bogdan Bartosik, naczelnik Urzędu Skarbowego w Krotoszynie. – *Większość naszych obywateli decyduje się nie zostawiać tej kwoty państwu*. Pomogły w tym zwłaszcza zmiany z 2008 roku, od kiedy to urzędy skarbowe zaczęły same przekazywać pieniądze na konto wskazanych przez podatników organizacji. Cała procedura sprowadza się do wypełnienia trzech pól w formularzu: nazwa organizacji, numer Krajowego Rejestru Sądowego (KRS), przekazywana kwota. Tę ostatnią należy obliczyć przez podzielenie całości należnego podatku przez 100. Dla korzystających z komputera znacznym ułatwieniem są darmowe programy do wypełniania formularzy PIT. Kwoty są wyliczane automatycznie na podstawie wprowadzanych danych, po czym można wybrać jedną z organizacji ujętych w załączonym spisie. Program sam dopisze stosowny numer KRS.

1 proc. mogą przekazać także emeryci, jednak muszą w tym celu samodzielnie wypełnić PIT-37, rezygnując z rozliczania się za pośrednictwem ZUS. Podobnie jest z tymi, którzy rozlicza pracodawca.

Przekażmy 1 procent naszym organizacjom



Coraz chętniej korzystamy z możliwości wsparcia potrzebujących

Dla niektórych to debiut

Choć 1 proc. z całego zapłaconego podatku może wydawać się znikomą sumą, nawet dzięki tak drobnym wpłatom można pomóc potrzebującym. – *Pierwszy raz staraliśmy się o środki z jednego procenta w zeszłym roku* – mówi siostra Aleksandra Lisiak z Fundacji Wspierania

Osób Niepełnosprawnych *Iskierka Nadziei*. – *Mimo iż nie udało się nam dostatecznie nagłośnić możliwości przekazywania nam pieniędzy, i tak mieliśmy spory odzew ze strony życzliwych*. Pieniądzy nazbierano tyle, że fundacja mogła m.in. posłać 26 dzieci niepełnosprawnych na dwutygodniowe wakacje nad morze.

Obecny rok będzie debiutem krotoszyńskiego Stowarzyszenia na Rzecz Dzieci i Osób Niepełnosprawnych, które wymagany do pozyskiwania środków z 1 proc. status organizacji pożytku publicznego uzyskało w listopadzie zeszłego roku. – *Przygotowaliśmy informacyjne ulotki, które w tej chwili rozprowadzamy*.

głównie wśród członków stowarzyszenia i ich rodzin – mówi Paweł Kaczmarek, prezes stowarzyszenia. – *Za pieniądze przekazane przez podatników chcielibyśmy przede wszystkim udoskonalić świetlicę dla niepełnosprawnych dzieci*. Jeśli starczy środków, zostaną przeznaczone na zatrudnianie wspomagane (tj. działania związane z wprowadzaniem dorosłego niepełnosprawnego w stanowisko pracy) oraz terapię zajęciową.

Co ważne, wszystkie organizacje, którym przekazujemy część podatku, są zobowiązane do pełnej przejrzystości finansowej.

Pomagamy także ludziom

Wśród tych, którym można przekazać swój 1 proc., są także osoby prywatne, mieszkające wśród nas i potrzebujące pomocy, a znajdujące się pod opieką większych – często ogólnopolskich – fundacji. W takim przypadku należy przy nazwie organizacji i numerze KRS umieścić dopisek z imieniem i nazwiskiem potrzebującego.

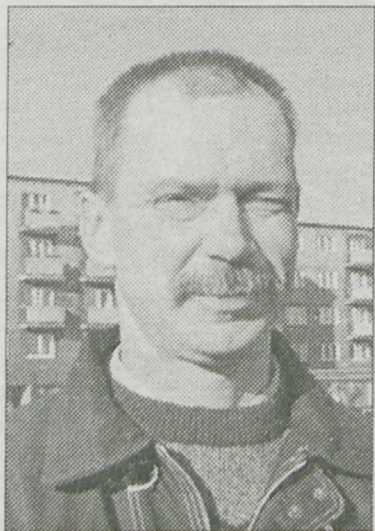
W następnym wydaniu zamieścimy wykaz organizacji i osób z naszego powiatu, które można wesprzeć, rozliczając się z fiskusem. Oczywiście, wspomóc można też dowolną ogólnopolską instytucję ze statusem organizacji pożytku publicznego, choć trzeba pamiętać, że na jednym formularzu PIT podatnik może wskazać tylko jedną z nich. Spis wszystkich, których można wesprzeć w ten sposób, znaleźć można na stronie www.jedenprocent.pl

Mateusz Janasek

A ludzie mówią...

Czy w tym roku przekazesz jeden procent swojego podatku potrzebującym?

Tekst: Magda Chytrowska
Zdjęcia: Agnieszka Marciniak



Adam Patryniak
(rolnik)

Bardzo chętnie bym przekazał ten jeden procent, ale nie jestem opodatkowany przez urząd skarbowy. Jestem bowiem podatnikiem podatku rolnego.



Helena Kanoniak
(emerytka)

Tak, przekażę. Nie mam konkretnie sprecyzowanych organizacji, nie przekazuję na przykład na zwierzęta, tylko na chorych ludzi. Przekazywałam już wcześniej.



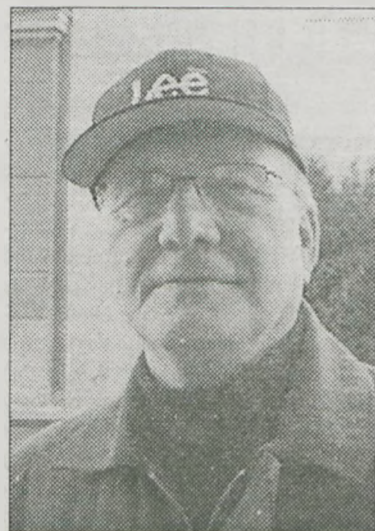
Zbigniew Fabisiak
(pracownik Dino)

Słyszałem o tym, że mogę przekazać jeden procent swojego podatku do chodowego. Jest to bardzo dobra sprawa, ponieważ w ten sposób można pomóc komuś potrzebującemu.



Leszek Marszałek
(rencista)

Jestem za przekazywaniem jednego procenta. Jeszcze nie rozliczałem się w tym roku, ale chętnie przekażę te pieniądze na dobry cel.



Zbigniew Woźny
(rencista)

Nie zastanawiałem się jeszcze nad tym, ale raczej tak, bo jest to bardzo dobry pomysł. Uważam, że te pieniądze powinny zostać tutaj, na miejscu, w powiecie krotoszyńskim.

Mieszkańcy zachodniej części Zdun już od ponad roku protestują przeciwko uciążliwej dla nich działalności firmy B-M z Kobyłina, która na dawnym placu cukrowni prowadzi punkt skupu, przeładunku i sortowania węgla.

Zdunowianie skarżą się, że na skutek tej działalności czarne chmury węglowego pyłu zanieczyszczają środowisko, niszczą elewacje budynków, mogą też negatywnie wpłynąć na zdrowie mieszkańców.

Całą powieść można byłoby napisać na temat losów skargi (o czym wielokrotnie informowaliśmy), jaką ponad 90 mieszkańców zachodniej części Zdun złożyło zarówno do Urzędu Gminy i Miasta, jak i Starostwa Powiatowego w Krotoszynie na działalność firmy B-M.

Pod koniec ubiegłego roku do gminy wpłynęło drugie pismo zdunowian. Kolejny raz domagają się w nim podjęcia przez władze samorządowe kroków, które spowodują zaprzestanie działalności uciążliwej firmy. Co ciekawe, do pisma dołączono nagrany przez mieszkańców film. Oto, co zarejestrowała amatorska kamera:



Czarne chmury nad Zdunami

Pyłowy horror w pięciu scenach

Scena pierwsza

Na placu wyładunkowym sąsiadującym z blokami os. Madalińskiego (ok. 40 m od budynków) stoi pociąg z wagonami wypełnionymi węglem. Podjeżdża duża ciężarówka. Zielona koparka przesypuje węgiel z wagonu do samochodu. Po każdym wyrzuceniu węgla nad pojazdem unoszą się kłęby czarnego dymu. Pył powoli opada zarówno na ciężarówkę, jak i na wyłożoną betonowymi płytami nawierzchnię placu. Wiatr unosi zanieczyszczenia w stronę koparki. Słychać silnik tego urządzenia, jak i regularne uderzenia tyłki koparki o ściany wagonu. Gdy po sześciu minutach auto jest załadowane, koparka odjeżdża razem z ciężarówką. Nastaje zbita cisza.

Scena druga

Panorama przedsiębiorstwa. Hałdy

węgla złożone równomiernie, powiewają pomarańczowe flagi firmy B-M. Podjeżdża ciężarówka, która powoli wysypuje kilka ton węgla na ziemię. Chwilę później przesypują go żółte buldożery. Przy każdym ich ruchu unoszą się chmury węglowego pyłu. Kamera pokazuje coraz bardziej szare niebo. Teren jest zadymiony, momentami nie widać nawet najbliższego otoczenia. Kurz unosi się nad górami węgla. Widać, jak wiatr przesuwają czarne chmury poza ogrodzenie zakładu.

Scena trzecia

Na placu manewrowym przedsiębiorstwa panuje ruch. Kilka dużych samochodów jeździ, wznosząc za sobą tumany kurzu. Można byłoby powiedzieć, że to zdjęcia z jakiegoś pustynnego rajdu. Ciężarówki podjeżdżają pod taśmociąg, za pomocą których węgiel jest automatycznie

przesypywany na platformy samochodów. Wokół znowu czarne chmury i zasłona z pyłu.

Scena czwarta

Widać metalowe ogrodzenie, za nim wierzchołki hałd węgla, nad całością równomiernym strumieniem unosi się w górę wielka czarna chmura. Trwa to kilka minut, dym nie znika. Kamera pokazuje, jak wiatr przesuwają go w stronę miasta przebiegającą w pobliżu trasą kolejową. Gdyby ktoś nie wiedział, że za ogrodzeniem znajduje się punkt sortowania i sprzedaży węgla, pomyślałby zapewne, iż dym ten to efekt pożaru, jakiegoś nieszczęścia, które rozgrywa się kilkadziesiąt metrów dalej.

Scena piąta

Akcja przenosi się do mieszkania zdunowianina mieszkającego w blo-

ku naprzeciwko punktu przeładunkowego. Kamera pokazuje podłogę. Dłoń z białą ściereczką przeciera tę powierzchnię kilkakrotnie. W efekcie na szmatce pozostają spore czarne plamy. Przenosimy się na balkon. Tam podobny zabieg zostaje wykonany na metalowym ciemnym parapecie. Efekt jest taki sam. Po kilku przetarciach parapetu czysta ściereczka zamienia się w szarą. I jeszcze ujęcie pokazujące wewnętrzny parapet. Po lekkim przetarciu tej części okna biała ściereczka zabarwia się na czarno, ale na parapecie i tak zostają smugi węglowego kurzu. Widać, jakie ruchy i w którym kierunku wykonywano ściereczką. Koniec filmu.

Za tydzień napiszemy o najnowszych postanowieniach urzędu gminy i starostwa w sprawie uciążliwego, węglowego problemu.

Sławek Pałasz

PIT przez internet

W zeszłym roku nie wprowadzono istotnych zmian w dziedzinie ulg i odliczeń, z których korzystamy przy składaniu rocznych zeznań podatkowych na drukach PIT. Mamy więc prawo do tych samych ulg (np. na dziecko, internetowej i rehabilitacyjnej), które obowiązywały przy rozliczeniach za 2009 r. Na razie do skarbowki wpłynęło tylko kilka procent deklaracji. Największy ruch tradycyjnie spodziewany jest w kwietniu.

Oczekiwanie w długich kolejkach można uniknąć, korzystając z internetowego systemu *e-Deklaracje*, przy pomocy którego można przesłać PIT, nie ruszając się z domu. – *Jest to bardzo wygodny, szybki i niesprawyjący problemów sposób, z którego sam korzystam* – mówi naczelnik krotoszyńskiego Urzędu Skarbowego, Bogdan Bartosik. – *Wcześniej były pewne utrudnienia, ale obecnie nie ma już żadnych technicznych prze-*

szkód – wyjaśnia. W zeszłym roku Ministerstwo Finansów usunęło najważniejsze przeszkody prawne, wykluczające z nowego systemu wielu podatników. Zlikwidowano obowiązek posiadania tzw. podpisu elektronicznego, którego wyrobienie jest bardzo drogie. Nie trzeba też zaświadczenia upoważniającego do oddawania internetowego zeznania w imieniu obojga małżonków.

Niestety, *e-Deklaracje* nadal nie są zbyt popularne. – *Ludzie wciąż nie są przekonani do tego systemu* – mówi naczelnik US. – *Prowadzimy zachę-*

cające rozmowy z biurami rachunkowymi, przez które najczęściej rozliczają się przedsiębiorstwa z naszego powiatu, lecz póki co, niewiele to daje.

Na wysłanie wypełnionego formularza do Urzędu Skarbowego mamy czas do 2 maja, ponieważ ustawowy ostatni dzień rozliczeń, czyli 30 kwietnia, wypada w sobotę. Do tego czasu oddajemy druki PIT-36, PIT-36L, PIT-37, PIT-38 oraz – w przypadku korzystania z dostępnych ulg – załączniki PIT/O i PIT/D.

Mateusz Janasek

PRACA CZEKA

Oferty Powiatowego Urzędu Pracy w Krotoszynie. Obok każdej miejscowości, w której mieści się zakład lub zlecana jest praca. Dane otrzymaliśmy 11 lutego. Szczegółowe informacje pod nr tel. 62 725 44 56.

- analityk finansowy, Krotoszyn
- elektryk-elektronik
poj. mechanicznych, Koźmin
- spawacz, Koźmin
- główny księgowy, Koźmin
- kierowca zaopatrzeniowiec, Koźmin, Witaszyczki
- lakiernik-błacharz
poj. mechanicznych, Koźmin
- monter kabin, Koźmin
- pracownik biurowy, Kuklinów
- przedstawiciel handlowy, Lutogńew
- elektryk, Krotoszyn
- sprzedawca, Krotoszyn
- handlowiec, Krotoszyn
- recepcjonista, Perzycze
- doradca klienta
ds. sprzętu komputerowego, Koźmin
- specjalista ds. instalacji sieci LAN/WIFI, Koźmin
- menedżer oddziału szkoły academic, Krotoszyn
- doradca klienta, Krotoszyn
- przedstawiciel strukturalny, Wałbrzych, woj. wielkopolskie
- przedstawiciel handlowy, Zduny
- elektryk-elektromechanik, Zduny
- pracownik obsługi sekretariatu, Krotoszyn
- rzeźnik, Sulmierzyce
- elektryk-elektromonter, Koźmin
- przedstawiciel handlowy, Krotoszyn
- zootechnik, Koźmin, Dobrzyca, Nosków
- blacharz-dekarz, Koźmin
- operator dźwigu do 40 ton, Krotoszyn
- fryzjer, Krotoszyn
- pracownik ubojowy, Borek Wlkp.
- kierowca kat. C – magazynier, Krotoszyn, teren kraju
- ekspedycja sprzedaży wysyłkowej, Krotoszyn
- kierowca kat. B (bus do 3,5 t), Borzęcice
- specjalista ds. promocji i reklamy, Krotoszyn
- elektryk, Krotoszyn
- instruktor fotografii, teren powiatu krotoszyńskiego
- koordynator ds. wizualizacji panoramicznych, teren pow. krotoszyńskiego
- traktorzysta, Krotoszyn - Wrózewy
- brukarz, Koźmin
- handlowiec, Krotoszyn
- mistrz warsztatu ślusarskiego, Krotoszyn
- kucharz, Krotoszyn
- pracownik ochrony osób i mienia, Krotoszyn
- stolarz, Krotoszyn
- murarz, Lutogńew, delegacja
- pomocnik murarza, Lutogńew, delegacja

Sprawdź ceny skupu żywca wieprzowego z 7 lutego (ceny netto)

	waga żywa	waga bita ciepła (kl. E)		waga żywa	waga bita ciepła (kl. E)
DUDA Polski Koncern Mięsny SA, Grąbkowo	–	5,10 zł	Zakłady Mięsne SALUS, Golinka (pow. rawicki)	–	5,30 zł
Grupa Producentów Rolnych, Koźmin Wlkp.	3,80 zł	5,30 zł	S.C. Patałas, Grębów	3,80 zł	–
Rzeźnia MROZ SA, Borzęciczki	–	5,00 zł	Zakłady Mięsne BIERNACKI, Golina	3,80 zł	5,00 zł

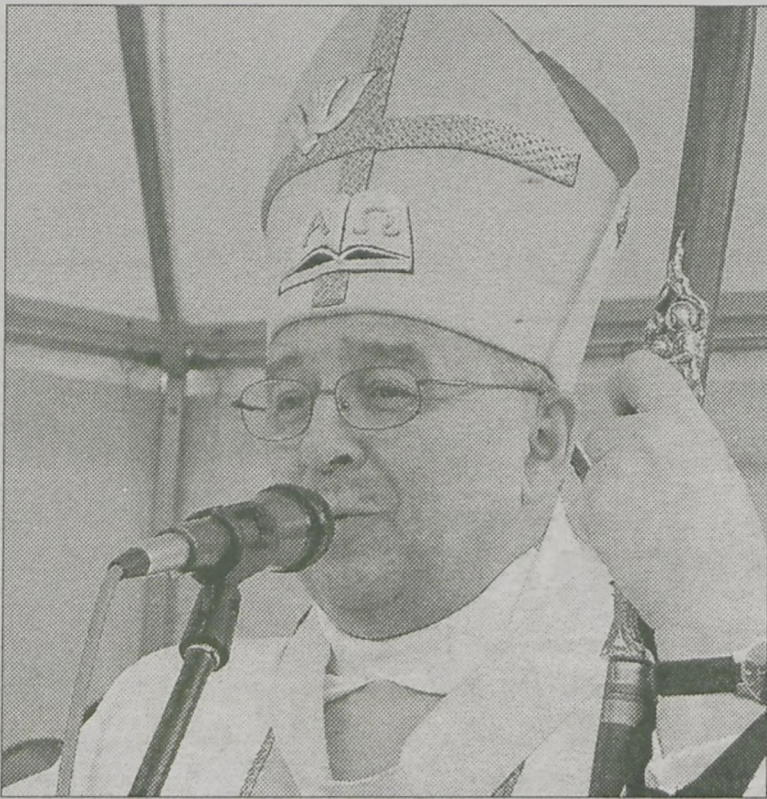
To róbcie, jak chcecie...

Kruche jest życie ludzkie. 10 lutego arcybiskup lubelski, ks. Józef Życiński, przebywał w Rzymie, gdzie udał się na spotkanie Kongregacji ds. Wychowania, której był członkiem. Rano uczestniczył w obradach tego gremium, po południu miał odwiedzić studiujących w Wiecznym Mieście księży ze swojej diecezji. Podczas krótkiego odpoczynku, ok. godz. 16.00, zmarł na skutek zawału mięśnia sercowego.

Pierwszy raz o księdzu prof. Józefie Życińskim usłyszałem od swojego katechety w liceum. Kapłan ten podczas uczęszczał podczas studiów na jego wykłady z filozofii. Był nimi zachwycony, choć na filozofa nie wyglądał. Miał kasety z nagraniami rozważań ks. Życińskiego. Słuchając ich, niewiele rozumiałem z tego, co ks. profesor mówił, ale ujął mnie sposób wykładania. To była pasja osoby, która chce w ciekawy i interesujący sposób przekazać swoim słuchaczom wiedzę. Tę pasję wyrażało się w głosie mówcy.

Kilka lat później przeczytałem wywiad-rzekę z (już) abp. Życińskim. To chyba jedna z ważniejszych książek, przez które dotąd przebrnąłem. Miałem też okazję spotykać księdza arcybiskupa na różnego rodzaju uroczystościach. Ostatni raz w maju zeszłego roku w Kaliszanach, małej wiosce nad Wisłą (nieдалеко gminy Wilków, która chyba najbardziej ucierpiała w ubiegłorocznej powodzi). Kilka dni przed tym kataklizmem odbyło się w Kaliszanach poświęcenie placu pod budowę domu rekolekcyjnego wspólnoty Ogniska Światła i Miłości. Charyzmatem tej wspólnoty, skupiającej kapłana i osoby świeckie, jest prowadzenie rekolekcji w ciszy. Ogniska Światła i Miłości powstały we Francji, a założycielką była stygmatyczka Marta Robin, której proces beatyfikacyjny jest w toku.

Dom rekolekcyjny w Kaliszanach istnieje od ponad 10 lat, ale ze względu na duże zainteresowanie wiernych konieczna jest budowa nowego, nowoczesnego obiektu. Dom rekolekcyjny powinien jednorazowo przyjąć nawet 100 osób. Na uroczystości zaproszono również emerytowanego biskupa Didier – ks. Leona Marchanda, naocznego świadka życia Marty Robin, który opowiadał o inspiratorce Ognisk. Przybyło też kilkaset osób, które czuły się zwią-



Śp. ks. arcybiskup Józef Życiński

zane ze wspólnotą.

Ks. arcybiskup Życiński przyjechał na plac zaplanowanej celebracji, przywitał się z księżmi zgromadzonymi w namiocie, pod którym miała zostać odprawiona Msza św. – *To co, najpierw się pomodlimy, potem Msza św., konferencja, a może ja coś powiem... Czy... jaka kolejność?* – zapytał organizatorów uroczystości. Widząc jednak na ich twarzach dezorientację i obawę, że za chwilę cały przygotowany plan pójdzie na nic, machnął ręką. – *To róbcie, jak chcecie... Na pewno będzie dobrze* – powiedział i przy oklaskach wiernych usiadł obok biskupa z Francji, któremu od czasu do czasu tłumaczył w jego ojczystym języku to, co działo się podczas uroczystości.

Treści kazania podczas Mszy św. już nie pamiętam. Może dlatego, że w trakcie uroczystości pracowałem jako fotoreporter. Mam jednak wrażenie, że słowa arcybiskupa były bardzo konkretne i w części nawiązywały do aktualnych wydarzeń w Kościele. Kazanie było krótkie. Ksiądz arcybiskup znany był z tego, że nie dbał o splendor. Jego drewniany i lekki pastorał przypominał bardziej łaskę pasterską niż drogi cenny symbol władzy biskupiej.

Podczas procesji z darami ks. Życiński rozmawiał z każdą z niosących je osób. Pytał, skąd jest, co robi. Gdy jedna z dziewcząt powiedziała, że studiuje, ks. arcybiskup zainteresował się, co, gdzie, jak i czy

studia są interesujące. Wszystko to trwało chwilę, a miałem wrażenie, że pomiędzy biskupem a niosącymi dary zawiązywała się jakaś niewidzialna nić porozumienia.

Po Mszy św. Życiński nie tyle dziękował, ile wywoływał z tłumu znane sobie osoby, pozdrowił i cieszył się ich obecnością. Potem razem z francuskim biskupem poświęcił krzyż, który stanął tam, gdzie zbudowany będzie nowy dom rekolekcyjny.

Po Eucharystii bp Życiński przeszedł do obecnej siedziby Ogniska, chwilę porozmawiał z grupką wiernych i księży, zjadł dwa pierożki z przygotowanego obfitego poczęstunku i wsiadł do samochodu, ponieważ za kilka godzin miał odprawić Mszę św. w parafii na drugim końcu swojej archidiecezji. – *Zszedłem to jest dopiero jazda* – powiedział z uśmiechem jego kierowca.

Teraz ks. arcybiskup z drugiej strony życia ogląda cały ten świat. Zapewne jest szczęśliwy. Jako teolog i filozof, który zawsze szukał pełniejszego rozumienia świata i trudnych jego spraw, wie o wiele więcej... Mnie brakować będzie jego komentarzy czy wypowiedzi telewizyjnych, radiowych lub prasowych, z którymi w wielu momentach się utożsamiałem. A nawet jeśli nie myślałem tak samo jak Życiński, to obok jego słów nie potrafiłem przejść obojętnie...

Stawek Pałasz

Zjechała się Rodzina Szkół Jana Pawła II

Na wielkie wyróżnienie dla Krotoszyna zapowiada się Zjazd Rodzin Szkół Jana Pawła II w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3. Właśnie rozpoczęto przygotowania do uroczystości, które będą miały miejsce krótko po beatyfikacji Karola Wojtyły.

– *Tradycją jest, że szkoły z całego kraju, mające za patrona Jana Pawła II, organizują coroczne spotkania swoich wydelegowanych przedstawicieli* – mówi Krzysztof Grobelny, dyrektor ZSP nr 3. Zarządzana przez niego placówka przyjęła wielkiego papieża za patrona pięć lat temu – *Chociaż fakt, że w tym roku to my będziemy gospodarzami uroczystości, wynika z przypadającej na nas kolejności, bardzo się cieszymy, że zjazd zbiega się z zapowiedzianą niedawno beatyfikacją naszego patrona*. Dyrekcja szkoły planuje włączyć się w ten sposób w powiatowe obchody dziękczynne. Zjazd odbędzie się 3 czerwca i zgromadzi głównie reprezentacje szkół z diecezji kaliskiej, choć zaproszeni są także przedstawiciele ogólnopolskiej wspólnoty placówek oświatowych im. Jana Pawła II.

Zeszłoroczne spotkanie odbyło się w Ostrowie Wlkp. Celem zjazdów jest integracja szkół mających wspólnego patrona oraz upowszechnianie nauki i wartości moralnych propagowanych

przez papieża. O szczegółowym planie tegorocznych uroczystości jeszcze niewiele wiadomo. – *Jesteśmy w trakcie uzgadniania programu z przedstawicielami zaproszonych szkół, których jest czterdzieści*. Mamy na to jeszcze sporo czasu – wyjaśnia Krzysztof Grobelny. Wiadomo jednak, że w uroczystościach weźmie udział biskup kaliski, Stanisław Napierała.

Pierwszy zjazd szkół noszących imię Jana Pawła II zorganizowano w 1998 roku w Radomiu z inicjatywy rodziców i dyrekcji tamtejszej Szkoły Podstawowej nr 41. Obecnie takie spotkania odbywają się co roku, najczęściej na szczeblu diecezjalnym. Regularnie organizowane są też diecezjalne pielgrzymki przedstawicieli szkół na Jasną Górę. Najbliższa odbędzie się w już w kwietniu. Chętnym do wzięcia w niej udziału informacji udziela dyrektor ZSP nr 3 w Krotoszynie, który jest regionalnym koordynatorem pielgrzymki.

(mat)



Dyrektor ZSP 3, Krzysztof Grobelny, podczas uroczystości nadania imienia szkole

Odeszli do Pana...

†p.

Aniela Janicka, lat 55

†p.

Jan Marszałek, lat 82

†p.

Kazimierz Woźny, lat 87

†p.

Zenon Wyduba, lat 60

Jesteśmy częścią historii Krotoszyna. Ze smutkiem żegnamy tych, którzy odchodzą. Nekrologi i pożegnania mają na zawsze zapisać ich w kronice naszej małej ojczyzny.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 9 lutego 2011 roku odeszła od nas, opatrzona Olejami Świętymi, moja ukochana Żona, nasza Mama, Teściowa, Babcia, Siostra, Szwagierka i Ciocia

†p.

Krystyna Drygas

lat 71

W smutku pogrążona rodzina

(mal)

Zbierali na odbudowę kościoła

6 lutego w parafii pw. Matki Boskiej Królowej Korony Polskiej w Nowej Wsi (gmina Rozdrażew) strażacy ochotnicy z Miejskiej Górki przeprowadzili zbiórki pieniędzy. Kwestowali na rzecz odbudowy kościoła,

który spalił się w ich miejscowości. Zebrali 1.172 zł. We wrześniu podobna zbiórka odbyła się w kościele pw. św. Stanisława Biskupa Męczennika w Koźminie Wlkp.

O pożarze informowaliśmy kilka

tygodni temu. Proboszczem parafii w Miejskiej Górce jest pochodzący z Koźmina Wlkp. ks. Mariusz Podlarsz. Starty spowodowane ogniem są szacowane na kilkaset tysięcy złotych.

(mal)

Od 9 do ponad 130 milionów złotych

Rady gmin powiatu krotoszyńskiego uchwaliły budżety na 2011 rok. Największą pulą pieniędzy dysponuje 40-tysięczna gmina Krotoszyn, która w tym roku chce wydać aż 134 mln zł. Najmniejsze Sulmierzyce, liczące niecałe 3 tysiące mieszkańców, wydadzą 9,5 mln zł.

Najważniejsze kwoty w rocznych planach poszczególnych jednostek samorządu terytorialnego to oczywiście dochody, wydatki i inwestycje. Tydzień temu podaliśmy dane finansowe dotyczące powiatu, wyszczególniając przyjęte do realizacji inwestycje. Dziś przegląd budżetów gminnych. Trzeba jednak zaznaczyć, że to tylko plany, które w trakcie roku mogą być zmienione, jeśli władze i radni tak zadecydują.

Krotoszyn

Dochody zaplanowano na 115 mln 600 tys. zł. To o 23 proc. więcej niż wykonanie budżetu w 2010 roku. Wydatki natomiast sięgną aż 134 mln 300 tys. zł, co w porównaniu z rokiem ubiegłym oznacza wzrost o 31 proc. Gmina chce przeprowadzić 50 inwestycji, łącznie wartych 44 mln 598 tys. zł, czyli ponad 100 proc. więcej niż w roku minionym. Na rozbudowę kanalizacji sanitarnej w Krotoszynie (etap II) planuje się wydać ponad 20 mln 500 tys. zł. Na przebudowę cieku Jawnik wraz z budową polderów zalewowych gmina przeznaczy w br. 6 mln 600 tys. zł. Inne priorytety to drogi, infrastruktura oświatowa, sportowa i kulturalna.

Deficyt budżetowy wyniesie ok. 18,6 mln zł i wiąże się z prowadzeniem dużych inwestycji z dofinansowaniem zewnętrznym. – *Gdyby nie one, deficyt byłby mniejszy niż w zeszłym roku lub nie byłoby go w ogóle* – uważa Grzegorz Galicki, skarbnik gminy.

Kobylin

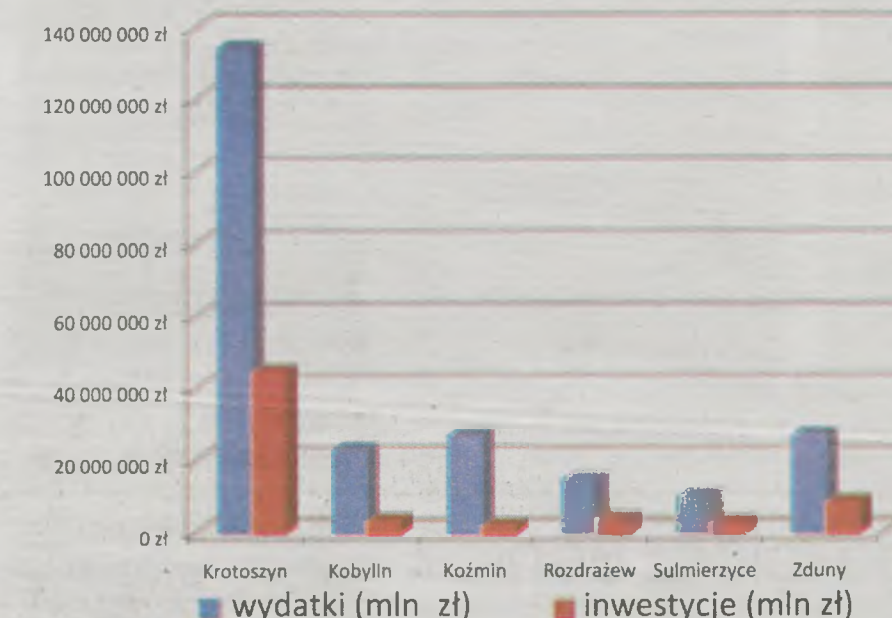
Dochody zaplanowano na 19 mln 850 zł, a wydatki na prawie 22 mln 707 zł. Deficyt wyniesie 2 mln 856 zł. W budżecie ujęto inwestycje warte łącznie 3 mln 294 tys. zł. W tej puli znalazły się pieniądze na budowę mostu na rzece Radęcy (250 tys. zł) i 110 tys. na dokumentację budowy dróg w obrębie ul. Grobli, ul. Sportowej, Wiosennej, Słonecznej, Łąkowej, 3 Maja oraz na osiedlu domków przy ul. Jodłowej i Jałowcowej w Kobylinie. Poza tym gmina zabezpieczyła na budowę boiska Orlik 1 mln 100 tys. zł, zaś na przebudowę i rozbudowę sali w Łagiewnikach – 296 tys. Na kanalizację sanitarną w mieście wyda 311 tys., a gruntowną modernizację budynku gimnazjum pochłonie 400 tys. zł.



Budowa drugiego etapu kanalizacji sanitarnej to największa inwestycja gminy Krotoszyn

Koźmin

Dochody to 28 mln 474 tys. zł, wydatki – 26 mln 512 tys. zł, a wydatki inwestycyjne – 2 mln 40 tys. zł. Nadwyżka budżetowa wyniesie 1 mln 962 tys. Zostanie przeznaczona na spłatę pożyczek i kredytów. Na inwestycje zaplanowano 2 mln 40 tys. 751 zł. Pieniądze te zostaną wykorzystane na budowę parkingu samochodowego przy ul. Krotoszyńskiej (trzeci etap, za 300 tys. zł), przebudowę drogi w Paniwoli (190 tys. zł), przebudowę ul. Wierzbowej (etap pierwszy – 110 tys. zł), budowę punktu oświetleniowego w Orli, budowę obiektu kulturalno-sportowego w Starej Obrze, przebudowę świetlic w Suśni, Nowej Obrze i Wałkowie, adaptację obiektów gazowni przy ul. Floriańskiej w Koźminie na ośrodek kultury (600 tys.) oraz przebudowę obiektów sportowych przy tej ulicy (200 tys. zł).



szczyńskiej (trzeci etap, za 300 tys. zł), przebudowę drogi w Paniwoli (190 tys. zł), przebudowę ul. Wierzbowej (etap pierwszy – 110 tys. zł), budowę punktu oświetleniowego w Orli, budowę obiektu kulturalno-sportowego w Starej Obrze, przebudowę świetlic w Suśni, Nowej Obrze i Wałkowie, adaptację obiektów gazowni przy ul. Floriańskiej w Koźminie na ośrodek kultury (600 tys.) oraz przebudowę obiektów sportowych przy tej ulicy (200 tys. zł).

Rozdrażew

Dochody w tym roku wyniosą 13

mln 407 tys. zł, a wydatki 14 mln 753 tys. Gmina chce zainwestować 3 mln 907 tys. zł w takie zadania, jak: budowa kanalizacji sanitarnej i deszczowej na osiedlu w Rozdrażewie za kwotę 2 mln 10 tys. zł, remont świetlicy w Rozdrażewie i w Dziełicach (odpowiednio 343 i 177 tys. zł), rekultywacja składowiska odpadów (225 tys. zł), budowa oświetlenia ulicznego na osiedlu

w Rozdrażewie (drugi etap za 118 tys. zł), modernizacja budynku ośrodka zdrowia (66 tys. zł). W budżecie zapisano także kilka remontów dróg. Oto największe: Nowa Wieś (136 tys. zł), ul. 25 Stycznia w Rozdrażewie (123 tys. zł), droga Wolenice – Dębowiec (109 tys. zł), drogi w Chwałkach (93 tys. zł) i Grębowie (85 tys. zł).

Sulmierzyce

Planowane dochody najmniejszej jednostki samorządu terytorialnego w powiecie krotoszyńskim to 9 mln 59 tys. 605 zł, przyjęty plan wydat-

ków opiewa na 9 mln 959 tys. 525 zł, a więc przewidywany deficyt wyniesie 899 tys. 920 zł. Na inwestycje Sulmierzyce planują wydać 2 mln 810 tys. zł (z tego 2 mln 579 tys. 849 zł na budowę kanalizacji sanitarnej). 121 tys. pochłonie rekultywacja zamkniętego wysypiska, a 109 tys. zł budowa boiska wielofunkcyjnego.

Zduny

Dochody mają wynieść 20 mln 10 tys. 877 zł, po stronie wydatków zapisano 26 mln 600 tys. 511 zł. Ponad 6,5-milionowy deficyt zostanie pokryty ze sprzedaży obligacji komunalnych i pożyczek. Inwestycje pochłoną 8 mln 250 tys. zł. Najważniejszą z nich będzie budowa sieci kanalizacyjnej w południowo-zachodniej części Zdun, która ma kosztować prawie 6 mln zł. W planach jest także budowa nowej świetlicy wiejskiej w Perzycach. W budżecie (wraz z unijną dotacją) przeznaczono na nią 1,1 mln zł. Kolejna inwestycja to przebudowa drogi w Perzycach i budowa szosy łączącej tę miejscowość z drogą Chachalnia – Krotoszyn. Na inwestycję potrzeba 1,5 mln zł. Ma ona być dofinansowana ze środków zewnętrznych. Poza tym gmina planuje remont Domu Strażaka w Zdunach za 500 tys. zł, na co Zdunowski Ośrodek Kultury chce pozyskać ok. 360 tys. zł od Lokalnej Grupy Działania Okno Południowej Wielkopolski.

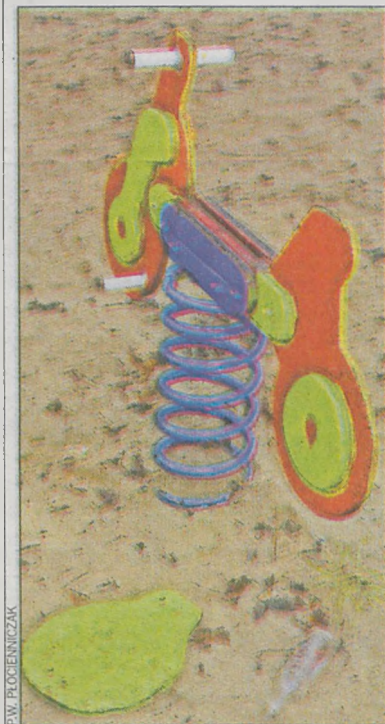
Sebastian Pośpiech

Oko radnego bystrzejsze niż kamera

Choć plac zabaw w krotoszyńskim parku miejskim jest pod stałą kontrolą strażników miejskich i kamery, jeden z radnych dostrzegł tam nieczystości.

Krzysztof Kierzek, radny Rady Miejskiej w Krotoszynie, zgłosił podczas ostatniej sesji problem zanieczyszczonego placu zabaw w parku. Poprosił o uporządkowanie tego miejsca. W rozmowie z *Rzeczą Krotoszyńską* zaznaczył, że chodziło mu o usunięcie psich odchodów.

Michał Kurek, naczelnik wydziału gospodarki komunalnej krotoszyńskiego magistratu, przypomina, że już półtora roku przy placach dla dzieci ustawiono tabliczki informujące o zakazie przychodzenia tam z psami, a piasek w piaskownicach jest w ciągu roku dwukrotnie wymieniany.



Ten plac zabaw w parku jest często zanieczyszczany przez psy

Na terenie Krotoszyna jest 13 powszechnie dostępnych placów zabaw, nie licząc tych przy szkołach i przedszkolach. Jak mówi Natalia Snadna, rzeczniczka Powiatowej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Krotoszynie, właściciel, w tym przypadku gmina, ma obowiązek stałego dbania o te miejsca. – *Profilaktyka jest bardzo istotna, natomiast powstałego już zagrożenia mikrobiologicznego nie da się wyeliminować z dnia na dzień* – zaznacza.

Przypomnijmy: w 2009 roku główny inspektor sanitarny kraju rozpoczął akcję informującą lokalne samorządy, w jaki sposób dbać o piaskownice. – *My otrzymaliśmy polecenie wzmocnienia nadzoru nad piaskownicami, w tym również pobierania piasku do badań mikrobiologicznych* – mówi N. Snadna.

Anna Szklarek

Jesteśmy ich rodziną, jesteśmy ich bliskimi

Patrząc na Dom Pomocy Społecznej w Baszkowie z zewnątrz, ma się nieodparte wrażenie, że zamieszkuje go mała, samodzielna i czasem żyjąca według własnych reguł społeczność. Starsi, schorowani ludzie doświadczają tam ciepła i troski. Są na takim etapie życia, że potrzebują pomocy, by przetrwać.

Zapłacić jednak trzeba

Nie jest to jednak darmowa pomoc. Mieszkańcy DPS otrzymują kompleksową opiekę pielęgniarstwa, wyżywienie, zakwaterowanie, przechodzą rehabilitację oraz uczestniczą w całej gamie zajęć, m.in. plastycznych czy ruchowych. Trzeba za to wszystko zapłacić. – Miesięczny koszt pobytu w domu pomocy wynosi 2 tys. 300 zł – mówi dyrektor DPS, Dionizy Waszczuk. – Nie jest to jednak wygórowana cena, bo w innych domach płaci się około 3 tys. albo więcej.

W pierwszej kolejności koszty pobytu w ośrodku ponoszą sami mieszkańcy. Rzadko jednak się zdarza, by dysponowali tak dużą kwotą pieniędzy. Dlatego do opłat często dokładają się rodziny. Gdy te dwa źródła są niewystarczające, można ubiegać się o dofinansowanie. – Jeżeli miesięczny dochód na członka rodziny wynosi mniej niż 900 zł, wtedy mieszkaniac nie płaci – informuje dyrektor. – Ciężar finansowy bierze na swoje barki gmina, z której lokator DPS pochodzi. Do DPS trafiają przeważnie osoby przewlekle chore. – Zainteresowani składają wnioski do gminnego ośrodka pomocy społecznej, który je rozpatruje, przeprowadza wywiady środowiskowe – opowiada Waszczuk. – Kiedy decyzja jest pozytywna, dokumenty trafiają do Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. To ono jest zobowiązane znaleźć miejsce w domu pomocy społecznej. Często zdarza się, że PCPR wysyła chętnych do podobnych domów w innych gminach, ponieważ w Baszkowie brak miejsc. Choć przebywa tam teraz aż 196 osób, lista oczekujących jest długa.

Dom Pomocy Społecznej w Baszkowie funkcjonuje już ponad 20 lat. Pod kierownictwem dyrektora Dionizego Waszczuka pomaga setkom ludzi godnie spędzić końcowy etap życia.



Mieszkańcy podczas zajęć plastycznych

Nie zawsze było kolorowo

Baszkowski DPS dysponuje trzema budynkami. W jednym ulokowano administrację, pozostałe dwa służą mieszkańcom. Największy budynek mieszkalny, nazywany *Wersalem*, wybudowano kilka lat temu kosztem około 16 milionów złotych. W dużej części, bo w około 65 proc., został sfinansowany z budżetu państwa. Pieniądze na tę inwestycję przyznał wojewoda wojewódzki. Około 10 proc. kosztów pokrył Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, natomiast pozostałe 25 proc. opłacił powiat krotoszyński. Budynek ten jest najbardziej nowoczesnym segmentem DPS. Przeważają w nim pokoje dwuosobowe (w całym ośrodku najwięcej jest trójek).

Znajdują się tam też świetlice, sale rehabilitacyjne, stołówka, kuchnia, palarnia oraz wiele innych pomieszczeń.

W *Wersalu* mieszka 140 osób. Pozostałe zajmują zabytkowy pałac. – Wiele razy słyszałem o naszym ośrodku opinie, że to jedna z perełek naszego województwa – mówi D. Waszczuk.

W 1988 r., kiedy ośrodek powstawał, dysponował tylko jednym budynkiem. – Nie było pralni, nie było wielu rzeczy. Był tylko pałac i w tym pałacu my wszyscy – wspomina dyrektor. – Dopiero później stanął segment administracyjny z kotłownią, pralnią, zapleczem i magazynami.

Początki były trudne, a personel borykał się z wieloma problemami.

– Czasem nie było środków dezynfekujących, odzieży szpitalnej. Nie mieliśmy produktów jednorazowych, takich jak na przykład pieluchomajtki – relacjonuje Elżbieta Wilk, starsza pielęgniarka, pracująca w DPS od 20 lat. – Wiadomo, że to były inne czasy, o wiele cięższe. Łóżka w wieloosobowych pokojach oddzielałyśmy parawanami, by mieszkańcy mieli trochę prywatności. Często nie mieliśmy ich w co ubrać, bo przyjeżdżali pogotowiem w jednej piżamce, nie mając ze sobą nic więcej. Dom pomocy kupował odzież, personel również ją zdobywał. Szukaliśmy sponsorów oraz darczyńców.

To ma być dom

– My cały czas chcemy być rodziną –

mówi Elżbieta Wilk. – Od samego początku postawiliśmy sobie za cel, aby mieszkańcy czuli się tu tak jak w domu. Mam nadzieję, że naprawdę stwarzamy rodzinną atmosferę.

Są osoby przebywające w DPS nawet po kilkanaście lat. Jak oceniałoby pobyt? Zaznaczają, że znaleźli w Baszkowie nie tylko poczucie bezpieczeństwa i ciepła, ale i przyjaciół. – W przyszłym roku minie 15 lat mojego pobytu – mówi Weronika Płonka. – Mieszkam tu najdłużej ze wszystkich i żyję mi się bardzo dobrze. Wielu mieszkańców rozwija i pielęgnuje w DPS swoje pasje. Na przykład Joanna Wojtysiak zajmuje się w ośrodku kwiatami doniczkowymi. – Mieszkam tu od 9 lat – mówi. – Przyszłam chora, a teraz troszkę wyzdrowiałam, mogę się poruszać, więc dbam o żywe kwiatki. Sama sobie wybrałam to zadanie. Staram się też pomagać wszystkim, dopóki mam siłę. Wiem, że gdybym tu nie przyjechała, już bym nie żyła. Czuję się tu, jak w domu. Podobnie pochlebnych głosów można usłyszeć wiele. – Bardzo dobrze mi się tu żyje. Mamy wspaniałego dyrektora. Dbą o nas, dba o wszystko – mówi Barbara Chojnicka, mieszkanka DPS od 6 lat.

Kiedy odchodzą...

Personel DPS liczy 137 osób. To pielęgniarze, opiekunowie, rehabilitanci, kucharze i inni. Nierzadko borykają się z sytuacjami, wymagającymi zimnej krwi i szybkiej reakcji. – To jest praca ze starszymi, niedołężnymi ludźmi, którzy potrzebują naprawdę dużej pomocy – podkreśla Elżbieta Wilk. Pielęgniarki, na co dzień przebywając z tymi samymi mieszkańcami, poznają ich charaktery i sposób bycia, nierzadko wiążąc się z nimi niczym przyjaciółmi. Wiele osób odchodzi z tego świata na ich oczach. – Do każdego mieszkańca podchodzimy indywidualnie. Oni są tutaj cały czas, my jesteśmy ich rodziną, jesteśmy ich bliskimi. Kiedy odchodzą, pozostaje smutek i pustka. Przeżywa to personel, przeżywają inni mieszkańcy – mówi Elżbieta Piętoń, starsza pielęgniarka. **Agnieszka Marciniak**

Gdzie się podział księgozbiór z Benic?

Przytaczamy krótki fragment wspomnień Wojciecha Pierunka, rodowitego beniczanina, dziś mieszkającego na Dolnym Śląsku. Do jego tekstów zapewne wrócimy, dziś publikujemy tekst o kierowniku miejscowej szkoły i jego wspaniałej bibliotece.

Benice należą do najstarszych wsi w powiecie krotoszyńskim. Od XVI – XVII w. stanowiły własność Rozdrażewskich. Między dzisiejszymi ulicami Armii Krajowej, Szkolną, Rozdrażewskich i Okrężną pierwotnie znajdował się kościół, który z czasem zniknął, ponieważ zbudowano go na terenie piaszczystym. Nie pamiętam, w którym roku na tym miejscu postawiono drewniany krzyż. Teren ten, później przekształ-

cony w łąkę, należał do godpodarza Tomaszewskiego.

W miejscowej szkole podstawowej przez wiele lat kierownikiem był Henryk Gabryelewicz. W jej historii pomyłkowo ujęto, że funkcję tę sprawował od 1926 do 1946 r. Tymczasem kierownikiem był dłużej, jeszcze w czasach, gdy chodziłem do podstawówki, czyli po 1957 r. Po nim nastał Mieczysław Ziemiński.

Henryk Gabryelewicz miał bogatą biografię. W czasie I wojny światowej uczestniczył w walkach pod Verdun. Początkowo był wcielony do wojska pruskiego, ale gdy dostał się do niewoli francuskiej – z uwagi na narodowość polską – wcielono go do armii francuskiej. Był miłośnikiem historii i militariów. Znał liczne języki: niemiecki, francuski, hiszpański, włoski, greki i łacinę.

Gdy po II wojnie wszedł obowiązek nauczania języka rosyjskiego, a szkoła nie mogła pozyskać lektora, jako samouk podjął się jego poznania. Dzięki temu w początkowej fazie nauczał tego języka w swojej szkole.

Po przejściu na emeryturę zamieszkał wraz z dorosłą córką w budynku, który został przemianowany na tzw. Dom Nauczyciela. Zmarł po moim wyjeździe z Benic i został pochowany na cmentarzu przy kościele pw. św. Mikołaja. Zastanawiam się, co się stało z jego bardzo bogatą biblioteką, do której należały książki w języku polskim, niemieckim, francuskim, rosyjskim i pojedyncze książki w innych językach. W większości była to literacka kła-

syka oraz albumy. Tak samo nie wiem, co się stało z bogatymi zbiorami jego militariów.

To od niego dowiedziałem się, że w końcu stycznia 1945 roku w okolicach Benic miało miejsce dość duże starcie wojsk pancernych IV Armii Pancerniej I Frontu Ukraińskiego z resztkami niemieckiej dywizji SS, wycofującej się do Głogowa. W starych książkach historycznych, określano ją jako bitwę pod Benicami.

Wojciech Pierunek

Ktokolwiek wie, co stało się z księgozbiorem kierownika szkoły, proszony jest o kontakt z naszą redakcją.

Z ulicy na tor, czyli o pasji jaką jest szybkość

Mariusz Maja Szulc z Krotoszyna od trzech lat startuje w wyścigach na 1/4 mili. Jest właścicielem hondy civic z silnikiem 1.600 cm³, o mocy przekraczającej 200 koni mechanicznych. – Ulicami publicznymi jeżdżę zgodnie z przepisami, a nawet ostrożniej. Nigdy nie zapłaciłem mandatu za przekroczenie prędkości – mówi.

Mariusz jest z zawodu nauczycielem wychowania fizycznego. Od 10 lat pracuje jednak jako ratownik w krytej pływalni Wódnik w Krotoszynie. Ten 34-letni mężczyzna to człowiek łagodny i spokojny. Jego największą pasją jest szybkość. Kiedyś był sprinterem. Trenował w Stali Ostrow. Miał na koncie sukcesy, w tym tytuł mistrza Polski młodzieżowców na 200 metrów. Wygrywał też zawody makroregionalne i dawnego woj. kaliskiego w hali i na stadionie.

Wyścigi równoległe

Przestał wyczynowo ścigać się po bieżni, ale po kilku latach wrócił do rywalizacji. Siłę mięśni zamienił na konie mechaniczne. Pierwszy raz wziął udział w wyścigu na 1/4 mili (402 m) w 2008 r. w Czechach. Zajął czwarte miejsce w klasie aut o pojemności silnika do 2.000 cm³. Wynik naprawdę dobry, zważywszy, że rywalizował w swej klasie z ok. 30 kierowcami.

Również 3 lata temu zaczął się ścigać w stolicy Wielkopolski, na torze Poznań, w rywalizacji nazwanej *Z ulicy na tor*. Do tej pory wygrał dwanaście razy, stawał również kilka razy na niższych stopniach. Dwa razy był czwarty i raz piąty na nieoficjalnych mistrzostwach Polski. Zanim trafił na tor i legalne zawody, miał okazję obserwować w Warszawie i miastach na Pomorzu wyścigi po ulicach publicznych. – *Popularność i rozgłos te nielegalne wyścigi zdobyły dzięki filmowi amerykańskiemu „Szybcy i wściekli”* – wspomina.



Mariusz „Maja” Szulc z narzeczoną Honoratą

Ostrożny kierowca

Zamiłowanie do motoryzacji w Mariuszu, którego przyjaciele i znajomi nazywają Mają, zaszczepił ojciec. – *Właściwie to, co robię, jest zaprzeczeniem mojego codziennego zachowa-*

nia w ruchu na drogach publicznych. Jeżdżę zgodnie z przepisami, a nawet ostrożniej. Bo jeśli się ścigać samochodem, to tylko na torze – podkreśla.

W 5 sekund do setki

Pierwsze auto, jakie miał, to fiat 126 p, po *maluchu* posiadał skodę, fordą, ale zakochał się w hondach. Najpierw była honda CRX, potem honda civic. Auto, które ma obecnie, kupił 4,5 roku temu. To wersja limitowa hondy civic o oznaczeniu DOHC VTEC, co wskazuje, że pod maską ma silnik ze zmiennymi fazami rozrządu, wolnosący, bez turbiny. Zapłacił za nią dwukrotność ceny wersji podstawowej. Auto w rękach Maji przeszło całkowitą przemianę. – *Z oryginału został blok i szkielet głowicy, a pozostałe elementy są nowe* – mówi M. Szulc. Był to tuning mechaniczny, co oznacza przebudowę wielu elementów wewnętrznych. – *Tuning zewnętrzny samochodu w ogóle mnie nie interesuje* – zaznacza Mariusz. Z tego powodu jego auto na pierwszy rzut nie różni się specjalnie od innych pojazdów. A jednak silnik ma moc znacznie przekraczającą 200 koni mechanicznych, przyspiesza do 100 km/h w ciągu 5 sekund i osiąga prędkość maksymalną 260 km/h.

Po tuningu silnika

Maja zaczął od wymiany układu wydechowego i dolotowego, dzięki czemu moc zwiększyła się o 25 KM. Następnie wziął się za wymianę całej głowicy (zawory, wałki, sprężynki), wału i paska rozrządu oraz tłoków i korb. – *Cały silnik od nowa zbudowałem z moim przyjacielem, Tomkiem z Gostynia, u niego w garażu. Pojazd został „wystrojony” w warszawskiej firmie specjalizującej się w tej dziedzinie, a więc silnik ma nowy program pracy* – mówi. Silnik, który sami rozbierali i składali. – *Wielu cennych rad udzielił nam mistrz Europy na 1/4 mili o pseudonimie „Krysio”. Rozmawialiśmy z nim telefonicznie i przez internet – wyjaśnia krotoszyńszanin. Równole-*

gle z przebudową serca auta wymienił tarcze hamulcowe, a w karoserii zamontował rozporki (to coś na kształt klatki bezpieczeństwa spotykanej w autach rajdowych). Honda Mariusza posiada także specjalne opony, bardzo miękkie, o dużej przyczepności.

Bez mandatu

Wszystkie przeróbki Mariusz pokrył z własnej kieszeni. – *Włożyłem w ten samochód bardzo dużo pieniędzy. Za inwestowałem wszystkie oszczędności życia. Na takie auto zbierałem od wielu lat* – opowiada. Samochód jeździ na specjalnym, stuoktanowym paliwie. Co 5.000 km trzeba zmienić olej. W kokpicie właściciel zamontował wiele wskaźników (temperatury silnika, ciśnienia oleju czy lampkę ostrzegającą konieczność zmiany biegu). – *W celu dobrego rozgrzania silnika muszę przejechać ok. 10 kilometrów* – mówi.

Motoryzacja i honda to wielkie pasje Maji. Co daje mu jego auto? – *Na co dzień niesamowity efekt wyprzedzania na trasie. Nie chodzi mi o duże prędkości na drogach, lecz o możliwość błyskawicznego wyprzedzenia samochodów* – zaznacza i podkreśla, że nigdy nie został ukarany mandatem za przekroczenie prędkości: – *Pokazywanie głupoty na ulicach nie ma sensu i kończy się źle.*

Jak się okazuje, wyścigowa natura Mariusza jest bardziej znana w Poznaniu niż w Krotoszynie. – *Tam piszą o nas gazety i pokazuje telewizja* – mówi.

Sebastian Pośpiech

Mariusz dziękuje swojej narzeczonej Honoracie, że wytrzymuje wszystko, co wiąże się z jego pasją samochodową, jak również rodzicom, choć są przeciwni jego zainteresowaniom.

Czy w RPA jest zima?

Jak długo trzeba lecieć samolotem do RPA, czy w tym kraju jest zima, ilu mieszkańców ma jego stolica? Odpowiedzi na te oraz inne pytania dotyczące południowego krańca Afryki było można poznać podczas zeszłotygodniowego spotkania w krotoszyńskiej bibliotece.

O RPA opowiadał pochodzący stamtąd Albert Mlaze, od dwóch lat mieszkaniec Krotoszyna. Spotkanie pod hasłem *Bliżej świata – RPA, mozaika kultur i obyczajów* odbyło się 9 lutego w Krotoszyńskiej Bibliotece Publicznej. Przybyła na nie liczna grupa dzieci, ale byli także dorośli.

A. Mlaze został przez bibliotekarkę poproszony o odczytanie fragmentu wiersza Jana Brzechwy *Na wyspach Bergamutach*. Marlena Nabzyk, kierowniczka bibliotecznego oddziału dla dzieci i młodzieży, poinformowała potem, że przeczytał go bez wcześniejszego przygotowania. Poradził sobie z tym bardzo dobrze.

Następnie role się odwróciły i czarnoskóry gość poprosił ochotników o odnalezienie RPA na mapie. Okazało się, że zadanie nie było łatwe, ale i tak wszyscy odważni, którzy spróbowali swoich sił, otrzymali słodkie upominki.

Następnie A. Mlaze przeszedł do opowieści o kraju, z którego pochodzi. Wzbogacił ją prezentacją multimedialną oraz ciekawostkami. Podróż samolotem z Polski do RPA trwa – jak powiedział – kilkanaście godzin. W stolicy kraju – Pretorii – mieszka około 2 mln ludzi. Teren RPA jest bardzo zróżnicowany, m.in. górzysty, stepowy, pustylny. Położenie na półkuli południowej

powoduje, że gdy w Europie mamy zimą, tam jest lato, i odwrotnie. Latem temperatury w Kapsztadzie oscylują w granicach 30 stopni Celsjusza. Zima w RPA trwa około miesiąca. Przeważają wówczas chłodne dni z częstym deszczem.

Cały wykład był prowadzony w języku angielskim, którym na co dzień posługuje się A. Mlaze, i którego uczy w prywatnej szkole językowej w Krotoszynie. Słowa czarnoskórego gościa tłumaczyła na polski jego żona Joanna.

Spotkanie było częścią programu na ferie zimowe, przygotowanego przez krotoszyńską bibliotekę.

Anna Szklarek



A. Mlaze w czasie spotkania w bibliotece

NOWY >>> PAKIET PROFIT >>> 2011

NOWE CENY
ODDANE WYPOSAŻENIE
PREMIUM KREDYT
3 LATA GWARANCJI
WYBÓR ZAMÓWNIENIA W WYBRANEJ



Model prezentowany na zdjęciu może różnić się od samochodów dostępnych w ofercie. Szczegóły w salonie Peugeot. Zróżnicowanie w cyklu mieszanym: od 4,4 do 6,6 l/100 km, emisja CO₂ od 115 do 159 g/km. * 2-letnia gwarancja producenta + 1 rok umowy serwisowej „Peugeot Optima” do 100 000 km. ** Nie dotyczy 207 CC, 308 CC, RCZ, 407 Coupé, Bipower Tepee, Expert Tepee.
www.szukowski.peugeot.pl

2011 ROKIEM PEŁNYM PROFITÓW

Idzie nowe. Nowy rok i nowe emocje. Dlatego Peugeot przygotował wyjątkowy Pakiet Profit 2011 dla wszystkich modeli osobowych z nowego rocznika**. Nowe ceny, dodatkowe wyposażenie, 3-letnia gwarancja*, kredyt z obniżonym oprocentowaniem lub 50/50 albo leasing od 105%. Dodatkowo otrzymujesz bonus za zostawienie auta w rozliczeniu. Sprawdź, ile możesz zyskać. Zapraszamy do salonu!



PEUGEOT
 MOTION & EMOTION

WYPOŻYCZALNA BAGAŻNIKÓW DACHOWYCH

Peugeot Sztukowski

Topola Mała 72a, 63-400 Ostrów Wlkp.

tel. 0-62 735-02-56, fax 0-62 735-50-84

sztukowski@peugeot.com.pl

przedwiośnie

KROTOSZYN

kino



Golo i wesoło



bilety

do nabycia w BOK Krotoszyn tel. (62) 725 43 78 oraz www.biletykino.pl
 zniżkowym zwrotem oraz dodatkowe INFO ORGANIZATOR: 480 228 127

bilety: 85 PLN / 27.02.2011 godz. 16.00, 19.00

sala kina Przedwiośnie

Al. Powst. Wlkp. 18, Krotoszyn

tel. 62 725 24 36 kom. 605 239 847

www.kino.krotoszyn.pl

weekend
 11-16.02/g. 17.30, 20.00
 bilety 12,14 pln Polska, komedia, 105'



18.02 / g. 16.00, 18.00

19-23.02 / g. 16.00, 18.00, 20.10

bilety 12,14 PLN

Polska, komedia, 105'



25-26.02 / g. 16.00, 18.00, 20.10

28.02-2.03 / g. 16.00, 18.00

bilety 12,14 PLN

Polska, komedia, 111'

PANTOMOGRAF

Pracownia
 Rentgenodiagnostyki
 Stomatologicznej

Krotoszyn, ul. Wrzosowa 7

czynne: poniedziałek 16.00 - 18.30

środa 9.00 - 11.30

czwartek 16.00 - 19.00

Rejestracja - tel. 62 725 37 06

tel. 607 931 988

Jeden moduł
 reklamowy
 na tej stronie
 kosztuje od

61⁰⁰zł

KOMPUTEROWE BADANIE

PROGRAM LICENCYJNY PROF. DR BUTA

Dokładna komputerowa kompleksowa
 diagnoza stanu narządów:
 tarczycy, nadnerczy, przysadki, trzustki,
 żołądka, wątroby, jelit, nerek, serca, płuc,
 narządów płciowych, prostaty, układu
 moczowego, kostnego, krwionośnego itp.

**Tylko 25 lutego
 50% zniżki**

Możliwy również komputerowy dobór
 naturalnych preparatów ziołowych.

Zapisy w godzinach 8.00 - 18.00

Przychodnia „KOL-med”

Krotoszyn, ul. Dworcowa 1, tel. 62 724 23 58

SPECJALISTA DERMATOLOG

lek. med. Alfred Hess

KROTOSZYN, ul. Mickiewicza 2a
 (W POBLIŻU SZPITALA POWIATOWEGO PRZY APTECE ESKULAP)

CZWARTEK godz. 16.00-17.45

KOŹMIN, ul. Zamkowa 2

WTORKI godz. 15.00-16.00

Leczenie: trądziku, łuszczyca, grzybicy,
 alergii, chorób skóry, włosów i paznokci,
 chorób przenoszonych drogą płciową.
 Usuwanie: kurzajek, brodawek, kłykców,
 włókniaków, naczynek, odcisków,
 mięczaków zakaźnych, itp.

Tel. dom. Poznań: 61 823 01 63
 lub 601 819 926

Doktor Nauk Medycznych Andrzej Milewski

Chirurgia ogólna,
 choroby tętnic,
 żył i tarczycy

PRZYJMUJE

pon. i pt. wtorki

16.30-17.30 17.00-18.00

Krotoszyn Kalisz

ul. Bolewskiego 8 ul. Częstochowska 10

tel. 0604 561 313

Obwieszczenie o drugiej licytacji

sprzedaży nieruchomości gruntowych
 położonych w miejscowości Milicz,
 ul. Poprzeczna 13,

oznaczonych jako działki rekreacyjne
 nr działki 5/20 AM 25 o powierzchni 0,0313 ha,
 nr działki 5/23 AM 25 o powierzchni 0,0406 ha.

Licytacja odbędzie się: **21 lutego 2011 roku (ponie-
 dzialek) o godz. 14.00** w biurze Likwidatora Ośrodka
 Sportu i Rekreacji sp. z o.o. Milicz w likwidacji mieszczą-
 cego się w budynku Hali Sportowej, na I piętrze, przy ul.
 Armii Krajowej 7, 56-300 Milicz. Wszystkie niezbędne
 informacje, wycena oraz regulamin postępowania prze-
 targowego w formie licytacji dostępne są na stronie in-
 ternetowej www.osirmilicz.pl/przetargi.

GABINET LEKARSKI

Janusz Kmiecik

specjalista chirurg, anestezjolog
 - leczenie chorób żył i tętnic
 - laserowe usuwanie żylaków
 - skleroterapia (usuwanie żylaków
 przy ostrzykiwaniu lekami)
 - laserowe usuwanie
 pajączków twarzy i kończyn
 - badania USG-Doppler
 - leczenie chorób układu ruchu
 - leczenie owrzodzeń i ran przewlekłych
 - leczenie bólu

Krotoszyn, ul. Okreźna 28
 poniedziałki i czwartki od godz. 16.00
 po wcześniejszej rejestracji
 pod nr 062 722 77 97 | 504 102 494



KANCELARIA

Krotoszyn, ul. Piekarska 4/3

tel./fax 62 725 45 17, kom. 505 097 466

Jeśli doznałeś obrażeń ciała:

- poślizgnięś się na śliskim chodniku,
- uczestniczyłeś w wypadku drogowym,
- uległeś wypadkowi w zakładzie pracy,
- miałeś wypadek w rolnictwie.

Masz prawo do odszkodowania!

Bez opłat wstępnych i zaliczek

 Z dojazdem do Klienta

 Odszkodowanie na konto Klienta

 Prowadzą konkurencyjną

ODSZKODOWANIA POWYPADKOWE



Ostrów Wielkopolski

Przedsiębiorstwo Państwowej Komunikacji Samochodowej

63-400 Ostrów Wlkp., ul. Batorego 35

tel. 62 735 07 00, fax 62 736 69 72

www.pks.ostrowwlkp.pl, e-mail: dyrekcja@pks.ostrowwlkp.pl

Informacja autobusowa:

telefony stacjonarne 703 403 353, telefony komórkowe *720 84 03



tel. 62 735 07 25

Wynajem autokarów

Poleca na wycieczki krajowe i zagraniczne nowo zakupione
 wysokiej klasy autokary turystyczne
 marki SOLBUS C 10.5 (roczniki 2006/07)
 zapewniające bezpieczeństwo i wygodę pasażerów.

Liczba miejsc siedzących 45 + 1 + 1

Fotele pasażerów wysokie z zagłówkiem
 i podłokietnikami z pełną regulacją.

Klimatyzacja, video, DVD,
 expres do napojów gorących, lodówka.

Ponadto oferujemy również autokary marki:

Setra - 51-miejscowy z klimatyzacją,

Iveco - 25 i 28-miejscowy z klimatyzacją i bez klimatyzacji,

Jelcz - 49-miejscowy

Autosan, Mercedes - 39-miejscowe.

Reising story

Jest taki dom na krotoszyńskiej ulicy Langiewicza, z którego wywodzi się kilka generacji muzyków. Mieszka tam wielopokoleniowa rodzina Reisingów. Wszystko zaczęło się od Marii i Wojciecha w pierwszej połowie XX wieku. Ona była pianistką, cytrzystką i nauczycielką, on uczył w liceum historii i geografii. Razem postawili ten niezwykły budynek i tchnęli w niego ducha.

Maria Reisingowa z domu Durkalec ponad sześćdziesiąt lat swojego życia poświęciła nauczaniu młodzieży gry na fortepianie. Sama pobierała nauki w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Warszawie i lwowskim konserwatorium. Jej uczniowie rozpieczęli się po świecie, wielu rozstało się z instrumentami, ale byli i tacy, którzy zarażeni muzyką poświęcili jej całe życie. Wszyscy jednak z sentymentem wspominają elegancką starszą panią od fortepianu.

Mąż pani Marii ma także swój wkład w tradycje naszego regionu. Prowadził w liceum koło krajoznawcze, które m.in. zebralo wielki materiał etnograficzny i w 1933 r. wydało drukiem sztukę *Wesele krotoszyńskie – obraz ludoznawczy w 5 odsłonach*.

Dzieci Marii i Wojciecha opuściły rodzinny dom, tylko syn Antoni wraz z żoną Janiną zamieszkał na Langiewicza 15. Tu należy wspomnieć, że ojciec pani Janiny, Władysław Śniatała, był znanym w okolicy skrzypkiem, a jej brat Stanisław niezrównanym akordeonistą, grywającym z najlepszymi w mieście zespółami muzyki tanecznej.



Maria Reisingowa

cach. Rodzina Łukasza i Ewy to już prawie kompletny zespół, bo ich córki w liczbie pięciu są niezwykle utalentowane muzycznie. no... może dwuletnia Antosia jeszcze nie pokazała, na co ją stać.

Tata Łukasz przez pewien czas związany był z zespołem *Hagada*, natomiast z *Pomocą Duchową* gra właściwie od zawsze. Obecnie pracuje nad autorską płytą z zespołem *New Kapela DJ*.

Córki Łukasza zdolności muzyczne mają bez wątpienia w genach. Ania gra na skrzypcach, Janka na wiolonczeli, Lusja studiuje muzykologię i gra na flecie poprzecznym, ale największym dorobkiem artystycznym może poszczycić się Zuzanna. Sama komponuje i pisze teksty, gra na pianinie i wydała już dwie płyty. W 2007 roku pierwszą, zatytułowaną *Życie to chwila*. Drugi krążek nagrała niedawno. To *Pragnę wierzyć*, na którym obok ojca i siostr Zuzanny wystąpili m.in. znani muzycy z Krotoszyńskiego rodem: perkusista Paweł Świca i gitarzysta jazzowy Jan Malecha. Dodajmy, że wydanie płyty zasponsorował krotoszyński Urząd Miejski. Sama Zuzanna objawiła się jako niezwykle wrażliwa artystka, która pomimo młodego wieku wiele już potrafi.

Zapewne to niekompletny i siłą rzeczy mocno skrócony *muzyczny obraz* rodziny Reisingów, a przecież jest jeszcze w Niemczech gitarzysta bluesowy Joe Pawlak – wnuk pani Marii, w Londynie Magdalena Reising – wokalistka, wiolonczelistka i harfistka jazzowa, żyje też gdzieś zapewne jeszcze wielu nieznanym nam reprezentantów tego rodu.

Kiedy myślę o nich wszystkich, wyobrażam sobie niezwykle koncert w wykonaniu tej wspaniałej rodziny, wielki benefis Reisingów w Krotoszynie. Jeśli znajdzie się organizator takiej imprezy, *Rzecz Krotoszyńska* pierwsza Państwa o tym poinformuje.

Paweł W. Płócienniczak



Okladka nowej płyty Zuzanny Reising

Wprawdzie Janina i Antoni sami nie uprawiali muzyki, ale znają się na niej jak mało kto, dlatego uczestniczą w wielu wydarzeniach muzycznych, nie tylko krotoszyńskich. Lubili i lubią śpiewać, a ich repertuar mógłby zająć niejedną miłą wieczór. Mają troje dzieci: Małgorzatę, Łukasza i Jarosława.

Przez lata bracia Łukasz i Jarosław Reisingowie byli filarami życia muzycznego i artystycznego naszego miasta. Sami tworzyli zespoły albo uczestniczyli w znaczących projektach innych. Nagrywali płyty i kasety oraz koncertowali, m.in. z takimi zespołami, jak: *Goma Volta*, *Pomoc Duchowa*, *Scena Prezentacji*, *Skippers*, *Acoustic Flame*, *Reising Band*. Warto o nich pamiętać, bo jako osoby nad wyraz skromne nigdy nie upominali się wyróżnienia i honory.

Powoli scenę zaczynają zapelniać ich dzieci. Córki Małgosi i jej męża Mariusza uczą się muzyki – Dominika gry na flecie, a Karolina śpiewu chóralnego.

Michalina – jedynaczka Jarosława i Patrycji – dzielnie opanowuje tajniki gry na akordeonie i skrzyp-

Biblioteka kupi lunetę

Zakończenie zimowych warsztatów astronomicznych zaowocowało pomysłem utworzenia w Rozdrażewie oddziału Polskiego Towarzystwa Miłośników Astronomii. Tamtejsza biblioteka otrzymała też grant na zakup lunety dla potrzeb kółka astronomicznego.

Warsztaty zakończyły się w ubiegłą środę. Zajęcia trwały 3 dni, od 7 do 9 lutego. W zimowym, drugim już cyklu wzięło udział około 30 osób w różnym wieku. Najstarszy uczestnik miał ponad 60 lat, a najmłodszy 9. Alicja Banaszek, dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Rozdrażewie i organizatorka spotkań, oraz prowadzący je dr Ireneusz Włodarczyk, astronom



Prowadzący warsztaty odebrał pisemne podziękowania z rąk A. Banaszek



Najmłodszy uczestnik kursu miał 9 lat

mieszkający w Rozdrażewie, rozdali uczestnikom dyplomy.

Kółko astronomiczne

Uroczyste zakończenie było też okazją do rozmów na temat utworzenia oddziału Polskiego Towarzystwa Miłośników Astronomii. W Rozdrażewie działa już koło astronomiczne, a bodźcem do jego powstania było duże zainteresowanie zorganizowanymi w ubiegłym roku warsztatami. A. Banaszek i I. Włodarczyk z radością poinformowali zebranych, że rozdrażew-

ska księżnica znalazła się w gronie laureatów konkursu grantowego *Aktywna Biblioteka* w ramach *Programu rozwoju bibliotek* i otrzymała 4 tys. 490 zł. – *Pieniądze zostaną przeznaczone na zakup dla kółka astronomicznego teleskopu z tzw. prowadzeniem, czyli silniczek, który prowadzi teleskop za poruszającym się na niebie obiektem* – wyjaśnił astronom.

Powołają towarzystwo

Organizatorzy zaproponowali przybyłym wpisanie się na listę członków po-

wstającego w Rozdrażewie oddziału Polskiego Towarzystwa Miłośników Astronomii. – *Aby udało się utworzyć oddział, na liście musi się znaleźć przynajmniej 15 nazwisk* – zaznaczyła A. Banaszek. – *Im więcej osób, tym większe możliwości pozyskiwania funduszy na prowadzenie działalności oddziału* – dodał I. Włodarczyk. Składka roczna dla dorosłych wyniesie 50 zł. Studenci emeryci i renciści, którzy wstąpią w szeregi towarzystwa, zapłacą 40 zł za rok, natomiast uczniowie – 20 zł. Szefowa gminnej biblioteki poinformowała, że tuż przed rozpoczęciem spotkania rozmawiała z prezesem PTMA, który zapewnił ją, że przyjedzie na oficjalne otwarcie działalności rozdrażewskiego oddziału.

Powstanie obserwatorium?

W dość odległych na razie planach A. Banaszek jest utworzenie obserwatorium astronomicznego przy bibliotece. Wcześniej jednak trzeba byłoby wybudować nową księżnicę. Rozdrażew zamierza przystąpić do programu Narodowego Centrum Kultury pod hasłem *Dom Kultury+*, skierowanego do miast oraz gmin liczących do 20 tysięcy mieszkańców. Program dałby szansę na powstanie w Rozdrażewie centrum kultury z prawdziwego zdarzenia. Czas składania wniosków upłynie w 2013 r.

Anna Szklarek

Donosiciel kulturalny



KINA

Przedwiośnie (Krotoszyn)

Seanse codzienne

Weekend, Polska, komedia kryminalna, 100', 15 lutego, godz. 17.30 i 20.00

Och, Karol 2, Polska, komedia, 105', 18 lutego, godz. 16.00 i 18.00

Och, Karol 2, Polska, komedia, 105', 19 – 22 lutego, godz. 16.00, 18.00 i 20.10

Bilety: 14 zł (normalny), 12 zł (ulgowy)

Seanse gwarantowane

Weekend, Polska, komedia kryminalna, 100', 16 lutego, godz. 17.30 i 20.00

Och, Karol 2, Polska, komedia, 105', 23 lutego, godz. 16.00, 18.00 i 20.10

Bilety: 14 zł (normalny), 12 zł (ulgowy)

Dyskusyjny Klub Filmowy

Królestwo zwierząt, Australia, dramat, 112', 17 lutego, godz. 20.00

Bilety: 5 zł



IMPREZY

Krotoszyn

27 lutego, godz. 16.00, spektakl *Goło*

i wesoło (wystąpią m.in. Radosław Pazura, Paweł Krulikowski), kino *Przedwiośnie*, bilety: 85 zł

Sulmierzyce

2 marca, spotkanie z cyklu *Warto rozmawiać o kulturze*, sala Sulmierzyckiego Domu Kultury



WYSTAWY

Krotoszyn

Do 28 lutego, wystawa prac lastycznych inspirowanych muzyką dawną, galeria *Refektarz*

Bohaterka zapomniana

Genowefa Młynarz, rodowita krotoszyńska, w czasach okupacji była żołnierzem wywiadu Armii Krajowej. Działała w siatce wywiadowczej AK Pomorze. Została zdekonspirowana i aresztowana w czerwcu 1942 roku.

Historię tej niezwykle odważnej patriotki opowiedziała nam jej córka, Barbara Chojnicka, mieszkanka Krotoszyna, obecnie przebywająca w Domu Pomocy Społecznej w Baszkowie. Gdy odwiedziliśmy panią Barbarę, nie tylko przedstawiła nam tę opowieść, ale również pokazała wszystkie dokumenty, mogące poświadczyć o jej prawdziwości. W rozmowie zwróciła nam uwagę, że jej zdaniem krotoszyńskie niewiele wie o tym, jaka wielka bohaterka lat okupacji wywodzi się z naszego miasta. – Jest wiele ulic nazwanych na cześć różnych osób. A o osobie mojej matki nie się nie wspomina, jakby w ogóle nie istniała – mówi kobieta. – To mnie bardzo boli, czuję też, że to mój moralny obowiązek, opowiedzieć o zasługach mojej mamy. Uważam, że należy się jej wielkie uznanie ze strony naszego miasta.

Urodziła się na Koźmińskiej

Według relacji córki, Genowefa Młynarz przyszła na świat w 1902 r. Dzieciństwo spędziła w małym – później uznanym za zabytek – domu przy ul. Koźmińskiej, który do 1969 r. służył za siedzibę krotoszyńskiego muzeum. Genowefa mając 24 lata, urodziła córkę Barbarę. Później rozstała się z mężem i mogła liczyć jedynie na własne siły. – Nie mieliśmy żadnego kontaktu z ojcem – opowiada Barbara – byśmy całkowicie same. Kilka lat później Genowefa Młynarz wyjechała do Gdyni, by pracować tam jako stenotypistka w portowym przedsiębiorstwie Schenker i C. Hartwig. – Można powiedzieć, że mama wyjechała za pracę – mówi Chojnicka. – Miała wtedy już ukończoną szkołę w Ostrowie Wielkopolskim, więc bez problemu dostała tę posadę. Pani Barbara, jako kilkuletnia dziewczynka, zatrzymała się u swojej ciotki w Poznaniu. – Mama powoli się w Gdyni urządziła. Dostała mieszkanie, wszystko zaczęło się układać.



Wojna nadeszła tak nagle

Tego roku, gdy wybuchła wojna, pani Barbara była latem na wakacjach u mamy, w Gdyni. – Nikt się nie spodziewał takiego nieszczęścia – opowiada kobieta. – Wjechałam z przesłanymi wakacji do Poznania, do mojej ciotki. Gdy dojechałam na miejsce, zastała mnie już okupacja. Wojna wszystko przekreśliła. Dzięki informacjom, które udostępniło nam krotoszyńskie muzeum, wiemy, że Genowefa wstąpiła w szere-

gi konspiracyjnej organizacji dość wcześnie, bo już w pierwszej połowie 1940 r. Z jej polecenia zrezygnowała z dotychczasowej pracy i zatrudniła się jako telefonistka w kapitanacie wojennym Kriegsmarine w Gdyni. Od tego czasu działała jako członek TOW Gryf Pomorski.

Zdobywała informacje o ruchu okrętów, planach Kriegsmarine, a jej mieszkanie w Gdyni było lokalem kontaktowym. Pani Barbara po wybu-

chu wojny nie miała już możliwości, by odwiedzić swoją matkę w Gdyni. – Nie było to możliwe, z powodu wojny: Konspiracyjne działania Genowefy były jak najbardziej utajnione. Nikt o nich nie wiedział, tym bardziej jej kilkunastoletnia córka, Barbara.

Mama była zaprzysiężona. Nie mogła o takich sprawach rozmawiać – opowiada kobieta. Genowefa działała w siatce wywiadowczej Armii Krajowej Pomorze do 1942 roku. W październiku tego roku została aresztowana z grupą współpracowników ze stoczni i oskarżona o wykradzenie planów technicznych nowego typu łodzi podwodnej.

W ten sposób trafiła do obozu w Starogardzie, a następnie została osadzona w Stutthofie. Pod koniec 1942 r. gestapo dowiedziało się o siatce wywiadowczej, w której działała Genowefa Młynarz. – Zostali zdradzeni przez własnych współpracowników – mówi pani Barbara. – Ktoś z członków siatki wydał ich gestapo. W związku z tym Genowefa zostaje przewieziona z powrotem do kraju, do Gdańska, a następnie do Berlina, gdzie więziono ją w Moabicie.

Moja mama jest bohaterką

O heroicznych poczynaniach swojej matki pani Barbara dowiedziała się dopiero, kiedy Genowefę aresztowano. – Mama przyjechała do Poznania, by mnie odwiedzić. Pamiętam, że to była Wielkanoc – relacjonuje Chojnicka. Dodaje również, że to był ostatni raz, kiedy widziała swoją matkę.

Genowefa ponad dwa lata przebywała o więzieniu. 2 maja 1944 r. kobieta stanęła przed sądem, który skazał ją na śmierć. Jeszcze tego samego roku, 7 lipca, została stracona o godzinie 13.00 w Plötzensee w Niemczech. – To była straszna śmierć. Moja mama została zgilotynowana! – mówi pani Barbara. – Dowiedziałam się o tym za pomocą aktu zgonu, który został przysła-

ny z Berlina. I długo nie mogłam pojąć, jak ona zniknęła. Nie potrafiłam tego zrozumieć.

Barbara nie miała nawet możliwości należycie pożegnać swojej matki, ponieważ ciało Genowefy zostało spalone. Jej heroiczne czyny doceniono przede wszystkim w Gdyni, gdzie jedną z ulic tego miasta nazwaną jej imieniem i nazwiskiem. Pani Barbara pokazała nam dokument wydany przez Radę Miasta Gdyni, potwierdzający prawdziwość jej słów.

– A Krotoszyń nie w tym kierunku nie uczynił. Żadnej wzmianki, żadnego uznania – mówi kobieta. – A to przecież rodowita krotoszyńska. Naprawdę mi zależy, by pamięć mojej matki była godnie zachowana. To przecież bohaterka. Postanowiłam, że przed śmiercią uczynię co w mojej mocy, by to naprawić!

Agnieszka Marciniak

NASZ KOMENTARZ

Ze słów Barbary Chojnickiej przebiegał. Po części zrozumieli, bo jeśli bohaterskie czyny krotoszyńskiej zostały zauważone przez Radę Miasta Gdyni, to tym bardziej powinny być dostarczone przez radnych Krotoszyna. A czy bohaterka artykułu jest u nas zupełnie nieznana? Tego powiedzieć nie można. W zasobach muzeum znajduje się poświęcona Barbarze Chojnickiejteczka, jej fotografia z wierszem o tematyce wojennej jest częścią stałej ekspozycji, co jakiś czas wymienianej, bo materiałów jest bardzo dużo. Historykom, którzy czuwali w ostatnim czasie nad poczynaniami radcy upamiętniającymi przeszłość, warto też polecić książkę gdańskiego dziennikarza Alojzego Męclewskiego. Już w 1974 r. wydał on pracę „Neugarten 27, z dziejów gdańskiego gestapo” (Wydawnictwo Obrony Narodowej), w której przypomina czyny tragicznej krotoszyńskiej. Ale to nie jedyna pozycja poświadczająca jej bohaterstwo. (red.)

O perypetiach Żyda Arona z Pogorzeli

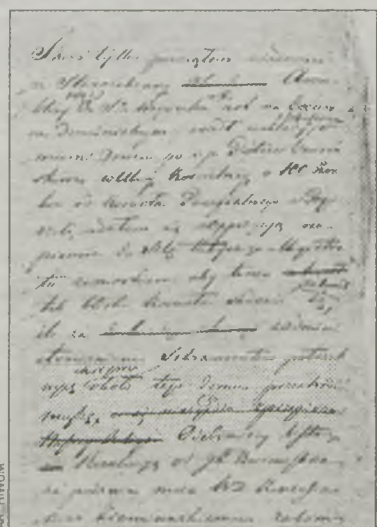
Niewiele zachowało się wiarygodnych informacji na temat Żydów mieszkających w Pogorzeli. Wzmianki w publikacjach historycznych wskazują, że była to grupa nieliczna, choć dobrze zintegrowana.

Świadczy o tym choćby wybudowanie synagogi i cmentarza żydowskiego w XIX w. Niestety, życie starożytnych w miasteczku nie zawsze było usłane różami, co potwierdzają zachowane dokumenty z I poł. XIX stulecia.

W 1825 r. przebywał w Pogorzeli Żyd o imieniu Aron (jego nazwisko zapisane zostało jako Szye), który prawdopodobnie dzierżał gościniec dominialny, czyli karczmę należącą do dziedzica (lub przynajmniej tam mieszkał). W tym czasie zmarł obywatel pogorzelski, Piotr Gawroński, i Aron postanowił wydzierżawić od jego spadkobierców dom nieopodal kościoła. Gdy dowiedział się o tym ówczesny proboszcz, ks. Ignacy

Osiecki, zareagował histerycznie: 28 marca tegoż roku złożył protest w miejscowym magistracie oraz napisał następujący list do konsyliarza ziemiańskiego w Krotoszynie.

Skoro tylko powziąłem wiadomość – czytamy – że starozakonny Aron, który rotą do św. Wojciecha jest na gościnie dominialnym, wszedł w układy z sukcesorami o najem domu po świętej pamięci Piotrze Gawrońskim w ulicy Kościelnej o 100 kroków od kościoła parafialnego w Pogorzeli (w innych dokumentach mowa jest o odległości 70 kroków, co odpowiada rzeczywistości – dopisek A.S.) udam się z opozycją na piśmie do szlachetnego tutejszego Magistratu z wnioskiem, aby temu tak blisko ko-



Brudnopis listu ks. Osieckiego

ściola sadowić się zabronił, ile że z administrowaniem sakramentów, potrzebnych chorym, około tego domu przechodzić muszę. Odebrawszy ustną rezolucję od Jasnie Pana Burmistrza, że podanie moje Wielmożnemu Konsyliarzowi Ziemiańskiemu zakomunikować, przeto aby interes ten nie opóźnił się i decyzja przed św. Wojciechem wcześniej nastąpiła, aby Żyd do domu tego nie wprowadził się, udaję się także sam do Wielmożnego Konsyliarza Ziemiańskiego z prośbą uniżoną, aby dla ohydy religii naszej tak blisko kościoła i na ulicy Kościelnej Żydowi sadowić się zabronił.

Wprawdzie, Wielmożny Konsyliarzu Ziemiański, nie jestem przeciwny plasowaniu się żydowskim rodzinom w miasteczku Pogorzeli, tylko chodzi o to, aby się sadowili tam, gdzie dawniej przed pożarem ognia mieszkali, i nie tak blisko kościoła, albowiem musiałby ustać obrządek religijny pu-

blicznej processji w czasie Bożego Ciała po rynku i nie miałbym wolnego przejścia z kościoła ulicą do chorych na rynek prowadzącą. (...)

Nie znalazłem dokumentu, który byłby odpowiedzią konsyliarza ziemiańskiego na pismo ks. Osieckiego, lecz inne materiały archiwalne świadczą o tym, że kontrakt zawarty pomiędzy Aronem a spadkobiercami Piotra Gawrońskiego został urzędowo unieważniony. Tę niekorzystną (wręcz krzywdzącą) dla Żyda decyzję uzasadniono takimi m. in. względami, jak zbyt duża odległość przedmiotowego domu od kościoła, negatywna opinia miejscowego magistratu, fakt niepodpisania umowy przez niektórych sukcesorów.

Aron Szye, któremu w dodatku przepadło wpłacone na rzecz niedoszłej dzierżawy wadium, zapewne nie wspominał Pogorzeli jako miasta gościnnego. Alfred Siamia

APTEKI

KROTOSZYN

Dyżur pełnią: apteka *Na Zaciszu* (ul. Zacisze 14, tel. 62 722 80 60) – od 11 do 17 lutego; apteka *Śródmiejska* (ul. Rynkowa 1, tel. 62 725 74 66) – od 18 do 24 lutego.

KOBYLIN

Pod Orłem, ul. Wolności 7 (548 24 12), 8.30 – 13.00, 14.00 – 17.00, sob. 10.00 – 13.00.

KOŹMIN WLKP.

Apteka, ul. Stary Rynek 1 (721 61 32), 8.00 – 18.00, sob. 8.00 – 13.00, *Zamkowa*, ul. Krotoszyńska 6 (721 65 24), 8.00 – 20.00, sob. 8.00 – 13.00, *Esculap*, ul. Jana Pawła II 17 (721 93 82), pn. – pt. 8.00 – 19.00, sob. 8.00 – 13.00.

ORPISZEW

Przy Stawnej, ul. Stawna 1 (721 28 54), pn. – pt. 8.00 – 17.00, sob. 8.00 – 12.30.

ROZDRAŻEW

Prima, ul. Krotoszyńska 9 (722 12 94), pon. – pt. 7.30 – 16.30, sob. 8.00 – 13.00.

SULMIERZYCE

Sulmierzycka, ul. Krótka 1 (722 32 24), pn. – pt. 8.00 – 18.00, sob. 11.00 – 13.00.

ZDUNY

Alifam, Rynek 19 (721 57 28), 8.00 – 18.30, sob. 9.00 – 13.00.

HOROSKOP



BARAN (21III – 20IV)

Bierzesz na siebie zbyt wiele obowiązków służbowych. Weź urlop, odpocznij, zrelaksuj się, poświęć więcej czasu partnerowi.



BYK (21IV – 21V)

Co za dużo to niezdrowo. Odstaw treningi na kilka dni, przetrenowanie może mieć niekorzystne skutki dla Twojego zdrowia.



BLIŹNIĘTA (22V – 21VI)

To dobry czas na podnoszenie kwalifikacji zawodowych. Warto teraz zrobić kurs zawodowy bądź uzupełniające studia.



RAK (22VI – 22VII)

Przez najbliższe dni będziesz czuć się najlepiej w kuchni. Poświęć się gotowaniu, pieczeniu wykwintnych potraw.



LEW (23VII – 22VIII)

Wakacyjna aura doda Ci dużo energii. Będziesz mieć więcej sił do pracy i aktywnego spędzania wolnego czasu.



PANNA (23VIII – 22IX)

Poświęć więcej czasu swojemu partnerowi. Cały czas Cię wspiera i jest, kiedy go potrzebujesz, a Ty tego nie doceniasz.



WAGA (23IX – 22X)

Nie bagatelizuj sygnałów swojego organizmu i skorzystaj z wizyty u lekarza. Profilaktyczne badania nie zaszkodzą.



SKORPION (23X – 22XI)

Niebawem czekają Cię spore wydatki finansowe. Przygotuj się na to z rozsądkiem i przekalkuluj roztropnie swój budżet.



STRZELEC (23XI – 21XII)

Możesz teraz poświęcić więcej czasu sobie. Zadbaj o wygląd, kup sobie nowy ciuch, popraw swoją dietę, a na wiosnę będziesz mieć sporo energii.



KOZIOROŻEC (22XII – 20I)

W pracy szykują się zmiany. Nie jesteś na zagrożonej pozycji, ale wszystko może się zdarzyć, więc nie spoczywaj na laurach.



WODNIK (21I – 20II)

Niespodziewanie pojawi się nowa propozycja pracy nie do odrzucenia. Skorzystaj z niej, a na pewno nie pożałujesz.

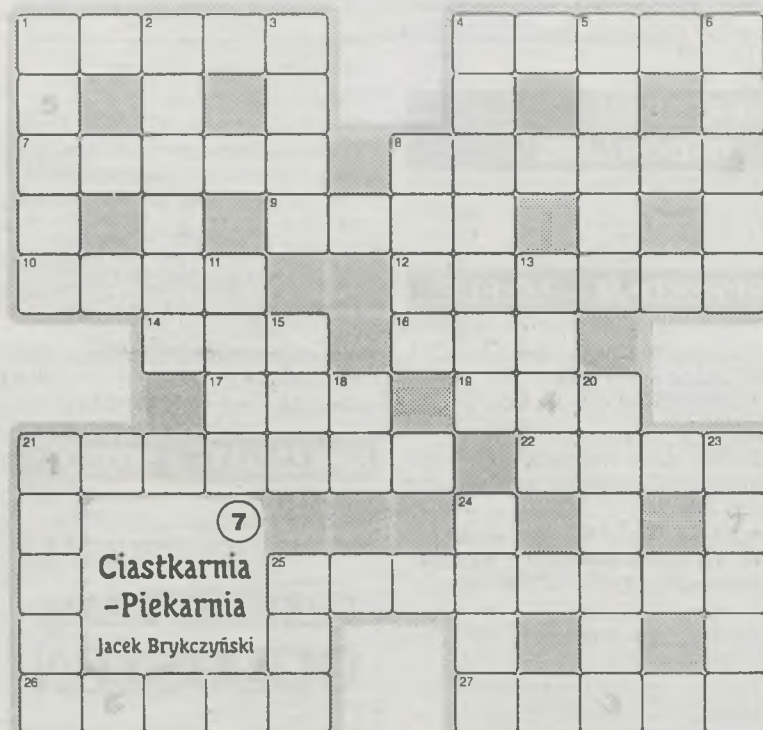


RYBY (21II – 20III)

Zbliżająca się wiosna przyniesie niespodziewane okazje do dalekich wyjazdów. Zaczniij już teraz gromadzić sprzęt na dalekie wyprawy.

KRZYŻÓWKA ZE SMAKIEM

Nagrodę za krzyżówkę nr 6 (hasło: GWIAZDKA) wylosowaliśmy dla Arlety Kaj z Krotoszyna. Po odbiór nagrody zapraszamy w piątek. Tym razem hasło składa się z siedmiu cyfr. Na rozwiązanie czekamy do 18 lutego.



POZIOMO: 1. Mała jaszczurka. 4. Świeci w autoalarmie. 7. Może się odnajdzie. 8. Tu rzeka wpływa do morza. 9. Pies Nel. 10. Pitt, znany aktor. 12. Góra Noego. 14. Groźna np. mina. 16. Wojskowa komenda uzupełnień. 17. Statek do przewozu ropy. 19. Córka Zeusa i Eris. 21. Związany z Chinami. 22. Rzeka lub choroba. 25. Tęcza. 26. Penetruje dna mórz. 27. Na noszach.

PIONOWO: 1. Z kapeluszem na trzonie. 2. Góry z Elbrusem. 3. Wyspa obok Sumatry. 4. Maszyna do dojenia krowy. 5. Marzenie aktora. 6. Piękny Tomek z CBA. 8. Zabawa po pachy. 11. W rękawiczce. 13. Stoi na parkingu. 15. Ułatwia hamowanie. 18. Potocznie wszystko w porządku. 20. Wynalazł żarówkę. 21. Żałobna tkanina. 23. Flirt, romans. 24. Dorosły samiec świni. 25. Na paliwo.

Ożeń się z Rzeczą!

Spędzasz wieczory samotnie przy telewizorze i czasami masz ochotę upić się lub zwariować z rozpacz? Nie rób tego! Z nami znajdziesz tę jedyną, tego jedynego. Nikt ze znajomych się nie dowie, że szukasz dziewczyny, chłopaka, żony lub męża.

OFERTY

Kobieta, 47 lat szczupła, średniego wzrostu, lubiąca spacerować i jazdę rowerem, pozna pana w wieku 50 – 54 lata, statecznego, wyrozumiałego, poważnego, bez nałogów. Chętnie zmieni miejsce zamieszkania. Tel. 722 088 646 – proszę dzwonić lub wysłać sms. (6 – nr 49)

Rozwiedziony nie z własnej winy, samotny, 56 lat, 177 cm wzrostu, 86 kg, sytuowany, niebrzydki, pozna odpowiednią, niebrzydką panią, z mieszkaniem, która myśli o dalszym życiu we dwoje. Tel. lub sms: 516 364 089. (1 – nr 50)

60-latek, emeryt, rozwiedziony, szuka kobiety w odpowiednim wieku. Osoby, której również dokucza samotność. Może los uśmiechnie się i jesień życia będzie wspaniała. Proszę o poważne propozycje. (2 – nr 50)

Kawaler, 27 lat, wzrost 178 cm, katolik, poważnie myślicy o życiu we dwoje, spokojny, miły, inteligentny, z poczuciem humoru, mieszkający na wsi. Poznam dziewczynę na dobre i na złe chwile w życiu, w wieku od 19 do 27 lat, z wykształceniem, średnim lub wyższym, bez nałogów, która myśli o stałym związku. Telefon przyspieszy kontakt. (1 – nr 50)

szy kontakt. Przyjmę tylko poważne oferty wraz ze zdjęciem. (1 – nr 4)

Wdowiec szuka spokojnej, ugodowej, samotnej pani, która zajęłaby się domem w Krotoszynie (sprzątanie, gotowanie, pranie dla jednej osoby). W zamian oferuję możliwość zamieszkania. Mile widziana będzie też kobieta z własnym mieszkaniem, która zechce podjąć pracę w określonych godzinach (do uzgodnienia). Mam samochód oraz w pełni umeblowany dom. Kontakt wyłącznie telefonicznie 62 725 35 21. (1 – nr 5)

Kawaler pozna miłą i sympatyczną panią w wieku od 23 do 33 lat. Cel: stały związek. Interesują mnie tylko poważne oferty. Kontakt pod nr. tel. 723 331 275. (2 – nr 5)

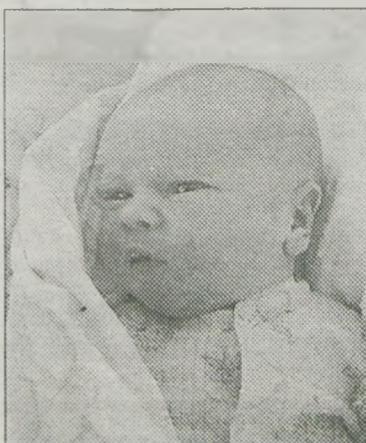
Panna średniego wzrostu, szatynka o niebieskich oczach, miłym usposobieniu, ceniąca sobie szczerość i wierność pozna mężczyznę w wieku od 30 do 38 lat. Oczekuję poważnych ofert. Zdjęcie mile widziane (numer telefonu przyspieszy kontakt). (1 – nr 6)

Poznam ładną, uczciwą panią z temperamentem w wieku 56 – 63 lata. Kontakt tel.: 792 841 463. (1 – nr 7)

Dzień dobry, TO JA!

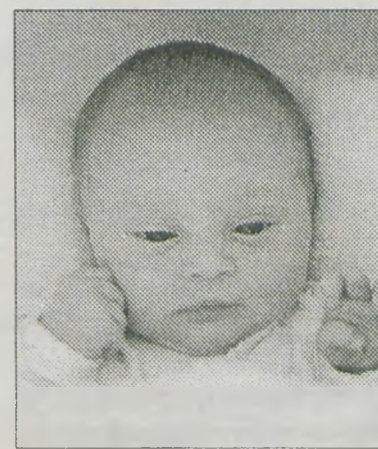


1. Julia, córka Małgorzaty i Ernesta Piotrowiaków z Benic, ur. 25 stycznia, waga 2,640, dl. 51 cm



3. Zofia, córka Hony i Krzysztofa Panków z Rozdrażewa, ur. 26 stycznia, waga 4,030, dl. 59 cm

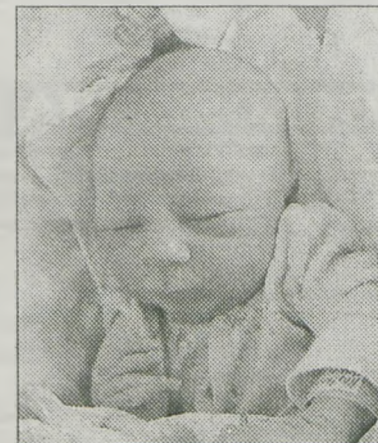
Zdjęcia dzieci urodzonych w krotoszyńskim szpitalu. Rodziców, którzy chcą mieć pamiątkową fotografię, zapraszamy do redakcji po odbiór. Pierwszy egzemplarz wydrukowanego zdjęcia jest bezpłatny.



2. Katarzyna, córka Kingi i Karola Krawczyńskich z Dzierżanowa, 7 lutego 2011 r., waga 3,43, dl. 54 cm



4. Justyna, córka Agnieszki i Rafała Mikolajczaków z Krotoszyna, ur. 26 stycznia, waga 3,500, dl. 57 cm



5. Dariusz, syn Iwony i Andrzeja Kantor-skich z Pasierb, ur. 27 stycznia, waga 3,400, dl. 56 cm

- Komputer Intel 3.0 GHz; pamięć 1 GB; dysk 80 GB; st. dyskiety; fax-modem; napęd DVD; grafika; muzyka; sieć. Monitor LCD 19 cali. Nowa klawiatura – mysz. Zainstalowany oryg. Windows XP. Doskonale do internetu. Zadbany. Cena 670 zł. Tel. 505 336 266.

- Firma Remek Orpiszew poleca eurofa-
lę (eternit) – 25.70 zł/szt. oraz stal
z rozbiórki – rury. Tel. 62 721 28 34.

- Antyki: bufet, bieliźniarka, początek XX w., po renowacji. Tel. 62 722 71 42, pn.-pt. 8:00-16:00.
- Meble sklepowe-regały i ladę. Tel. 512 125 311.
- Meblościanka, 4-segmentowa, wysoki połysk, ciemny orzech, tanio. Tel. 505 336 266.
- Meblościanka, szafa ubraniowa 2-drzwiowa, stół rozkładany + 6 krzeseł, sofa, biurko. Tel. 62 722 07 84, wieczorem.
- Tapezan, 2 fotele, ceru, stan dobry, 350 zł., ława 50 zł. Tel. 62 722 00 05.
- Tapezan – ponton, prawie nowy, stan idealny, tanio. Tel. 509 781 474.

- Ciągnik C-328-330, stan bdb., bez wkładu finansowego, nowe ogumienie, akumulatory 2-letnie, ogrzewana kabina, wskaźnik paliwa, miękki przód. Tel. 725 279 086, 607 251 597.
- Ciągnik Zetor 7211, rok prod. 1990, stan dobry, Cyklop UHNZ 500. Tel. 783 022 975.
- Firma Remek Orpiszew poleca śrutę kukurydzianą- 920 zł/ tona. Tel. 62 721 28 34.
- Mieszanka zbożowa, pszenżyto. Tel. 691 485 676.
- Nasiona koniczyzny czerwonej, odmiana NIKE. Tel. 62 721 14 35.
- Przegrabiarka Kunm, siewnik do buraków, ładowacz samojedyny, opryskiwacz 14 m. Tel. 783 918 260.
- Rozsiewacz 800 kg na 2 talerze, przyczepa zbierająca Deutz-Fahr, ładowność 8 ton. Tel. 603 112 583.
- Sianokiszonka w balotach z trawy. Tel. 500 297 430.
- Siano prasowane, sianokiszonkę w balotach, ziemiaki paszowe, Ostrów Wlkp. Tel. 605 898 451.
- Słoma w kostkach, dobrej jakości, oraz zboże, jęczmień. Tel. 660 691 024.
- Ursus C 360. Tel. 693 499 078.
- Wezmę ziemię w dzierżawę. Tel. 603 112 583.
- Wialnia elektryczna do zboża. Tel. 62 721 17 94.
- Zboże, żyto, 2 t. Tel. 885 781 854.

- * Cielaki, również mięsne oraz sianokiszonka w balotach. Tel. 607 503 523.
- * Jalówka cielna, termin wycielenia 28.02.2011, słoma w balotach. Tel.

SPRZEDAŻ: AGD, RTV, KOMPUTER ☐ BUDOWLANE ☐ MEBLE ☐ ODZIEŻ ☐ ROLNICZE ☐
ZWIERZAKI ☐ MOTO ☐ RÓŻNE ☐ **WYKUP:** MOTO ☐ ROLNICZE ☐ RÓŻNE ☐
NIERUCHOMOŚCI: DAM W NAJEM ☐ SZUKAM ☐ SPRZEDAŻ ☐ KUPIĘ ☐ **PRACA:** DAM ☐
SZUKAM ☐ **USŁUGI:** BUDOWLANE ☐ ROLNICZE ☐ RÓŻNE ☐ **KORISTNYE:** ☐ **INNE:** ☐

[illegible]

62 721 06 16. po 19.
Kaczki białe pekiny, 25 zł/szt. Tel. 669 104 697.
Ogierek, kucyk, 17 miesięcy. Tel. 62 722 41 96.
Owczarki niemieckie, 4-miesięczne, suczki. Tel. 507 092 311.
Owczarki niemieckie – suczki. Tel. 721 972 350.
Prosiąta. Tel. 782 424 571.
Prosiąta, tel. 781 213 844.
Prosiąta. Tel. 62 725 41 10.
Prosiąta 8 szt. Tel. 62 721 22 76.
Prosiąta, 23 sztuki. Tel. 62 721 21 13.
Prosiąta, 13 sztuk, pszenica ozima, wydmna, nabyta w Smolicach, 1+200, paśnik do świń, 3-komorowy. Tel. 666 181 985.
Prosiąta, kupię traktor 355 na części. Tel. 721 884 850, 914 392 503.
Prosiąta odsadzone 12 szt., duże. Tel. 602 158 084.
Szczenięta sznaucera średniego. Tel. 607 583 934.
Warchlaki 7 szt. Tel. 667 919 513.

- Części do Renault 19, rok prod. 1996.
692 019 036.

● **KROTOSZYN**, ul. Sienkiewicza 2a
pn. – pt. 8.00 – 15.00
tel. 62 725 33 54, 722 71 42
www.rzeczkrotoszynska.pl

• **KOŹMIN**, ul. Kościuszki 7 Ip.,
tel. 62 721 61 72

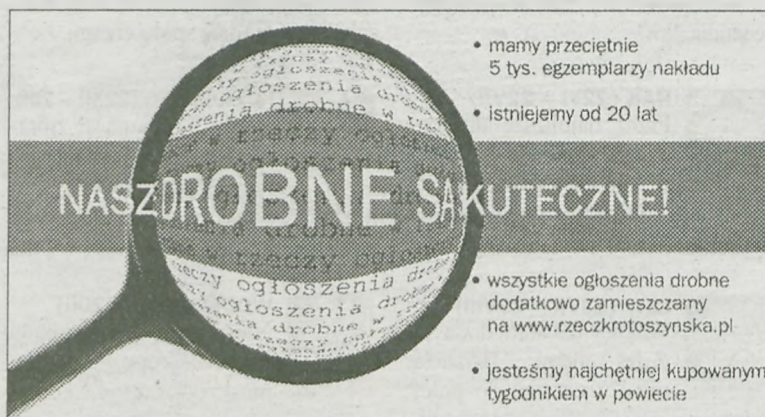
- Fiat Tipo, 1,9 TD, rok prod. 1997, cena 2900 zł. zarejestrowany, ubezpieczony, ważny przegląd, możliwość wzięcia auta w rozliczeniu. Tel. 603 074 913.
- OSP USTKÓW sprzeda żuka LUBLIN, rok prod. 1971, benzyna. Tel. 62 721 25 13.
- Renault Twingo, rok prod. 1999, poj. 1.2, garażowany, bezwypadkowy, czarny, 4 pod. pow., wspomaganie, el. szyby, lusterka, immobiliser. Tel. 784 452 770, 62 725 07 03.
- VW Passat, rok prod. 1990, benzyna + gaz, centralny zamek, szyberdach, ciemny, zieleń, cena 2200. Tel. 62 721 27 98.
- VW Passat, rok prod. 2003, 1,9 TDI, klimatyzacja, sedan, po opłatach, możliwość wzięcia auta w rozliczeniu, cena 23900. Tel. 603 074 913.

- Auto powyżej 3.5 tony na części. Tel. 667 251 635.

- Bramy garażowe z ościeżnicą, drewniane, dwuskrzydłowe, wym. zew. szerokość 2,25 x wys. 2,12 z klamką i zasuwami. Tel. 505 336 266.
- Drewno kominkowe i opałowe. Tel. 667 251 635.
- Frezarka pozioma, niemiecka HECHERT 315, łąda chłodnicza i lodówka sklepowa, cena do uzgodnienia. Tel.

512 340 809.
Hemoroidy, żylaki nogi, kurczajki, łuszczyce, bezpowrotnie wyleczysz rewelacyjną maścią ziołową HEMOGIN /składniki maści z apteki/. Koźmin, ul. Łączna 8. Tel. 604 957 327.
Rury używane, długość 2,5 m, średnica 60. Tel. 784 041 976.
Salon solarium, 3 stanowiska, dobra lokalizacja, stały klient, Krotoszyn. Tel. 668 460 758.
Wysokojakościowy węgiel, eko – groszek, groszek, miał, pasze, koncentraty firmy Provini-Bieganów, otręby, atrakcyjne ceny, dowóz do klienta gratis. Wachowiak Bożacin. Tel. 62 722 57 60. 606 688 116.

- Do konwi mleka chłodziarkę. Tel. 62 722 88 67.
- Skup bydła rzeźnego oraz wypadkowego, płatne gotówką, szybki odbiór. Tel. 609 350 793.



- Antyki, starocie: skup, sprzedaż, renowacja. Lidia Janecka, Jarocin, ul. Wodna 6. Tel. 062 505 20 10 (sklep), 500 086 800.

- 3P+K+Ł. Tel. 660 769 910.
- Garaż murowany w centrum. Tel. 792 841 463.
- Lokal 36 m kw., na sklep lub inną działalność, rynek (podwórze). Tel. 609 575 976.
- Lokal handlowy, Krotoszyn, centrum, 20 m od Rynku, 36 m kw. Tel. 606 281 902, 695 510 748.
- Lokal handlowy, pow. 21 m kw., cena 550 zł, centrum Krotoszyna. Tel. 512 048 899.
- Lokal na sklep lub biuro, Krotoszyn, ul. Łódzowska 21, 23 m kw., pom. sanitarnie. Tel. 603 213 040, 662 059 688.
- Lokal pod działalność gospodarczą. Tel. 512 125 311.
- Lokal, ul. Fama 8, Krotoszyn. Tel. 605 224 758.
- Mieszkanie 42 m kw., 2P+K+Ł, ogrzewanie gazowe, centrum Krotoszyna. Tel. 512 048 899.
- Mieszkanie 96 m kw., 500 zł/mc. Odstępne. 514 562 393.
- Mieszkanie 2P+K+Ł w domku jednorodzinnym, najchętniej budowlaniec, renciści, emeryci oraz wynajme garaż w centrum. Tel. 603 644 026.
- Mieszkanie 3P+K+Ł, umeblowane, centrum, cena 1200 zł, w czynszu ogrzewanie, 90 m kw. Tel. 62 597 16 99.
- Mieszkanie 2 pokoje (70 m kw.,) po

609 422 505.
Pilnie poszukuję mieszkania do wynajęcia. Tel. 782 257 965.

- Budynek gospodarczy, 300 m kw., na działce 1100 m kw., przy drodze powiatowej, 3 km od Krotoszyńska, cena 135 tys. zł. Tel. 668 425 076.
- Budynek piętrowy+ budynek gospodarczy - Krotoszyn, ul. Spokojna - OKAZJA! Tel. 509 341 797.
- Dom 120 m kw., chlew 160 m kw., szopa 130 m kw., 3,5 ha ziemi. Tel. 695 159 816.
- Dom 5-cio lokalow, centrum Krotoszyńska, czynszowy, 4 lata po kapitalnym remoncie. Tel. 512 048 899.
- Dom jednorodzinny w okolicy Koźmina + działka bud. Tel. 603 173 576.
- Działka budowlana, 1000 m kw. lub 1490 m kw. Tel. 667 961 959.

- Działka budowlana 3000 m kw., Lutogńiew (baran). Tel. 665 442 181.
- Działka bud. na nowo powstającym osiedlu (blisko Krotoszyna). Tel. 669 925 434.
- Działka budowlana o pow. 1510 m kw., Krotoszyn, ul. Ostrowska, cena 180 zł/m kw. Tel. 695 933 314.
- Działka budowlana, Salsnia (przy lesie). Tel. 600 946 385.
- Działka budowlana w Krotoszynie, prąd i woda. Tel. 607 503 523.
- Działka budowlana w Krotoszynie, 550 m kw, cena 55 tys. Tel. 606 790 184.
- Działka w Krotoszynie, 540 m kw., zabudowana magazynem 170 m kw., ulica boczna od ul. Staszica, cena 210 tys. zł. Tel. 609 447 214.
- Działka budowlana, 2200 m kw., z podziałem na dwie po 1100 m kw., Konarzew. Tel. 660 845 966.
- Działka pod działalność, 3500 m kw., Lutogńiew. Tel. 530 974 972.
- Działki budowlane na nowo powstającym osiedlu domków jednorodzinnych, blisko Krotoszyna (Salsnia), o pow. od 800-2000 m kw., ceny do uzgodnienia. Tel. 512 557 480.
- Mieszkanie 3P+K+Ł, duży balkon, piwnica, III p., os. Dąbrowskiego, cena 155 tys. do negocjacji. Tel. 697 546 861, po 17.
- Mieszkanie, II p., 3P+K+Ł+WC, Krotoszyn, ul. Raszkowska. Tel. 502 823 925.
- Mieszkanie w bloku, 60 m kw., III piętro z loggią, 3P+K+Ł+WC, Krotoszyn, ul. Raszkowska, cena do uzgodnienia. Tel. 665 685 354.
- Pilnie sprzedam działkę budowlaną w Chachalni, 920 m kw., wydane WZ, piękna okolica, prestiżowa lokalizacja, 44900 zł (do neg.). Tel. 796 056 787

* Mieszkanie 2 P+K+Ł, w starym budownictwie lub kamienicy, do II p. Tel. 783 912 882.

- Avon – dodatkowa praca dla każdego, bez ograniczeń wiekowych, zadzwon lub wyślij wiadomość, oddzwonię. Tel. 695 664 446.
- Przyjmiemy specjalistę ds. technicz-

ogłoszenie drobne	8,00 zł
ogł. drobne na kuponie z gazety . .	5,00 zł
ogłoszenie o usługach (firmy) . . .	12,00 zł

**PROMOCJA – po serii czterech ogłoszeń
piate zamieścisz za darmo!**

ogłoszenie w pakiecie (Rzecz Krotoszyńska,
Życie Jarocina, Gazeta Ostrowska) **25.00 zł**

WAŻNE – wszystkie ogłoszenia ukazują się i w gazecie, i w internecie. *Drobne* do najbliższego wydania przyjmujemy do godz. 10.00 w poniedziałek.

- nych ze znajomością zagadnień konstrukcyjnych (inż.), warunki pracy i płacy do omówienia na rozmowie kwalifikacyjnej. Tel. 602 102 942.
- Zatrudnię kierowcę C+E. Tel. 508 172 594.
- Zatrudnię piekarza. Tel. 62 721 50 03.
- Zatrudnię sprzedawcę do sklepu w Krotoszynie, CV, zdjęcie, podanie, proszę przesłać listem zwykłym na adres: Obuwnicza Sieć Handlowa S.C., ul. Chołoniewskiego 34/2/36, 85-127 Bydgoszcz, z dopiskiem KROTOSZYN.
- Zatrudnię sprzedawcę z II grupą inwalidzką do sklepu w Krotoszynie, CV, zdjęcie, podanie, orzeczenie proszę przesłać listem zwykłym na adres: Obuwnicza Sieć Handlowa S.C., ul. Chołoniewskiego 34/2/36, 85-127 Bydgoszcz, z dopiskiem KROTO-SZYN.
- Zwrot podatku z pracy, rodzinne – Niemcy, Włochy, USA, Austria, Anglia, Irlandia, Holandia, Norwegia, Dania, Belgia. Tel. 71 385 20 18, 601 759 797.

- Zaopiekuję się dzieckiem lub osobą starszą, pomogę w prowadzeniu domu. Tel. 783 770 468.

- Dachy od A do Z, do końca marca czynny sezon 2010. Tel. 502 531 526.
- Instalacje gazowe, grzewcze i sanitarne. Tel. 609 573 949.
- Malowanie, tapetowanie, szpachlowanie, gips-karton, tanio. Tel. 661 129 572

- Net-Kop, siew kukurydzy nowym siewnikiem (Gasparado), wysiew talerzowy, siew buraków (Kline Unicorn 3), wywóz gnojowicy 8500 l., prasowanie bel, prasa ziemiakomorowa (Vicon), owijanie bel owijką samozaladowniczą (Sipma Maja), usługi agregatem ścierniskowym (Gruber). Tel. 603 112 583.

- Poprowadzę księgowość małej firmy, wypełnię PIT-37, VZM-1, VZW-1B. Tel.692 516 792.
- Rozliczenia roczne, pity 2010 r., pisma urzędowe. Tel. 662 108 558.
- Sprzedaż gazów technicznych i specja-

3690zt

inwestor®

Krotoszyn, ul. Rawicka 5
Tel./fax 62 722 86 30, 509 341 797
Czynne codziennie od pn. do pt.
10.00-18.00 i w sob. 10.00-13.00

Biuro Obrotu Nieruchomościami

www.inwestor.krotoszyn.com.pl



SPRZEDAŻ DZIAŁEK

- * Smoszew - Al. Lipowa - Budowlana o pow. 1488 m.kw. - cena: 421 zł/m.kw
- * Krotoszyn - ul. Grudzińskiego - Budowlana o pow. 554 m.kw. - woda, prąd, gaz, wydania dec o warunkach zabudowy - cena: 120.000 zł
- * Salnia Budowlane nowe osiedle działki o pow. 965, 1220, 1731, 1905, 1953 m.kw. - cena 55 zł/m.kw
- * Krotoszyn - Kopiczki Budowlane - dwie działki pow. 1000 m.kw. każda - cena: 85 zł/m.kw
- * Krotoszyn - ul. Bolewskiego - Budowlana - 4650 m.kw. - cena 348.750 zł
- * Krotoszyn - ul. Świętokrzyska - Budowlana - 1650 m.kw. - cena 165.000 zł
- * Krotoszyn centrum - Budowlana - 346 m.kw. - dobra lokalizacja - cena 160.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Konarska - Rekreacyjna - pow. 2531 m.kw. - otoczona łąkami - cena 25.310 zł
- * Krotoszyn - ul. Wiewiórowskiego - Budowlana - pow. 1467 m.kw. i 1463 m.kw. - cena 125 zł/m.kw
- * Krotoszyn - ul. Rysia - Budowlana - pow. 1880 m.kw. - spokojne miejsce - cena 63 zł/m.kw
- * Krotoszyn - ul. Koźmińska - Pod działłość - pow. 2,63 ha - cena 145 zł/m.kw
- * Krotoszyn - ul. Ostrowska - Pod działłość - 3,69 ha - cena 100 zł/m.kw
- * Krotoszyn - ul. Przemyślowa - Pod działłość - 2626 m.kw. - idealna dla firmy handlowo-usługowej lub na budownictwo mieszkaniowe - cena 100 zł/m.kw
- * Koźmin Wlkp - ul. Pleszewska - Budowlana - 3850 m.kw. - cena 125.000 zł
- * Kobiernia - Centrum - Budowlana - pow. 1400 m.kw. - cena 52.000 zł
- * Chachalnia - Budowlana - pow. 3500 m.kw. - media, woda, prąd, gaz, cena: 38 zł/m.kw
- * Chachalnia - las, łąka, łąka - 1 ha - możliwość częściowej zabudowy - cena 120.000 zł
- * Brzoza - Budowlana - pow. 9000 m.kw. - wydania dec o warunkach zabudowy - cena 135.000 zł
- * Salnia - bezpośrednio przy asfalcie - Budowlana - pow. 2177 m.kw. - cena 120.000 zł
- * Osusz - Przy szerokiej drodze - Budowlana - pow. 900 m.kw. - cena 75 zł/m.kw
- * Konarszew - Budowlana - pow. 3388 m.kw. - pozwolenie na budowę stawu - cena 165.000 zł
- * Ujazd - działka otoczona lasem - powierzchnia 2,7 ha - cena 216.136 zł
- * Dziadkowo - blisko lasu - Budowlana - pow. 8288 m.kw. (możliwość podziału) - cena 19 zł/m.kw
- * Zduny - ul. 1 - Maja - Budowlana - pow. 895 m.kw. i 950 m.kw. - 1945 m.kw. - cena 50 zł/m.kw

- * K + 1 - II Piętro - Nowe bud. cena 147.000 zł
- * Krotoszyn - os. Dąbrowskiego - 47 m.kw. - 2p + k + l + balkon - IV Piętro - cena 130.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Rawicka - 65.10 m.kw. - 3p + k + l + we + balkon - III Piętro - po generalnym remoncie - cena 210.000 zł
- * Krotoszyn - os. Korczaka - 48 m.kw. - 2p + k + l + we + balkon - II Piętro - cena 140.000 zł
- * Krotoszyn - os. Dąbrowskiego - 61 m.kw. - 3p + k + l + we + balkon - IV Piętro - cena 157.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Zdunowska (bezczynsz) - 77 m.kw. - 2p + k + l + pom. gosp. - Parter - cena 166.000 zł
- * Koźmin Wlkp - os. Tysiąc - 62 m.kw. - 3p + k + l + we + balkon - wysoki parter - s. dobry - cena 165.000 zł
- * Zduny - ul. Madalińskiego - 60 m.kw. - 3p + k + l + balkon - I Piętro - cena 150.000 zł
- * Milicz - okolice Centrum - 63 m.kw. - 2p + k + l + piwnica - mieszkanie dwupokojowe - cena 165.000 zł

SPRZEDAŻ DOMÓW

- * Krotoszyn - ul. Piłsudskiego (okolice) - budynek mieszkalny - 5 p + 21 + k + piwnica + garaż - działka o pow. 443 m.kw. - cena 400.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Zdunowska - budynek mieszkalny - i magazynowy przy drodze krajowej - działka 5000 m.kw. - cena: 498.000 zł. Dobra lokalizacja pod działalność gospodarczą
- * Krotoszyn - ul. Osadnicza - budynek mieszkalny - 3 p + k + l + poddasze - działka 500 m.kw. - cena 280.000 zł
- * Krotoszyn - okolice Osadniczej - budynek mieszkalny w zabudowie bliźniaczej - 4P + 2K + 2L + 2 garaże - działka 427 m.kw. - cena 250.000 zł
- * Krotoszyn - Parcelki - budynek mieszkalny - 5 p + 2K + 2L + we - działka 458 m.kw. - cena 340.000 zł
- * Krotoszyn - Rynek 5 udział w wysokości 1/5 we współwłasności łącznej kamienicy w skład nieruchomości wchodzą lokale mieszkalne, usługowe i handlowe - cena 362.800 zł
- * Krotoszyn - ul. Ostrowska - bud. Mieszkalny 2 p + k + l + poddasze - działka 640 m.kw. - cena 240.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Rawicka (okolice) - bud. mieszkalny 4 p + 2 k + 2 laz + bud. gospod. - działka 709 m.kw. - cena 320.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Koźmińska (okolice) - piętrowy bud. mieszkalny o wysokim standardzie wykończenia - 5 p + k + 2 łazienki + piwnica (mieszkalna) - działka po aranżacji o pow. 1102 m.kw. - cena 475.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Robotnicza - bud. mieszkalny + gabinety lekarskie - (stan surowy zamknięty) dz. 882 m.kw. - cena 280.000 zł
- * Krotoszyn - Parcelki - bud. w zabudowie bliźniaczej - nowy budynek warsztatowy - działka 404 m.kw. - cena 357.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Słazica - piętrowy bud. mieszkalny po remoncie - działka 723 m.kw. na działce garaż i wiatra - cena 495.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Krótki - bud. mieszkalny składający się z mieszkania na piętrze - poddasza i także piwnicy - możliwość adaptacji na lokal handlowy - cena 140.000 zł
- * Krotoszyn - okolice ul. Raskowskiej - KOMFORTOWY - bud. w zabudowie bliźniaczej - działka 449 m.kw. - garaż - cena 430.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Kołtāja - 2 budynki mieszkalne

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

- * Krotoszyn - os. Szarych Szeregów - 79 m.kw. - 4p + k + l + balkon - piwnica - IV Piętro - cena 190.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Bolewskiego - 30 m.kw. - 1p + k + l + garaż - ogródek - czynsz 100 zł/m-c - cena 82.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Fabryczna - 38 m.kw. - 2p + k + l + balkon - IV Piętro - cena 110.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Kozyłowska - 63 m.kw. - 3p + k + l + we + balkon - IV Piętro - cena 165.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Mickiewicza - 37 m.kw. - 2p + k + l - wysoki parter - cena 130.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Świętokrzyska - 37 m.kw. - 2p + k + l - Parter - Nowe bud. - cena 107.300 zł
- * Krotoszyn - ul. Świętokrzyska - 51 m.kw. - 2p

listecznych opon Solideal. Krotoszyn, Osusz 34. Tel. 500 464 868.

- Szybka gotówka bez zbędnych formalności. Tel. 600 400 215.
- Szybka gotówka od ręki, potrzebujesz pieniędzy? Zadzwoń! Tel. 668 175 610.
- Tipsy żelowe, ozdabianie paznokci, 35 zł. Tel. 500 862 418.
- Videofilmowanie, foto- śluby, wesela, plenery, studniówki. Tel. 692 340 123.
- Videofilmowanie, promocyjne ceny. Tel. 721 318 675.
- Zakład mechaniki pojazdowej oferuje usługi w zakresie napraw samochodów osobowych, dostawczych i pojazdów jednośladowych. Nowa Odra 59a, tel. 663 133 467.

KOREPETYCJE

- Matematyka. Tel. 694 394 939.

INNE

- Oddam czarną ziemię, ok. 4 przeczepy. Tel. 782 837 705.
- Podejmę współpracę, mam lokale 180 m kw., 100 m kw., 80 m kw., masz towar lub inny pomysł? Zadzwoń! Tel. 512 340 809.

BT EVA-TOUR WYCIECZKA DO CHORWACJI 6 - 13.07.2011 r.

Plitwickie Jeziora, Split, Trogir, Sibenik, Dubrownik, Wiedeń (fakultatywnie Medjugorje) 2 noclegi tranzytowe: Zagrzeb i Wiedeń. **Cena: 850 pln i 250 Euro.**

Tel. 601 170 957,
62 722 68 33.

Przedsiębiorstwo BIS skupuje jałowice hodowlane i użytkowe

pow. 7 miesięcy cielnosci.
Zgłoszenia telefoniczne
65 573 86 31,
pon. - pt. 8.00 - 16.00

BT EVA-TOUR WYCIECZKA NA KRYM (Ałusztą) 15 - 25.07.2011 r.

Autokar/pociąg, 1 nocleg tranzytowy we Lwowie + zwiedzanie. **Cena: 1905 pln (10 wolnych miejsc).**

Tel. 601 170 957,
62 722 68 33.

Pracownia Psychologiczna

Krotoszyn, ul. Grudzińskiego 27
(przy aptece "Parcelki")
rejestracja telefoniczna
mgr Anna Jagła 502 432 131
mgr Bernadeta Bułńska 606 170 253

PSYCHOLOGICZNE BADANIA KIEROWCÓW

- konsultacje i porady psychologiczne
- opinie psychologiczne dla dzieci, młodzieży i dorosłych
- badania z zakresu medycyny pracy
- badania na broń

www.PsychologKrotoszyn.pl

H.E. Serafiniak
nieruchomości

ZAPEWNIAMY: fachową i kompleksową obsługę transakcji i regulacji stanu prawnego, porady w zakresie sprzedaży, zmiany, wynajmu, wycenę nieruchomości przez rzeczoznawcę majątkowego
GEODEZJA: obsługa inwestycji, inwentaryzacja powykonawcza, mapy sytuacyjno-wysokościowe, podziały, rozgraniczenia, regulacja stanu prawnego nieruchomości.

Krotoszyn, ul. Rynek 1/6
tel/fax. 062 722 66 21,
0695 432 342, 0660 773 051
www.serafiniak.pl
Geodezja

DZIAŁKI

KROTOSZYN - działka pod zabudowę mieszkaniową o pow. 0,7043m kw. Uzbrojenie: woda, prąd. **Cena 220.000 zł.**

CHACHALNIA - działki budowlane, decyzja o warunkach zabudowy 1050 m kw. w atrakcyjnym rejonie, prąd, woda. **Cena: 60 zł/m kw.**

SMOSZEW - granica z Krotoszynem, 6 działek o pow. 1249 m kw, 1 o pow. 1131 m kw, woda, prąd, war. zabudowy - **60 zł/m2**

KROTOSZYN - działka pod zabudowę jednorodzinną o pow. około 850 m2. Cena 120 zł/m 25 km od Koźmina, działka o pow. 1192 m2, uzbrojenie: woda, prąd, kanalizacja deszczowa. **Cena 66.000 zł.**

SALNIA - działki budowlane z warunkami zabudowy o pow. 1154 m2, 1155 m2 i 1910 m2, uzbrojenie: woda, prąd, asfalt. **Cena 120 zł/m2.**

SALNIA - działka pod zabudowę jednorodzinną o pow. 1719 m2, uzbrojenie: woda, prąd, kanalizacja. **Cena 50 zł/m2**

KOBYLIŃ - działka pod zabudowę mieszkaniową o pow. 1113 m2, 990 m2, woda, prąd, gaz. **Cena 70 zł**

PERZYCE - działka z decyzją o warunkach zabudowy, o pow. 1900 m2, woda, prąd, gaz, telefon. **CENA 45 zł/m2 - do negocjacji!!**

ZDUNY - ul. Kobylńska, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 1106 m2, 1173 m2. **Cena 35 000 zł!!!! OKAZJA!!!!**

ZDUNY - ul. Kobylńska, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 1270 m2, 926 m2, 1026 m2, 1907 m2. **1287 m2 Cena od 40 zł/m2**

BIADKI działka budowlana o pow. 860 m2. **Cena 45 000 - do negocjacji.**

KOZMIN WŁKP - działka pod zabudowę jednorodzinną o pow. 452 m2, zabudowana domem gospodarczym ok. 60 m2 (możliwość zamieszkania). Ładne osiedle!! **Cena 100 000 zł. DO NEGOCJACJI!!!!**

BOGDĄJ - grunty ome, pastwiska, lasy o łącznej powierzchni 4,59 ha, **Cena 150 000 zł.**

Perzyce - działki o pow. od 732 m2 do 1191 m2. **Cena działki to 55 zł/m2. POLECAM!!!!**

KROTOSZYN ul. Ostrowska - Działki z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, pow. 1296 m2, 702 m2 MŁDIA: woda, prąd, telefon. **CENA 100 zł mkw.**

KROTOSZYN - Działka o pow. 2202 m2 zabudowana budynkiem z przeznaczeniem na działalność. Ładna okolica, blisko staw, miejsce rekreacyjne. **SZCZEGÓLNE POLECAM!! CENA 250 000 zł. - do negocjacji!**

KROTOSZYN - blisko rynku, działka zabudowana budynkiem mieszkalnym. Pow. 1084 m2, **cena 160 000 zł - DO NEGOCJACJI!!!! POLECAM!!!!**

KROTOSZYN UL. ROLNICZA
Działka budowlana o pow. 1327 mkw., media: woda, prąd, kanalizacja, droga z polbruku. **cena 100 zł/m2**

BIADKI działka z przeznaczeniem aktywności gospodarczej (rzemiosło, przemysł, bazy, składy, przetwórstwo) pow. 2,21 ha. **CENA 1 000 000 zł. - DO NEGOCJACJI!!!!**

GOSPODARSTWO ROLNE

GRĘBÓW - dom o pow. 180 m2, 5 sypialni, salon, kuchnia, 2 łazienki. Działka 4500 m2, budynki gospodarcze: stodoła, chlew, 4 sioły na zboże po 270 l pojemności każdy. **Cena 499 000 zł - do negocjacji!!!!**

DOMY JEDNORODZINNE

GRĘBÓW - dom o pow. 180 m2, 5 sypialni, salon, kuchnia, 2 łazienki. Działka 4500 m2, budynki gospodarcze: stodoła, chlew, 4 sioły na zboże. **Cena 499 000 zł - do negocjacji!!!!**

KROTOSZYN - w stanie surowym zamkniętym budynek mieszkalny w zabudowie szeregowej z garażem o pow. użytk. ok. 110 m kw na działkach o pow. ok. 128 m kw. Uzbrojenie pełne. **Cena: 235 000,- zł.**

BIADKI - dom wolnostojący o pow. 140 m2 na działce o pow. 5300 m2. **Cena 290 000 zł.**

POGORZELA - dom o pow. 80 m2, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, kotłownia, pom. gospodarcze, działka 952 m2. **CENA 200 000 zł. - do negocjacji!!!!**

KROTOSZYN - dom jednorodzinny w zabudowie bliźniaczej, pow. użytkowa 109 m2, (4p+k+wc+l), podpiwniczony, garaż, działka 289 m2, **CENA 320 000 zł. - DO NEGOCJACJI!!!!**

GOCJACJI!!!

KROTOSZYN - KOPIECZKI - dom z możliwością zamieszkania dwóch rodzin. Pow. domu 150 m2, 5 pokoi, 2 kuchnie, 2 łazienki, 2 pomieszczenia gospodarcze. Pow. działki 600 m2. **Cena 320 000 zł - do negocjacji!!!!**

ZDUNY - dom o pow. 100 m2, możliwość zamieszkania dwóch rodzin, działka o pow. 823 m2. **cena 250 000 zł - do negocjacji!!!!**

KROTOSZYN - dom wielorodzinny, pow. 300 m2, możliwość wyodrębnienia 6 mieszkań. **Cena 480 000 zł. - do negocjacji!!!!**

OSTRÓW WŁKP.ŚWIELIGÓW - dom o pow. 90 m2, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z wc, garaż, działka 600 m2. **Cena 230 000 zł. - do negocjacji!!!!**

LUTOGNIEW - dom z dwustanowiskowym garażem. Pow. 120 m2, 2 sypialnie, kuchnia, jadalnia, łazienka, spiżarnia. Działka o pow. ok 1350 m2. **Cena 250 000 zł.**

KROTOSZYN - dom jednorodzinny o pow. 80 m2, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, możliwość zagospodarowania poddasza. Działka o pow. 2080 m2. **CENA 320 000 zł. - DO NEGOCJACJI!!!!**

LOKALE MIESZKALNE

FABRYCZNA, mieszkanie w bloku z cegły o pow. 75 m2, 3 sypialnie, kuchnia, salon, łazienka, we, spiżarnia, duży balkon, 4 piętro. **cena 176 000 zł. - do negocjacji.**

ZDUNY - I piętro, mieszkanie o pow. 60 m2, 3 pokoje, kuchnia, łazienka. **CENA 144 000 zł. - do negocjacji!!!!**

ZDUNY - wyremontowane mieszkanie o pow. 60 m2, 3 pok. kuchnia, łazienka, I piętro **CENA 146 000 zł. - do negocjacji!!!!**

KROTOSZYN - ul. Zdunowska, lokal mieszkalny w kamienicy beczynszowej, o łącznej pow. 122,29 m2 z możliwością zaadaptowania na dwa lokale. **Cena 122 000 zł. DO NEGOCJACJI!!!!**

KROTOSZYN, ul. Raskowska, 80 m2, 4 pokoje, kuchnia, łazienka, we, przedpokój, parter. **Cena 185 000 do negocjacji!!!!**

ZDUNY - wyremontowane mieszkanie o pow. 52 m2, 2 pok. + 1 + k, II piętro. **NISKI CZYNSZ!!! Cena 119 000 zł. Do negocjacji.**

KROTOSZYN, ul. Raskowska, 60 m2, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, 2 piętro. **179 000 zł.**

KROTOSZYN kawalerka w bloku z cegły - nowe budownictwo, mieszkanie o pow. 30 m2 - dwa pokoje, kuchnia, łazienka. **CENA 107 000 zł - do negocjacji!!!!**

KROTOSZYN os. Dąbrowskiego, 47 m2, 2 piętro, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, **cena 140 000 zł. - do negocjacji!!!!**

LOKALE UŻYTKOWE - SPRZEDAŻ

4 km od Koźmina Wlkp. 5 km od Rozdrażewa na działce o pow. 2548 m kw. dwupokojowy budynek produkcyjny, w bardzo dobrym stanie, o pow. 500 m kw z wyremontowanym mieszkaniem, z pom. socjalnymi oraz stodoła o pow. 350 m kw. **Cena: 550 000,- zł.** Możliwość zakupu maszyn do produkcji kartonów za cenę 100 000,- zł.

KROTOSZYN - Działka o pow. 2202 m2 zabudowana budynkiem z przeznaczeniem na działalność. Ładna okolica, blisko staw, miejsce rekreacyjne. **SZCZEGÓLNE POLECAM!! CENA 250 000 zł. - do negocjacji!!!!**

DZIERŻAWA, NAJEM

DZIAŁKA DO WYNAJĘCIA KROTOSZYN, przy drodze krajowej kierunek Poznań, działka 3442 m kw przed stacją benzynową Orlen, uzbrojenie pełne. **Czynsz 2000 zł netto/m-c.**

KROTOSZYN ul. Zdunowska, lokal handlowy o pow. 48 m2, **Czynsz do uzgodnienia!!!!**

KROTOSZYN, Rynek - lokal o pow. 100 m2, dwupokojowy - wysoki standard - czynsz 3000 zł netto.

KUPIĘ, NAJME

KROTOSZYN, kupię w samym centrum, rynek, lokal handlowo-usługowy.

KUPIĘ, w pobliżu Krotoszyna 10 hektarów gospodarstwa rolnego.

KROTOSZYN, KOZMIN WŁKP. KUPIĘ MIESZKANIE DO 50 000 ZŁ!!!! GO-TÓWKA!!!!

Studencka ulga



W autobusach studenci mogą liczyć tylko na ulgi handlowe

Studenci dostali w końcu to, o co walczyli. Od 1 stycznia 2011 r. do 51 proc. wzrosły ulgi studenckie na przejazdy kolejną i autobusami Państwowej Komunikacji Samochodowej. Niestety, w autobusach dotyczą tylko biletów miesięcznych.

– Wracalam ostatnio z Poznania do domu autobusem PKS. Kupowalam bilet u kierowcy i jak zawsze zaznaczyłam, że jestem studentką, więc należy mi się bilet ulgowy. Kierowca poinformował mnie, że na tej linii zniżki nie obowiązują – mówi studentka, Katarzyna Głód.

Problemów nie ma przy kupnie biletów na pociągi. Beata Kwaśniewska, referentka z PKP w Ostrowie Wlkp., mówi: – Ustawa została wprowadzona i wszyscy powinni się do niej stosować. Kupując bilet, każdy student może liczyć na 51-procentową ulgę, co potwierdzony w praktyce. Zniżki obejmują przejazdy jednorazowe pociągami ekspresowymi, osobowymi i pociągami, a także bilety miesięczne.

Hanna Konieczna, kierowniczka dworca PKS w Poznaniu, uważa, że każda firma przewożąca pasażerów rządzi się swoimi prawami. – Nie umiem odpowiedzieć, dlaczego tak jest. Po prostu każdy wyznacza sobie swój cennik. Co więc z ustawą wprowadzoną 1 stycznia 2011 roku? Kierowniczka łączy nas z jedną z kasjerek, która

zapewnia o atrakcyjnych ulgach, wprowadzonych przez PKS Poznań: – 20 proc. zniżki dla studentów w weekendy, 35 proc. w komunikacji pospiesznej. To naprawdę dużo. Jednak na pytanie, dlaczego kupując jednorazowy bilet, studenci nie mogą liczyć na 51-procentową zniżkę, nie potrafi odpowiedzieć.

Dopiero Małgorzata Kandec, kierowniczka działu przewozu PKS w Ostrowie Wlkp., wyjaśnia: – Ustawa mówi, że z 51-procentowych ulg korzystają studenci posiadający bilety miesięczne imienne na autobusy zwykłe i pospieszne. Takie uprawnienia przysługują studentom do 26. roku życia. Przewoźnik może wprowadzić dodatkowe zniżki, ale są to już prywatne ulgi handlowe. – My także takowe stosujemy, ale nie mają one związku z ustawą. Podkreślam – w ustawie, w odniesieniu do przewozów PKS, chodzi tylko o bilety miesięczne.

Tak więc studenci kupujący w autobusach bilety jednorazowe nie mogą domagać się ustawowych zniżek. Użytkujemy je tylko, jadąc pociągami.

Paulina Kaszuba

Od 1 lutego bezrobotny nie może dorabiać!

Wbrew informacjom, które podaliśmy w poprzednim wydaniu Rzeczy, najnowsze przepisy dotyczące bezrobotnych mówią jednoznacznie: osoba zarejestrowana w Powiatowym Urzędzie Pracy nie może sobie dorabiać w żaden sposób.

Według prawa obowiązującego od 1 lutego br. (tego dnia weszła w życie zmieniowana przez Sejm RP pod koniec 2010 r. ustawa o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy), bezrobotnym może zostać osoba, która nie jest nigdzie zatrudniona ani nie wykonuje żadnej pracy zarobkowej na jakiegokolwiek umowę. Powinna być zdolna i gotowa do podjęcia zatrudnienia na pełen etat (bądź pół etatu w przypadku osoby niepełnosprawnej) oraz nie podejmować nauki (za wyjątkiem szkół dla dorosłych i wyższych studiów w systemie zaocznym). Musi też spełniać inne szczegółowe warunki (patrz: ramka).

– Zgodnie z tym prawem, bezrobotny zarejestrowany w urzędzie pracy nie może sobie dorobić nawet symbolicznej kwoty, nawet na umowę zlecenie lub o dzieło na krótki okres jednego, dwóch dni czy umowę na weekend – podkreśla Hanna Naskrętska z PUP w Krotoszynie.

Gdyby podjął taką pracę, jest zobowiązany do zgłoszenia tego faktu w urzędzie, na co ma 7 dni. Bezrobotny zostaje też wyrejestrowany w przypadku złożenia wniosku o wpis do ewidencji działalności gospodarczej oraz w takich okolicznościach, jak podjęcie nauki, zmiana miejsca zamieszkania, zmiana wysokości otrzymywanej renty rodzinnej, brak gotowości do podjęcia zatrudnienia, niezdolność do pracy, nabycie prawa do świadczeń wypłacanych przez ZUS, ośrodki pomocy społecznej lub inne instytucje.

Dotyczy to także wznowienia wykonywania uprzednio zawieszonych działalności, podjęcia szkolenia organizowanego przez instytucję inną niż urząd pracy. Część z nich pozwala co prawda na zachowanie statusu bezrobotnego, lecz może stanowić podstawę do pozbawienia przy-



Bezrobotni nie mogą dorabiać

slugującego zasilku.

Dodatkowo z początkiem tego miesiąca zaostrzono sankcje dla tych bezrobotnych, którzy nie stawiają się na wezwanie PUP. Za pierwsze niestawiennictwo grozi utrata statusu na okres 120 dni (dopiero po upływie tego czasu można się zarejestrować), na okres 180 dni w przypadku drugiego niestawiennictwa, wreszcie na okres 270 dni w przypadku zlekceważenia wezwania po raz trzeci. To istotna zmiana, zważywszy, że do końca stycznia tego roku w każdym z wymienionych przypadków status bezrobotnego traciło się na trzy miesiące.

Mateusz Janasek

Wymagania wobec osoby rejestrującej się w PUP

- ukończyła 18, a nie ukończyła 60 lat (kobieta) lub 65 lat (mężczyzna)
- nie nabyła prawa do świadczeń wypłacanych przez ZUS (emerytura, renta z tyt. niezdolności do pracy, renta szkoleniowa, socjalna, rodzinna do kwoty 693 zł brutto miesięcznie, świadczenie przedemerytalne, świadczenie rehabilitacyjne, zasiłek chorobowy, zasiłek macierzyński)
- nie jest właścicielem lub współwłaścicielem nieruchomości rolnej o powierzchni pow. 2 ha przeliczeniowych
- złożyła wniosek o wpis do ewidencji działalności gospodarczej, ale nie podjęła jeszcze tej działalności
- zawiesiła wykonywanie działalności gospodarczej
- nie jest osobą tymczasowo aresztowaną, nie odbywa kary pozbawienia wolności
- nie uzyskuje miesięcznie przychodu w wysokości niższej od połowy minimalnego wynagrodzenia

RZECZ PRAWNA

Jestem lokatorem w kamienicy i jej właściciel bardzo podniósł w tym roku czynsz. Uważam, że taka podwyżka jest za wysoka i nieuzasadniona. Czy mogę w jakiś prawny sposób ją zakwestionować i doprowadzić do obniżenia czynszu?

Kazimierz

Wysokość czynszu za mieszkanie ustalana jest w umowie najmu. Najemca musi się liczyć z tym, że co pewien czas właściciel budynku będzie chciał podwyższyć opłatę. Musi on jednak dopełnić formalności prawnych. A zatem powinien piśmiennie wypowiedzieć dotychczasową wysokość czynszu. Termin wypowiedzenia wynosi 3 miesiące, chyba że w umowie ustalono dłuższy okres. Właściciel musi w piśmie określić, ile będzie wynosił nowy czynsz. Podwyżka jest w zasadzie dowolna, ale sytuacja, która spowodowałaby, że wysokość czynszu za używanie lokalu w ska-

li roku przekroczyłaby 3 proc. tzw. wartości odtworzeniowej lokalu, może mieć miejsce tylko w uzasadnionych przypadkach. Wartość odtworzeniowa to wskaźnik ustalany przez wojewodę i ogłaszany w wojewódzkim dzienniku urzędowym. Lokator, od którego właściciel będzie domagał się wyższego czynszu, może bronić się przed podwyżką. W ciągu dwóch miesięcy od dnia wypowiedzenia czynszu lokator może: 1. Odmówić na piśmie przyjęcia podwyżki, co będzie skutkowało rozwiązaniem umowy najmu po upływie okresu wypowiedzenia, 2. Zakwestionować podwyżkę, wnosząc do sądu pozew o ustalenie, że podwyżka jest niezasadna albo jest zasadna, lecz w innej wysokości. W sądzie to właściciel będzie musiał udowodnić, że zastosował uzasadnioną podwyżkę. Do wyroku lokator opłaca czynsz w dotychczasowej wysokości. Jeśli lokator sprawę przegra, to niestety

będzie musiał dopłacić właścicielowi wyrównanie. W procesie sąd będzie badał zasadność podwyżki. Właściciel będzie musiał wykazać, że jest ona uzasadniona ze względu np. na wzrost kosztów utrzymania nieruchomości. Sąd uzna podwyższenie czynszu za uzasadnione także w sytuacji, gdy podwyżka nie przekracza średniorocznego wskaźnika wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych w roku poprzednim, który obecnie wynosi 2,6 proc.

Jak widać, prawo daje możliwości obrony przed nadmiernym podnoszeniem czynszu. Warto jednak przed złożeniem pozwu do sądu zrobić obliczenia, aby uzyskać pewność, że podwyżka jest bezprawna.

Krzysztof Raczyński



Rada Rodziców Zespołu Szkół w Orpiszewie

– oddział przedszkolny w Jasnym Polu, oraz rodzice dzieci

pragną podziękować osobom, które okazały pomoc w zorganizowaniu 29 stycznia zabawy karnawałowej. Są to:

Zakład tapicerski Beta – B. T. Kierakowicz, Bank Spółdzielczy, Invest Bank, Bank BG, Wł. Broda – sprzedaż opału – Różopole, Remek – sprzedaż opału – Orpiszew, Apteki: Nowa, Na Zaciszu i Rynkowa, sklep sportowy El-Mark, sklep sportowy Market-Olimp, kwiaty: Irys, Justyna, Kalinka, Mercedes, Zielona Chata i Eden – Kobierno, sklep auto-motoryzacyjny – M. Pawlicki, instalatorstwo sanitarne A. Nowacki – Krotoszyn, Zakład fotograficzny Kasprzak, Foto Gacka, Foto Ostrowscy, Złotnictwo – E. Zakrzewicz, G. Kaźmierczak, sklep zoologiczny Zoolotex – H. Dopierała, sklep elektryczno-usługowy Eldom T. Potoczna, sklep komputerowy Multikom – K. Dudek, PRO – AGRO, Piekarnia Brykczyński, GS Krotoszyn, piekarnia Z. Sójka – Gorzupia, Papa Pizza, Pizzeria Capri, hurtownia napojów Nowak, Winica – M. Włodarczyk, sklep spożywczy Ada A. Macniak – Orpiszew, Pub Orpiszewianka – B.N. Macniak – Orpiszew, sklep wielobranżowy Wszystko dla domu – I. P. Grabczan, PPHU. Matmax – M. Matysiak, Wytwórnia Świec Alrom – R. T. Kaczmarek, zakład optyczny Visus – P. Górnik, zakład fryzjerski – B. Małecka, E. Szopińska, PHU. Gwarant – D. Kaliszewska, PHU Komnet – M. Gabryelczyk, hurtownia Kamix, PPHU Czak – Blecha, sklep wielobranżowy M.T.S. – M. Panek-Siudy, sklep odzieżowy Avanti, PPH Płomyk – Koźminiec, Forest Tom T. Michalik – Jasne Pole, B. P. Kładow – Orpiszew, Firma ATL – L. Musiał, PH Konrad, Radek Roszczak, Andrzej Płonka, Jose-ra – P. Gościński.

Wyprowadzić ruch z centrów

Obwodnica Krotoszyna, Zdun i Cieszkowa będzie budowana najwcześniej w latach 2020 – 2025. – *Oczywiście przy założeniu, że budżet państwa będzie miał na to pieniądze* – podkreśla Franciszek Marszałek z Urzędu Miejskiego w Krotoszynie. Na razie nieznana jest nawet dokładna trasa przebiegu planowanej drogi.

Stolica naszego powiatu oraz Zduny i Cieszków są dopiero na początku drogi do wyprowadzenia uciążliwego ruchu pojazdów poza centra tych miejscowości. Zrobiono jednak pierwszy duży krok do przodu. W połowie grudnia 2010 r. w przetargu wybrano firmę, która wykonana tzw. studium korytarzowe (czyli określi optymalny wariant przebiegu obwodnicy) z analizą wielokryterialną i studium uwarunkowań techniczno-ekonomiczno-środowiskowych. Za 387 tys. zł zrobi to pracownia inżynierska z Krakowa. Ma dwa lata na zakończenie prac projektowych.

Krotoszyn wyda najwięcej

W listopadzie 2009 r. porozumienie w sprawie budowy obwodnicy podpisały: gmina Krotoszyn, powiat krotoszyński, powiat milicki, gminy Zduny i Cieszków oraz Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad (oddziały w Poznaniu i Wrocławiu). – *Stoimy tego porozumienia zadeklarowały zlecenie wykonania studiów dla obwodnicy Krotoszyna, Zdun i Cieszkowa o długości około szesnastu kilometrów w ciągu drogi krajowej nr 15* – mówi Damian Wagner z wydziału inwestycji i rozwoju Urzędu Miejskiego w Krotoszynie. Gdy dokument będzie gotowy, wydana zostanie decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach trasy przyszłej obwodnicy. – *Później pozostanie do wykonania projekt budowlany inwestycji i uzyskanie pozwolenia na budowę* – tłumaczy D. Wagner.

33 proc. kosztów dokumentacji pokryje gmina Krotoszyn, ponieważ

przez jej teren pobiegnie najdłuższy odcinek trasy. Pozostałą część sfinansują wspomniane wyżej samorządy. Oddziały GDDKiA w stolicach Wielkopolski i Dolnego Śląska nie przeznaczają na ten cel ani złotych. – *One uczestniczą w tym przedsięwzięciu merytorycznie, to znaczy przekazały nam dokumenty do przetargu* – mówi pracownik urzędu.

Nie przez Konarzew

Obwodnica na odcinku krajowej drogi nr 15 wyznaczy strefy zabudowy na następne lata. – *Musimy wiedzieć, gdzie zabezpieczyć teren dla tej trasy, aby nie okazało się, że obwodnicę musimy wybudować, ale miejsca na nią nie ma, bo wszystko zostało zabudowane przez mieszkańców. Jeśli trasa zostanie określona, to będziemy się tego ściśle trzymać. Dziś natomiast trudno odmawiać wydawania decyzji o warunkach zabudowy terenu, choć mieszkańcy gminy zwracają się o takie decyzje między innymi dla rejonu planowanej trasy omijającej Krotoszyn* – wyjaśnia Franciszek Marszałek, dyrektor departamentu inżynierii miejskiej. Dla przykładu Konarzew, przez który miała przebiegać obwodnica, został tak gęsto zabudowany przez osoby prywatne, że wytyczenie tej trasy przez wieś jest praktycznie niemożliwe. – *A więc obwodnicę trzeba wyprowadzić poza obręb wsi, a każde oddalenie od miasta powoduje jej wydłużanie i wzrost kosztów* – dodaje Marszałek.

Pięć wariantów

W analizie krakowskiej pracowni in-



19 stycznia w Urzędzie Miejskim projektanci omówili sprawę budowy obwodnicy

żynierskiej ma się znaleźć przewidywany koszt inwestycji, opis przebiegu obwodnicy, skrzyżowań, mostów, przejazdów kolejowych, przepustów, a także geologiczno-hydrologiczna analiza gleby i wiele innych elementów. Już przed pierwszym styczniowym spotkaniem projektanta ze zleceniodawcami przygotowano pięć wariantów trasy obwodnicy. Wszystkie propozycje będą analizowane i brane pod uwagę przed wyborem wersji ostatecznej. – *To wstępne założenia* – przekonuje F. Marszałek. Z tego materiału poglądowego można już jednak wyprowadzić kilka wniosków. Otóż obwodnica nie przetnie ani Konarzewa, ani Salni (być może pobiegnie pod samym lasem na krańcu wsi). – *Myszę, że uda się wybrać wariant, który będzie mało kolizyjny dla mieszkańców* – su-

geruje urzędnik. Oczywiście nie da się uniknąć pewnych utrudnień. Niektórzy rolnicy nie będą mogli przejeżdżać z pola na pole w dowolnym miejscu nowej drogi. Obwodnica zapewne zahaczy częściowo o tereny zielone objęte programem *Natura 2000*, co będzie wymagało zgody Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Poznaniu.

Trasę poznamy za dwa lata

Przebieg obwodnicy będzie znany w 2012 r. Trasa krajowej *piętnastki* ominie Cieszków, Zduny, Krotoszyn i połączy się z obecną drogą przed Bożacinem. – *I tutaj powstanie centralny węzeł drogowy łączący obwodnicę z ciągiem drogi krajowej nr 36* – mówi Franciszek Marszałek. Trzeba dodać, że dwa lata temu podpisano też porozumienie gminy Krotoszyn, po-

wiatu krotoszyńskiego i GDDKiA w sprawie wytyczenia obwodnicy omijającej Krotoszyn od strony północno-wschodniej (trasa Ostrów – Jarocin). Ta inwestycja jest jednak w jeszcze bardziej odległych planach.

A tymczasem wiadomo, że do końca 2012 r. powstanie studium, na 2017 r. przewidywane jest zakończenie kompletowania dokumentacji, a ok. 2018 – 2020 r. ogłoszenie przetargu. Jeśli budżet państwa przekaże pieniądze, budowa będzie mogła być prowadzona w latach 2020 – 2025 r. To optymistyczne założenie, bo pamiętajmy, że rząd może opóźnić ważne inwestycje drogowe. Już przesunął w czasie realizację obwodnicy Ostrowa Wlkp., podobnie rzecz się ma z obwodnicą Koźmína.

Sebastian Pośpiech

Podjazd z przeszkodami

Krotoszyn nie jest pod względem architektury Atenami ani Rzymem, ale i my mamy swoje perełki. Ikona naszego miasta to oczywiście ratusz, są jeszcze kościoły i kościółki, tudzież niektóre budowle świeckie. Te ostatnie nie mają szczęścia, bezpowrotnie znikając z planu miasta.

Pierwszy przykład to stary budynek dworca, zamieniony w szalonych latach na karton od margaryny z zegarem, dzisiaj będący szpetnym wspomnieniem radośnej twórczości budowniczych nowego świata.

Starszych mieszkańców do dziś boli zamiana pięknej ceglanej willi na rogu Floriańskiej i Słodowej na placówkę ochrony zdrowia – potrzebną, ale wyglądem przypominającą co wrażliwszych o migotanie przedsionków.

Wspomnieć jeszcze należy stajnię i ujeżdżalnię koni, które legły w gruzach u stóp imponujących oryginalności budynków osiedla Sikorskiego.

Bez wątpliwości ta ponura wyliczanka jest ledwie częścią smutnego procesu, który dla wyższych celów obraca wniwecz cywilizacyjny dorobek miasta i ze złe rozumianej oszczędności buduje potwory, które potem latami straszą i przygnębiają tubylców.

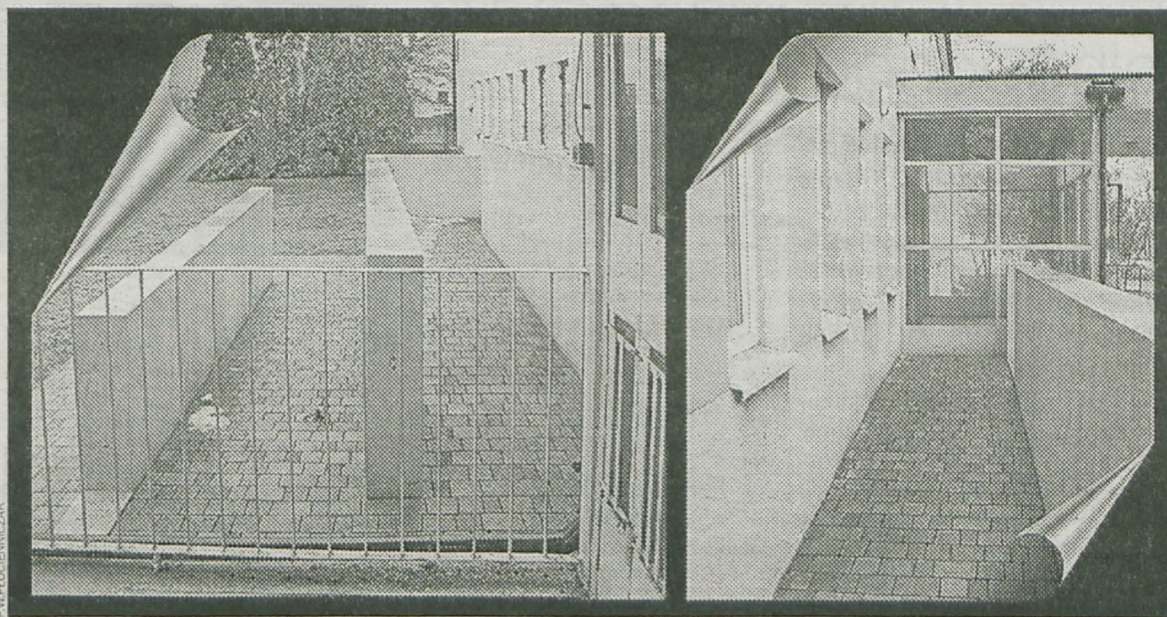
Bezpośrednim powodem tych wspomnieniowo-architektonicznych refleksji stała się konstrukcja jakiegoś nieznanego geniusza deski kreślarskiej.

Oto budynek przy osiedlu Sikorskiego 7, klasyka gierkowska. Wewnątrz kilka instytucji i żłobek. Wejście po schodach przez szklany wiatrołap. Zgodnie z duchem epoki idea architektury bez barier i tu znalazła swoją realizację – zbudowano podjazd.

Zapewne uczyniono to z zachowaniem polskiej normy kąta nachylenia. Cztery pochylnie z ciasnymi skrętami o 180 stopni wyłożono kostką brukową i rozdzielono grubymi murkami, a właściwie murami. Intencja postawienia tak grubych murów daleko wykracza poza aparat pojęciowy zwykłych użytkowników podjazdów. Może wielkopolska solidność osiągnęła tutaj swoje apogeum?

Ale to nie koniec zdziwienia. Kiedy ktoś, na przykład matka z wózkiem dziecięcym, podejmie desperacką próbę niełatwego slalomu, to na jego końcu doświadczy zdziwienia graniczącego z rozpaczliwą beznadziejnością.

Finał wspinaczki jest bowiem taki, że stajemy przed szklaną ścianą, która kończy trasę wspinaczki. Ani kroku da-



lej. Po prostu zapomniano wstawić drzwi!

Zdesperowanej nie pozostaje więc nic innego, jak jeszcze bardziej karkołomna jazda tyłem w dół, bo wózkiem nijak nie da się tam zawrócić. No a potem już tylko należy przeprosić stare poczwierne schody i wstąpić po nich wózek wraz z dzieckiem, który za-

pewne już od dawna ryczy wniebogłosy.

Taka wizja podjazdów i zjazdów na długie lata może zniechęcić do wszelkich udogodnień architektonicznych niejedną matkę i niejednego ojca. Nie wspominam o niepełnosprawnych, bo wtedy sprawa przestaje być śmieszna.

Na zakończenie przypomnę, że

w I wieku n.e. Rzymianin Witruwiusz, autor traktatu *O architekturze* książkę napisał, że dzieło architekta powinno spełniać trzy fundamentalne warunki: po pierwsze – stać niewzruszone, po drugie – być użyteczne i funkcjonalne dla społeczności, po trzecie – zachwycać ludzi i podnosić ich na duchu.

Paweł W. Płócienniczak

Przyjadą oldboye Lecha

Od 25 do 27 lutego w kobylińskiej hali sportowej potrwa szósta już edycja turnieju charytatywnego *Gramy dla...* W tym roku pieniądze zbierane będą dla 7-letniej Kaliny Sieńskiej i rocznego Krzysztofa Płaczkę.

Przez 5 lat turniej inicjowali wraz z Centrum Wolontariatu Ziemi Krotoszyńskiej dwaj wolontariusze – Daniel Borski i Patryk Andrzejewski. W tym roku przy organizacji imprezy pomoże krotoszyńskie Stowarzyszenie na

Rzecz Dzieci i Osób Niepełnosprawnych, kierowane przez Pawła Kaczmarka. Do organizatorów dołączył również burmistrz Kobylin, Bernard Jasiński. Po raz pierwszy turniej odbywał się będzie na przestrzeni trzech dni! 25 i 26 lutego to czas eliminacji, natomiast w niedzielę przeprowadzony zostanie finał. Na imprezę przybędą m.in. oldboye *Lecha* Poznań, którzy co roku wspomagają imprezę.

Teraz parę zdań o głównych jej bohaterach. Kalinka cierpi na poważną wadę mózgu, co wiąże się ze sporym opóźnieniem psychoruchowym. Pierwsze lata życia spędziła w różnych szpitalach. Nie potrafi mówić ani kontrolować potrzeb fizjologicznych, ma padaczkę lekooporną. Nie potrafi samodzielnie siedzieć, porusza się na wózku inwalidzkim. Kolejnym problemem są odrastające i wymagające regularnych operacji brodawczaki krani, ostatnio doszły jeszcze kłopoty z nerkami i wątroba. Jej stan zdrowia mogłaby poprawić wyłącznie operacja w berlińskiej klinice, tyle że kosztuje ona 100 tys. euro. Dziewczynce potrzebny jest specjalistyczny, drogi sprzęt.

Krzyś ma szereg wad wrodzonych, a także, podobnie jak Kalinka, padaczkę. Aktualnie przyjmuje pokarm przez sondę, co jest spowodowane brakiem synchronizacji ssania z polykaniem. Potrzebuje wielofunkcyjnego fotelika, który służyłby mu w czasie częstych podróży do specjalistów, ale i w domu. To wydatek od kilku do kilkunastu tysięcy złotych.

Podczas ubiegłorocznego turnieju dla chorego Bartka Bandury z Dębogóry (gm. Koźmin Wlkp.) zebrano blisko 10 tys. zł. Czy i w tym roku wolontariuszom uda się zebrać sporą kwotę na pomoc Kalince i Krzysiovi.

(ch)

Sparingi, transfery, obozy...

Ostatnie miesiące to gorący okres przygotowań do nadchodzącego wielkimi krokami wiosennego sezonu piłkarskiego. Co dzieje się w klubach reprezentujących nasz powiat?

Dzisiaj przegląd tego, co się dzieje w największych klubach piłkarskich na naszym terenie – *Astrze* Krotoszyn, *Białym Orle* Koźmin Wlkp., *Piast* Kobylin.

Znajdująca się w okręgówce *Asterka* zajmuje po rundzie jesiennej ósme miejsce z dorobkiem 24 punktów, *Biały Orzeł* gra w lidze wyższej, tj. w czwartej. Podobnie jak klub z Krotoszyńska zajmuje ósmą lokatę, ale ma o trzy oczka mniej. Najwyżej sklasyfikowanym zespołem z naszego powiatu jest trzecioligowy kobyliński *Piast*. Do lidera – *Calisia* Kalisz – brakuje mu 8 punktów, do sezonu wiosennego startował będzie z piątej lokaty.

Astra wciąż testowana

Po wygranej z *Plomieniem* Nekla (4:0) przyszedł czas porażki. Tym razem krotoszyński klub uległ 3:6 na własnym boisku liderowi I grupy poznańskiej A-klasy, KS Łopuchowo. Od samego początku spotkania to jednak nasza drużyna dyktowała warunki, wręcz dominowała i łatwo przedostawała się pod pole bramkowe, co w konsekwencji doprowadziło do goli – Janusza Maryniaka, Adama Staszewskiego i Adama Szycha. Przeciwnicy również strzelili bramki – pierwszą po złej obronie naszego bramkarza i fatalnym zagranii Mateusza Kubiaka. Druga padła po dobrze przygotowanym przez *Jaszyńskich*. W drugiej połowie na boisku nastąpiły spore zmiany w składzie *Astry*. W tej odsłonie lepsi okazali się przeciwnicy, i to oni dominowa-

li, pokonując czterokrotnie Piotra Zdziebkowskiego. W pierwszej połowie *Astra* grała w składzie: Piotr Półtoraczyk, Kujawski, Mateusz Kubiak, Grzegorz Nowak, Michał Potarzycki, Adrian Sójka, Adam Szych, Mateusz Marciniak, Marcin Ciesielski, Adam Staszewski, Janusz Maryniak. Po przerwie na murawę wyszli: Piotr Zdziebkowski, Łukasz Stybel, Robert Ciesielski i Szymon Woś.

Odmłodzone orzełki

W składzie *Białego Orła* Koźmin Wlkp. nastąpiło kilka zmian. Obecnie z zespołem nie trenuje (z powodów osobistych) pomocnik, Hubert Sciak, ale niewykluczone, że niebawem będzie się przygotowywał do nadchodzącego sezonu. Podczas treningów możemy zobaczyć wychowanka *Janoty* Jarocin – Mariusza Namysłowskiego, napastnika, który od pewnego czasu trenuje z *orzełkami*. Czy jednak dołączy do drużyny Dariusza Maciejewskiego, okaże się niebawem. Mateusz Goliński i Szymon Łyskawka, grający wcześniej w pleszewskiej *Stali*, w związku z tym, że uczęszczają do ZSP w Koźminie Wlkp. i korzystają z koźmińskiego internetu, muszą przejść do miejscowego klubu, w tym wypadku do *Białego Orła*. – *Drużyna w dużej mierze będzie odmłodzona, wprowadzani do gry będą 16-latkowie* – mówi trener Maciejewski, trener *Pięniądze*, które można byłoby wydać na transfery, według niego lepiej wykorzystać na dobre przygotowanie za-

wodników do sezonu. W ubiegłym tygodniu, zamiast meczów kontrolnych, szkoleniowiec *Białego Orła* zorganizował zawodnikom zgrupowanie *dochołzone*. W minioną sobotę koźminianie na boisku *Janoty* podejmowali *Barcz* Janków Przygodzki, sparing ten zakończył się zwycięstwem przeciwników (2:1).

Nowe twarze Piasta

Trener Marcin Kałuża testował ostatnio kilku zawodników – Damiana Błaszczyka, którego kartę zawodniczą posiada *Remes* Opalenica, Bartosza Świętka, piłkarza trzecioligowej *Polonii* Leszno, Mateusza Woźniaka, grającego ostatnio w czwartoligowym *Plomym* Koźminiec, a także Kamila Niedźwiedzia, wychowanka szkoły *Zagłębia* Lubin. – *Damian Błaszczyk i Mateusz Woźniak zostają u nas* – informuje M. Kałuża. – *Natomiast z Szymonem Wośkiem będzie bardzo ciężko. Bartek Świętek i Kamil Niedźwiedź z powodu dalekich dojazdów nie przejdą do naszej drużyny.*

W miniony weekend *Piast* rozegrał dwa sparingi. Został pokonany przez czwartoligowe zespoły. – *W sobotę 2:0 przegraliśmy z „Plomym” Koźminiec, natomiast w niedzielę 3:1 z „Dąbrowczanką” Pępowa* – mówi trener. W meczach tych grali wszyscy zawodnicy. Drużyna trenowała ostro przez ostatni miesiąc, teraz nadszedł czas sprawdzianu. – *Każdy z piłkarzy grał przynajmniej 45 minut* – zdradził trener *Piasta*. (madzia)



Tak obecnie wygląda drużyna „Białego Orła”

Powiatowe mistrzostwa pingpongowe

20 stycznia w rozdrażewskiej hali sportowej rozegrano Drużynowe Mistrzostwa Powiatu Krotoszyńskiego w Tenisie Stołowym. Uczestnikami byli uczniowie szkół podstawowych. Zawody stanowiły element XII Igrzysk Młodzieży Szkolnej.

Organizatorzy rywalizacji to krotoszyński Szkolny Związek Sportowy i Zespół Szkół Publicznych w Rozdrażewie. Każda z ekip biorących udział w zawodach składała się z dwóch dziewcząt lub dwóch chłopców oraz jednego zawodnika rezerwowego. Mecze rozgrywano do trzech zdobytych przez zespół punktów. W grupie dziewcząt wystartowały trzy drużyny. Grały systemem *każdy z każdym*. Najlepsze okazały się uczennice z Rozdrażewa – Klaudia Dymarska i Marta Marcinkowska. Drugie miejsce zajęły reprezentantki SP nr 8 z Krotoszyńska, a na trzecim uplasowały się dziewczęta ze Smolic.

W rywalizacji chłopców wystarto-

Klasyfikacja dziewcząt

1. SP Rozdrażew
2. SP nr 8 Krotoszyn
3. SP Smolice

Klasyfikacja chłopców

1. SP Zalesie Małe
2. SP Zduny
3. SP nr 1 Koźmin Wlkp.
4. SP nr 8 Krotoszyn
5. SP Rozdrażew
6. SP Roszki
7. SP Nowa Wieś

wało siedem drużyn, a grano tzw. systemem rosyjskim. Zwyciężyli uczniowie z Zalesia Małego (Konrad Bruder, Tobiasz Matysiak), tuż za nimi uplasowała się ekipa ze Zdun, trzecią lokatę zajęli uczniowie koźmińskiej *Jedynki*.

Dwie najlepsze ekipy z tych mistrzostw wystartują w zawodach rejonowych, które odbędą się 4 marca.

(madzia)

Piłkarze dla Miłosza

26 lutego w hali sportowej koźmińskiego Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych odbędą się II Amatorskie Mistrzostwa Koźmina Wlkp. w Halowej Piłce Nożnej – turniej charytatywny na rzecz Miłosza Łagody.

Organizatorami imprezy są Gminny Ośrodek Sportu oraz Urząd Miasta i Gminy, natomiast współorganizatorami – ZSP Koźmin Wlkp., Zespół Szkół im. Jana Pawła II i Dom Pomocy Społecznej z Zimnowody oraz ochotnicze straże pożarne z obu miej-

scowości. Patronat sprawuje koźmiński burmistrz – Maciej Bratborski.

Dochód z imprezy przeznaczony zostanie na rehabilitację Miłosza Łagody, zawodnika gminnej ligi piłkarskiej, ucznia ZSP im. J. Marcina w Koźminie Wlkp. Ten młody sportowiec przeszedł operację usunięcia guza mózgu. Teraz czeka go kosztowna rehabilitacja i właśnie na nią zostaną przeznaczone zebrane pieniądze.

Mistrzostwa rozpoczną się o 9.00, a wstęp kosztował będzie 5 zł. Na boisku spotkają się również w meczu towarzyskim księża i samorządowcy, odbędą się występy artystyczne, wy-

stawione zostaną stoiska handlowe. W zawodach mogą uczestniczyć mieszkańcy miasta i gminy Koźmin oraz zawodnicy gminnej ligi piłkarskiej – również ci spoza gminy. Drużyny powinny składać się z maksymalnie 10 zawodników (5 grających i 5 rezerwowych), a warunkiem uczestnictwa jest zgłoszenie zespołu w GOS oraz wpłata wpisowego (150 zł). Każdy z piłkarzy w ramach turnieju zobowiązany jest do wykupienia wejściówki. Za zajęcie miejsc I – III zostaną przyznane puchary, medale oraz dyplomy.

(ch)

Emerytom się udało

Tu Wasz aspirant Fortuna. Dotychczas na tych łamach opisywałem z pozycji funkcjonariusza problemy finansowe różnych osób, a bywało, że doradzałem, w co lokować pieniądze. Teraz postanowiłem zajrzeć do domowych budżetów i przyjrzeć się rodzinnym wydatkom. Poprosiłem dziesięć rodzin mieszkających w różnych regionach kraju o prowadzenie bloga finansowego. Na moich stronach internetowych <http://fortunaradzi.pl/index.php/budzety/> znajdziecie ich codzienne wydatki z grudnia 2010 r. Dzisiaj pod lupę bierzemy dwuosobową rodzinę Pawłowskich, świeżo upieczonych emerytów.

Tak chcieliby żyć wszyscy emeryci

Pawłowskim powodzi się całkiem dobrze, bo otrzymują dość wysokie emerytury (łącznie prawie 4400 zł miesięcznie). Pracowali ciężko przez całe życie, mieszkają w czteropokojowym mieszkaniu w centrum i nawet dorobili się domku nad jeziorem. Choć nie mają samochodu, to sporo wyjeżdżają (także za granicę) dzięki oszczędnościom gromadzonym przez cały rok.

Wyjątkowo na minusie

W grudniu jednak państwo Pawłowscy zaszaleli z prezentami świątecznymi: kupili sobie nową pralkę za 1400 zł i 37-calowy telewizor plazmowy za 1854 zł, czyli za ponad 3200 zł. Ta kwota stanowi ponad 2/3 ich emerytury, ale na szczęście nie musieli z tego powodu zmieniać sposobu życia, codziennych zwyczajów i ograniczać konsumpcji. Zresztą w okresie świąteczno-noworocznym byłoby to wyjątkowo trudne do przeprowadzenia. Zakup sprzętu sfinansowali z oszczędności, bo inaczej musieliby zaciągać kredyt albo korzystać ze sprzedaży ratalnej, a tego zwykle nie czynią.

Łącznie w grudniu Pawłowscy wydali 5914,5 zł, a ich przychody z emerytur wyniosły 4394 zł. Największą pozycję – poza zakupem telewizora i pralki – stanowiła żywność (835,4 zł, czyli ponad 14 proc. wszystkich wydatków). Pawłowscy sporo wydali na świąteczne potrawy, słodycze i alkohol: tylko 22 grudnia było to ponad 400 zł. Pozwalają sobie też na przyjemności w rodzaju niedzielnego wyjścia do kawiarni.

Grudniowe koszty związane z mieszkaniem (czynsz, elektryczność, gaz) wynoszą 645 zł miesięcznie. Głównie prezenty świąteczne



sprawy, że pozycja „kultura i rekreacja” w grudniowych wydatkach Pawłowskich wyniosła 482 zł. Pawłowscy trochę rozpieszczają wnuki, bo w grudniu – oprócz drogiego prezentu świątecznego – podarowali im 275 zł kieszonkowego. Podobnie czynią w innych miesiącach.

Kosztowne są też lekarstwa – tylko wykupienie dwóch recept kosztowało 233 zł, czyli niemal 4 proc. grudniowych wydatków. Pawłowscy zresztą dbają o zdrowie: dużo spacerują, zamiast jeździć komunikacją miejską, bo z centrum, gdzie mieszkają, jest wszędzie blisko. A przy okazji oszczędzają.

Za telefon stacjonarny i komórkowy nie płacą zbyt wiele: to jedynie 84 zł miesięcznie. Pawłowscy, jak wiele rodzin emerytów, mało wydają na odzież i obuwie, bo zgromadzili zapasy przez lata, a na bieżąco zaopatrują się jedynie w szybko zużywające się produkty, w rodzaju bielizny, rajstop, czy skarpet.

Emeryt też zwykle odkłada

Wyjątkowo w grudniu Pawłowscy odnotowali ponad 1500-złotową stratę w swoim budżecie, spowodowaną dużymi zakupami do mieszkania (pralka i telewizor). Była to operacja już wcześniej zaplanowana, a przez kolejne

miesiące Pawłowscy z pewnością uzupełnią uszczuplone oszczędności – i wyjadą na następną wycieczkę.

W innych miesiącach zostaje im po 1000-1500 zł wolnych środków, z czego przez rok uszłaby się pokaźna kwota. W przeciwieństwie do dużej części (a pewnie większości) emerytów, którzy oszczędzają przede wszystkim z myślą o dzieciach i wnukach, Pawłowscy nie zapominają o powiększaniu puli oszczędności, a także o własnych potrzebach i zainteresowaniach. Od lat podróżują po Polsce, Europie i po świecie. Ostatnio pojechali z diecezjalnym biurem pielgrzymkowym do Ziemi Świętej, którą zwiedzali przez prawie dwa tygodnie. Dzieciom i wnukom bardzo się to podoba, zwłaszcza że dziadkowie nigdy nie zapominają o kieszonkowym i o prezentach z wyjazdów.

Fortuna radzi: licz na siebie

Można tylko Pawłowskim pozazdrościć i liczyć, że nasze emerytury gorsze nie będą. Ale stare powiedzenie mówi: umiesz liczyć, licz na siebie. ZUS i OFE godziwych emerytur nam nie zapewnią – to oczywiste. Społeczeństwa się starzeją, żyjemy coraz dłużej, a przyrost naturalny spada. Coraz mniej osób pracuje, a coraz więcej jest i będzie na emeryturze. Jeśli 6-latków posyłamy do szkoły to nie dlatego, że są pokoleniem zdolniejszym od poprzednich, a z powodów ekonomicznych. Chodzi o to, aby za kilkanaście lat, więcej osób pracowało na nasze emerytury. Specjaliści ostrzegają, że tzw. stopa zastąpienia – czyli stosunek ostatniej pensji do emerytury pochodzącej z systemu – będzie bardzo niska. Trzeba więc na emeryturę odkładać samemu. Dzisiejsi 6-latkowie problemem za nas nie załatwią.

Z ankiet, jakie przeprowadziliśmy wśród dziesięciu rodzin wynika, że bez względu na wysokość dochodu coś zaoszczędzić można. Nawet jeśli jest to kilkadziesiąt złotych miesięcznie, to trzeba je odkładać na subkonto emerytalne i korzystać z dobrodziejstwa procentu składanego. Mój znajomy, doradca finansowy, wpaja każdemu ze swoich klientów jedną zasadę: każde dodatkowe pieniądze pochodzące z chętnego podzielić na dwie części. Jedną przeznaczyć na bieżące wydatki, drugą odłożyć na starość.

A może będziesz żył sto lat

Nasz system emerytalny jest tak skonstruowany, że nawet najlepiej zarabiającym zapewnia świadczenia tylko do pewnego poziomu. Jeśli na emeryturze chcesz mieć więcej od innych musisz sam zadbać o wysokość konta. Rozwiązaniem może być tzw. odwrócona hipoteka, czyli powolne sprzedawanie naszego mieszkania lub domu zainteresowanej instytucji finansowej. Przepisów regulujących odwróconą hipotekę jeszcze nie ma, ale już pojawiły się firmy, które gotowe są płacić rentę w zamian za przejęcie mieszkania w przyszłości. Osobiście wątpię, aby w naszym otoczeniu kulturowym odwrócona hipoteka spotkała się z większym zainteresowaniem.

Na emeryturę trzeba indywidualnie odkładać w trakcie aktywności zawodowej. Innego wyjścia nie ma. Trzeba zawsze zbudować własny trzeci filar, który stanowić może indywidualne konto emerytalne czyli nieruchomości, lokata, papiery wartościowe. Według ostatnich danych KNF, na tzw. IKE (Indywidualnych Kontach Emerytalnych) 797 tys. Polaków odłożyło 2,35 miliarda złotych. To niewiele, bo tylko 5 proc. osób aktywnych zawodowo. Przy czym tendencja jest spadkowa, bo liczba rachunków spadła o 36,4 tys. w porównaniu z poprzednim rokiem, choć rośnie wartość środków na istniejących rachunkach.

Łatwiej byłoby skłonić młodych ludzi do oszczędzania na emeryturę, gdyby nie zaufanie pokładane w państwie, na które – w razie trudności na stare lata – ciągle liczy starsze i młodsze pokolenie.

Odkładanie na emeryturę ma moim zdaniem podłoże psychologiczne. Trzeba mieć przekonanie, że prawdopodobieństwo dożycia podeszłego wieku jest wysokie. Na ogół wydaje nam się, że zbyt długo na tym świecie nie pociągniemy i ewentualne nadwyżki finansowe przeznaczamy na bieżącą konsumpcję. Wychodzimy z założeniem, że raz się żyje i nie ma sensu martwić się na zapas, w dodatku mamy ugruntowane przez lata przekonanie, że to państwowy system emerytalny powinien nam zapewnić godziwą jesień życia.

Trzeba takie myślenie porzucić i bez względu na wszystko odkładać

na starość. Kolega prowadzi mały biznes: biuro ubezpieczeniowe. Zatrudnia jedną osobę, za siebie płaci ZUS według najniższej stawki. I tak jest od lat, a do emerytury zostało mu lat kilkanaście. Jest oczywiście, że jeśli teraz nie odłoży, to na emeryturze będzie nędzarzem. Jego model emerytalny to lokale użytkowe w centrum miasta. Ma ich dwa. Ostatnio udało mu się kupić mieszkanie na parterze, które przerabia na biuro. – Jak zakończyć prowadzenie biznesu, to sprzedam te lokale, bo moja ustawowa emerytura będzie na poziomie dzisiejszych kilkuset złotych. Za tyle nie da się żyć.

Wiele osób w ostatnich latach przeszło na samozatrudnienie i działalność gospodarczą. Płacą najniższy ZUS nie zdając sobie sprawy z konsekwencji emerytalnych. Jeśli płacimy minimalną składkę emerytalną, to nasz biznes powinien przynosić tyle dochodu, aby starczyło na bieżące wydatki, inwestycje i ekstra składkę na starość.

Nie ma darmowych obiadów

Emeryci mają może i skromne dochody, ale otrzymują je regularnie i dla wszelkich instytucji finansowych są wiarygodnymi klientami. Nawet przy niewielkiej emeryturze stosunkowo łatwo otrzymują kredyt konsumpcyjny na zakup telewizora, garnków, cudownych kocy. Już nie raz przestrzegałem przed impulsywnym działaniem. Emeryci mają

dość dużo czasu i może dlatego łatwo dają się skusić na rozmaite pokazy rewelacyjnych garnków, lekarstw, energooszczędnych czajników. Podczas pokazów kupuje się łatwo, ale później ciężko spłaca. Mam znajomego w wojewódzkiej centrali ZUS, który mówił mi niedawno, że dość gwałtownie narasta zjawisko zajęć komorniczych. Jeszcze do niedawna było ich kilkaset miesięcznie, ale ostatnio jest ich już ponad tysiąc. Oznacza to, że tylu emerytów co miesiąc popada w tarapaty finansowe, nie jest w stanie spłacać rat, kredytów konsumpcyjnych i komornik wchodzi im na świadczenia. Co prawda przepisy pozwalają zabrać z comiesięcznej emerytury maksymalnie 20 proc. ale i tak to jest dużo, gdy z trudem starcza do pierwszego.

Tyle się mówi, żeby nie kupować kolejnej niepotrzebnej rzeczy zwłaszcza na raty, sam już kilka razy pisałem o tych problemach, a zjawisko ciągle narasta. Na ucho powiem Wam, że Pawłowsky też dali się swego czasu skusić na ratalny zakup niepotrzebnych rzeczy. Dzisiaj w swojej skrzynce pocztowej znalazłem zaproszenie na wycieczkę do znanego miejsca kultu religijnego. Wszystko za darmo: przejazd, posiłek, przewodnik. Drobnym drukiem dopisano, że po obiedzie będzie pokaz rewelacyjnych garnków do gotowania na parze. Ja wiem o co chodzi, a Wy...

Wasz aspirant Fortuna

O odkładaniu na emeryturę

Wydaje mi się, że są dwa główne powody skromnego odkładania przez Polaków pieniędzy na IKE (Indywidualnych Kontach Emerytalnych). Pierwszym jest poczucie, że emeryturę zapewnia nam państwowy system emerytalny. Dopiero nagłośniona ostatnio dyskusja na temat emerytur w ZUS i w OFE uświadomiła wielu z nas, że jest to zabezpieczenie niezbyt pewne, a w każdym razie nader skromne.

Ważniejszym jednak powodem niewielkiego zainteresowania

przyszłą emeryturą jest zjawisko określane w psychologii jako preferowanie czasu teraźniejszego. Zastanówmy się przez chwilę, czy wolelibyśmy otrzymać 100 złotych natychmiast, czy 120 złotych za miesiąc? Wyniki licznych badań pokazują, że większość ludzi wybiera natychmiastową wypłatę 100 złotych. Okazuje się, że im bardziej jakaś nagroda, ale też kara, jest oddalona w czasie (wszystko jedno, czy jest to przyszły samochód, czy przyszły brak pieniędzy), tym mniej się o nią troszczymy. Mówi się, że oddalone w czasie nagrody i kary są dyskontowane, tak że mniejsza nagroda otrzymywana natychmiast wydaje nam się lepsza od większej nagrody, ale oddalonej w czasie, a większa kara, ale odroczone w czasie, wydaje się mniej dotkliwa niż mniejsza kara natychmiastowa. Jest to skłonność zakorzeniona w nas bardzo silnie. Bardzo wyraźnie obserwuje się ją u dzieci, a także u zwierząt. Wraz z wiekiem u ludzi skłonność ta nieco słabnie, ale nie zanika. To preferowanie czasu teraźniejszego sprawia, że kiedy młody człowiek myśli o przyszłej emeryturze, to nieźbyt go ona obchodzi. Dopiero w miarę zbliżania się do emerytury zaczynamy doceniać jej znaczenie. (Przypominam sobie mądry dialog z filmu. Starsza osoba mówi do młodszej: „... no bo w wieku 90 lat to jest ważne”. Na co młodsza osoba odpowiada: „a kto by się troszczył o życie po dziewięćdziesiątce?” Na co starsza osoba: „każdy, kto ma 89 lat”.) Obawiam się, że apel aspiranta Fortuny „a może będziesz żył sto lat”, choć słuszny, może nie mieć w sobie wielkiej mocy przekonywania. Pewne znaczenie może natomiast mieć ukształtowanie się u osoby nawyku oszczędzania. Wiadomo, że osoby przyzwyczajone od wczesnej młodości do oszczędzania, czynią to nawet wtedy, gdy już tego nie potrzebują. Na przykład na emeryturze zamiast wydawać wcześniej nagromadzone zasoby, oszczędzają nadal. Tak działa nawyk. Więc może należy od najmłodszych lat uczyć dzieci oszczędzania, a z kolei zasobnych emerytów uczyć wydawania. ■



Prof. Tadeusz Tyszkiewicz z Akademii Leona Koźmińskiego





www.rzecz.krotoszynska.pl

Naszą stronę co tydzień odwiedza ponad 3000 internautów • Tu możesz dowiedzieć się, o czym piszemy lub skomentować nasze publikacje • Polecamy internetowy serwis ogłoszeń, rubrykę *Dzieje się!* oraz codzienną prognozę pogody • Wyniki plebiscytu *Krotoszyńszanin XX wieku* • Bogaty serwis gości *Rzeczy* oraz tytułu *Krotoszyńszanin Roku* i *Przyjaciół Krotoszyna* • Archiwum gazetowe od 2003 r.

Apteki ze znakiem Kangura

KUPUJ ZA 5 GROSZE

POMARAŃCZOWA REWOLUCJA CENOWA

TANIE ODPOWIEDNIKI LEKÓW NA RECEPTY
DUŻE RABATY NA LEKI BEZ RECEPTY
ODBIERZ KARTĘ STAŁEGO PACJENTA
PREZENTY CZEKAJĄ NA CIEBIE

Tanie leki w Twoich aptekach

Apteka ALFA
 PRZY PRZECYHOŃNI
 ul. Bolesława 8a
 KROTOSZYN

Apteka ŁĄKOWA
 ul. Staszica 26 B
 KROTOSZYN

Apteka ZAMKOWA
 ul. Krotoszyńska 6
 KOŹMIN WLKP.

Zapraszamy do Aptek ze znakiem Kangura

NAPROXEN 10% EMO 55 g żel **
5,95

Wskazania: ból mięśni i stawów po urazach, zrywanie stawów.
Przeciwwskazania: nadwrażliwość na składniki preparatu, okres karmienia piersią i ciąży od 6 miesiąca, nie stosować na uszkodzoną skórę i otwarte rany.
Skład: 1 g preparatu zawiera 100 mg substancji czynnej, tj. naproksenu oraz substancje pomocnicze. Lek dostępny w aptece bez recepty.
 Podmiot odpowiedzialny: EMO-FARM Sp. z o.o., ul. Łódzka 157, 95-054 Ksawerów

GRYPOLEK 12 tabl. **
6,25

Wskazania: ogólny stan przeziębienia, bóle głowy, mięśni, gorączka, ból gardła, nieżyt nosa, kaszel spowodowany przeziębieniem.
Przeciwwskazania: nadwrażliwość na substancję czynną lub na którąkolwiek substancję pomocniczą. Dzieci do lat 6. Nadciśnienie, choroby serca, cukrzyca, nieczynność tarczycy, ciężka niewydolność nerek i wątroby, niedokrwistość. Jednoczesne stosowanie z innymi lekami zawierającymi paracetamol. Stosowanie leków przeciwdepresyjnych, zawierających inhibitor monoaminooksydazy lub środków przeciwciepłoty. Nie należy stosować preparatu przez okres dwóch tygodni po zaprzestaniu zazywania inhibitorów monoaminooksydazy.
Skład: 1 tabletka zawiera: 325 mg paracetamolu, 200 mg gwaifenezyny, 30 mg pseudofedyny, 15 mg dekstrometorfanu.
 Producent: ION Polfa Rzeszów S.A.

ESSENTIALE FORTE 300 mg 50 kaps. **
26,95

Wskazania: roślinny lek stosowany w chorobach wątroby. Poprawia subiektywne dolegliwości, tj. brak apetytu, uczucie ucisku w nadbrzuszu spowodowane toksycznie-żywnościowymi uszkodzeniami wątroby i przewlekłym zapaleniem wątroby.
Przeciwwskazania: nadwrażliwość na którykolwiek składnik preparatu.
Skład: 1 kapsułka zawiera: fosfolipidy z nasion soiowych zawierające (3-sn-fosfatydylo)cholinę 300 mg. Pościel: 300 mg, 50 kapsulek.
 Podmiot odpowiedzialny: A.Natterman & Cie GmbH Nattermannallee 1 D-50829 Cologne, Niemcy.

****Przed użyciem zapoznaj się z ulotką, która zawiera wskazania, przeciwwskazania, dane dotyczące działań niepożądanych i dawkowanie oraz informacje dotyczące stosowania produktu leczniczego, bądź skonsultuj się z lekarzem lub farmaceutą, gdyż każdy lek niewłaściwie stosowany zagraża Twojemu życiu lub zdrowiu.**

SPRZEDAŻ NOWYCH MIESZKAŃ

na os. Robińskich
w Krotoszynie – ul. Ceglarska



WE WTORKI I PIĄTKI OD GODZINY 10.00 DO 13.00
ISTNIEJE MOŻLIWOŚĆ KONSULTACJI
Z DORADCĄ FINANSOWYM W SPRAWACH
MOŻLIWOŚCI UZYSKANIA KREDYTU.
MIEJSCE: BIURO BUDOWY.



63-000 ŚRODA WLKP., UL. DOLNA 9
TEL. 61 285 03 87, FAX 61 287 44 57
WWW.JPMDOM.PL

SPRZEDAŻ:
BIURO BUDOWY
UL. CEGLARSKA
TEL. 606 963 777, 602 623 600

Gawin fabryka mebli

salon firmowy
Krotoszyn,
ul. Ogrodowskiego 1c
tel. 62 722 58 26
godziny otwarcia:
pn-pt 10,00-18,00
sob. 9,00-13,00

naróżnik Bari
od 1399 zł

meblościanka Limba
promocja 1499 zł

naróżnik Torino

- kuchnie na wymiar
- zabudowa wnęk
- dowóz mebli - gratis!

RZECZ KROTOSZYŃSKA. TYGODNIK LOKALNY. PISMO POWSTAŁE Z RUCHU SOLIDARNOSTCI. Adres redakcji: 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a, box 35. Redaktor naczelny: Sebastian Pośpiech. Wydawca: Lumino Press E. Bielawna, 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a. Druk: Norpol-Press (Wrocław). Tel. 62 725 33 54, 62 722 71 42, fax 62 722 71 42, e-mail: sekretariat@rzecz.krotoszynska.pl, reklama@rzecz.krotoszynska.pl. Konto: INVEST BANK SA o/KROTOSZYN 35 1680 1046 0000 3000 1141 1486. Nakład: 5000 egz. Tygodnik *rzecz* w Stowarzyszeniu Gazet Lokalnych w Warszawie.

Jednoaktówka w dwudziestu czterech odsłonach, grywana regularnie co wtorek. Premiera: 20 marca 1990. Scenariusz: zespołowy, reżyseria: Sebastian Pośpiech. Obsada: Aleksandra Figlak, Romana Hysko, Wernika Piorunek. Fotodekoracje: Paweł Płocienniczak, Sufierka: Beata Polańska-Wiatr. Artysty występujący gościnnie: Artur Deckert, Mateusz Janasek, Radosław Korzecki, Dominika Krotoska, Agnieszka Marcinak, Mariusz Marzyński, Sławomir Palasz, Maria Polak, Jan Rosik, Anna Szklarek, Ferdynand Woźny. Zastrzegamy sobie przyjemność opracowywania lub skracania nadesłanych tekstów. Niektórym nadajemy piękne tytuły, niektóre nieco skracamy. Artykułów raczej nie gubimy, ale ich tak- że nie zwracamy. Wzory i elementy graficzne nie będące własnością reklamodawcy należą wyłącznie do nas. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy. Wszystkich Czytelników ko- chamy... i zapraszamy w nasze niskie progi od 8.00 do 16.30, od poniedziałku do piątku. Tych, którzy są bardzo ciekawi, informujemy, że także nas Artur Paterek.



Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

